

Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość



Włodzimierz Wróbel
Mikołaj Małecki
Małgorzata Pyrcak-Górowska
Dominik Zając
redakcja



Skróty

BGH	niemiecki Sąd Najwyższy
ETPC	Europejski Trybunał Praw Człowieka
Europejska Konwencja Praw Człowieka, EKPC	Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dn. 4 listopada 1950 r., Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.
Karta Nauczyciela	Ustawa z dn. 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, Dz.U. 2021, poz. 1762, tekst jedn. ze zm.
Kodeks cywilny, k.c.	Ustawa z dn. 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2023, poz. 1610, tekst jedn. ze zm.
Kodeks karny skarbowy, k.k.s.	Ustawa z dn. 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2022, poz. 859, tekst jedn. ze zm.
Kodeks karny z 1932 r., k.k. z 1932 r.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.
Kodeks karny z 1969 r., k.k. z 1969 r.	Ustawa z dn. 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm.
Kodeks karny, k.k.	Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz.U. 2022, poz. 1138, tekst jedn. ze zm.
Kodeks postępowania administracyjnego, k.p.a.	Ustawa z dn. 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 1960, nr 30, poz. 168 ze zm.
Kodeks postępowania cywilnego, k.p.c.	Ustawa z dn. 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2023, poz. 1550, tekst jedn. ze zm.

Skróty

Kodeks postępowania karnego, k.p.k.	Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2022, poz. 1375, tekst jedn.
Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, k.p.w.	Ustawa z dn. 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Dz.U. 2022, poz. 1124, tekst jedn.
Kodeks wykroczeń, k.w.	Ustawa z dn. 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń, Dz.U. 2022, poz. 2151, tekst jedn. ze zm.
Konstytucja, Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.
KRK	Krajowy Rejestr Karny
NIK	Najwyższa Izba Kontroli
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
p.p.s.a.	Ustawa z dn. 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. 2023, poz. 1634, tekst jedn. ze zm.
Prawo o ustroju sądów powszechnych, u.s.p.	Ustawa z dn. 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2023, poz. 217, tekst jedn. ze zm.
Prawo o wykroczeniach, p.w.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 lipca 1932 r. – Prawo o wykroczeniach, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 572 ze zm.
Prawo ochrony środowiska	Ustawa z dn. 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, Dz.U. 2022, poz. 2556, tekst jedn. ze zm.
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
u.s.p.	Ustawa z dn. 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2023, poz. 217, tekst jedn.
ustawa o Krajowym Rejestrze Karnym	Ustawa z dn. 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym, Dz.U. 2023, poz. 159, tekst jedn. ze zm.
WSA	Wojewódzki Sąd Administracyjny

Teoretyczne aspekty ustawowego modelu rozstrzygnięcia zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oraz wieloczynowego zbiegu wykroczeń

Theoretical aspects of the statutory model for resolving the concurrence of the typifying provisions of the contraventions and the multi-action concurrence of contraventions

DOI: 10.60677/kipk9788395965593.04

P. Kardas, *Teoretyczne aspekty ustawowego modelu rozstrzygnięcia zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oraz wieloczynowego zbiegu wykroczeń*, w: *Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość*, red. W. Wróbel, M. Małecki, M. Pyrcak-Górowska, D. Zając, Kraków 2024, s. 119–193.

Piotr Kardas

prof. dr hab. z tytułem honorowym profesora zwyczajnego, Katedra Prawa Karnego, Uniwersytet Jagielloński; ORCID: 0000-0002-8903-2417

1. Uwarunkowania teoretyczne

System prawny określający podstawy odpowiedzialności za zachowania sprzeczne z zakazami lub nakazami, niezależnie od tego, czy źródłami prawa są przepisy stanowione w sposób generalno-abstrakcyjny przez właściwy organ prawodawczy, czy precedensowe orzeczenia sądów, zawsze generuje swoiste trudności związane z nie w pełni precyzyjnymi

opisami zachowań karalnych. Normatywne wzorce oceny odpowiedzialności ujęte są bowiem zawsze za pomocą określonych zwrotów językowych. Już chociażby z tego względu, choć nie jest to powód jedy-ny²⁸¹, wyznaczają na „obrzeżach” płynnie granice karalności. Ponadto potrzeba zróżnicowania sposobów i zakresu reakcji na określone typy zachowań, różniące się na poziomie rodzajowym zawartością bezprawia, powoduje, że w systemie z konieczności funkcjonuje wiele wzorców, które w określonych układach sytuacyjnych w całości lub co najmniej częściowo pokrywają się zakresowo²⁸². Konsekwencją takiego sposobu kształtowania normatywnych podstaw odpowiedzialności jest możliwość konkurowania dwóch lub więcej wzorców normatywnych do oceny tego samego fragmentu zachowania. Innymi słowy – ich zbiegu. Te sytuacje, z uwagi na określenie wzorców zachowań karalnych w przepisach typizujących, nazywane są w polskiej teorii i dogmatyce prawa karnego zbiegiem przepisów²⁸³. Jakkolwiek to określenie jest silnie związane z polskim systemem prawa²⁸⁴, mimo zarzutów, że nie w pełni właściwie oddaje istotę określanych sytuacji²⁸⁵, jest konsekwentnie wykorzystywane w piśmiennictwie i orzecznictwie dla charakterystyki problemów wiążących się z sytuacjami, w których proces prawnokarnej oceny związany jest z wielością wzorców zbiegających się do tego samego czynu (tej samej ontycznej podstawy wartościowania). Tym też określeniem posługiwał się będę na potrzeby prowadzonych w dalszej

281 Zob. w tym zakresie interesujące rozważania E. Łętowskiej, *Zbieg...*, s. 4 i n.; S. Grzybowski, *Wypowiedź...*, s. 21 i n.; W. Wróbla, *Zmiana...*, s. 51 i n.

282 Zob. J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1021 i n.

283 Zob. w tej kwestii Z. Ziemiński, *Problematyka...*, s. 335 i n.; E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 1 i n.; J. Majewski, P. Kardas, w: *Problemy...*, s. 177 i n.; W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 51 i n.

284 Zob. w szczególności J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1021 i n.; W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 51 i n. W innych systemach prawnych, gdzie zjawisko tego typu także występuje, używa się innych określeń, np. w kręgu prawnym niemieckiego kręgu językowego określenia *Gesetzeskonkurrenz* (zbieg ustaw). Zob. m.in. H.-H. Jescheck, T. Weigend, *Lehrbuch...*, s. 718 i n.

285 W rzeczywistości pojęcie to odnosi się nie tyle do płaszczyzny przepisów, co płaszczyzny norm, przy czym jest wyjątkowo sporne, czy w sytuacjach zbiegu chodzi o zbieg norm sankcjonujących, czy norm kompetencyjnych; na potrzeby prowadzonych dalej rozważań przyjmuję, że pojęcie „zbieg przepisów” odnosi się do wypadków norm sankcjonujących, które przy tożsamości zakresów zastosowania przewidują kompetencje do orzekania różnych kar. Zob. też W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 244 i n. W prawie cywilnym analogiczne sytuacje określane są konsekwentnie jako zbieg norm. Zob. E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 2 i n.; W. Ohanowicz, *Zbieg...*; S. Grzybowski, w: *System...*, s. 131 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1021 i n.

części rozważań²⁸⁶. Trafnie podkreśla się w piśmiennictwie, że nazwa „zbieg przepisów” jest najbardziej funkcjonalna, zakłada najszerze znaczenie tego terminu i tym samym najlepiej nadaje się do prowadzenia rozważań teoretycznych²⁸⁷. Zbieg przepisów generuje swoiste problemy, których zasadniczym źródłem jest redundancja informacji normatywnej²⁸⁸ i w konsekwencji mnogości możliwych skutków prawnych ich zastosowania²⁸⁹.

W przypadku zbiegu zaburzeniu ulega klasyczny proces oceny oparty na sylogistycznym modelu subsumcyjnym, w którym zachowanie oceniane jest na podstawie jednego normatywnego wzorca²⁹⁰. Wielość wzorców, z których każdy samodzielnie określa podstawy odpowiedzialności represyjnej, zmusza do rozstrzygnięcia, w jaki sposób powinny zostać wykorzystane²⁹¹.

286 Warto zaznaczyć, że obok pojęcia „zbieg przepisów” w piśmiennictwie wykorzystywane są alternatywne określenia: zbieg norm sankcjonujących, zbieg wstępnie winterpretowanych wyrażań normokształtnych, zbieg norm sankcjonowanych czy zbieg typów czynu zabronionego albo wzorców zachowania. Zob. w tej kwestii m.in. W. Mąciór, *Zbieg...*, s. 31 i n.; W. Wolter, *Reguły...*, s. 34 i n.; W. Wolter, *Kumulatywny...*, s. 32 i n.; Ł. Pohl, *Zbieg...*, s. 99–100; K. Buchała, *Prawo...*, s. 421 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1042 i n.

287 Zob. też stanowisko J. Majewskiego, *Zbieg...*, s. 1042–1043.

288 Zob. Z. Ziemiński, *Problematyka...*, s. 335 i n.; E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 1 i n.; J. Majewski, P. Kardas, w: *Problemy...*, s. 177 i n.

289 W prawie karnym zasadniczo chodzić będzie o sytuacje, w których, w wyniku zbiegu norm sankcjonujących o tożsamych zakresach zastosowania, aktualizuje się kompetencja do wymierzenia sprawcy różnych kar lub środków karnych. Nie jest to wyłącznie problem prawa karnego, choć w sferze prawa represyjnego jego znaczenie ujawnia się w sposób szczególnie plastyczny. Zob. W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 244 i n.; E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 4 i n.

290 Zob. J. Wróblewski, *Logika...*, s. 136 i n. Zob. też J. Wróblewski, *Sądowe...*; J. Wróblewski, *Wartości...*

291 Warto odwołać się do plastycznego ujęcia omawianego problemu przedstawionego przez E. Łętowską, wskazującą, że: „najszerzej sprawę ujmuje zbieg przepisów – tam poszukiwania rozpoczyna się przez wybór «kompletu» uregulowań prawa pozytywnego dla danej sytuacji. Jest wiadome, że przepisy tworzące teksty prawne nie są odwzorowaniem sytuacji życiowych i dlatego jednego zdarzenia może dotyczyć wiele przepisów. Przepisy mają bowiem ujęcie stypizowane, sytuacje życiowe zaś są konkretne. Analiza takiej sytuacji od strony prawnej jest możliwa z różnych punktów widzenia reprezentowanych w prawie. To powoduje «użycie» do tej analizy wielu przepisów o zakresach wzajemnie się nakładających czy przecinających, których stosowanie do konkretnego wypadku jest zadaniem dla stosującego prawo” – E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 4. W perspektywie prawa karnego znamienne jest stanowisko W. Woltera, wskazującego, że: „jeżeli jeden czyn podpada pod kilka przepisów ustawy karnej, zastosowalność wszystkich przepisów rodzi dylemat, czy

Naturalne i zarazem najbardziej oczywiste rozwiązanie sprowadza się do wykorzystania każdego z konkurujących do oceny tego samego zdarzenia wzorca w procesie subsumcji²⁹². Opiera się na „czystym” wykorzystaniu wszystkich zbiegających się przepisów (wzorców normatywnych, norm) do tego samego (jednego) zdarzenia. Jest tym samym modelem, w którym nie podejmuje się skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych mających na celu ustalenie (wybór, odkodowanie) normy jednostkowego zastosowania, wyłanianej z przepisów prawa pozytywnego, co wymaga eliminacji istniejącego na wstępie „zbiegu” przepisów²⁹³. Skutkiem takiego podejścia jest zbieg kwalifikacji prawnych, co oznacza konkurencyjność instrumentów ochrony interesu prawnego przez zbieg norm jednostkowego zastosowania, co w konsekwencji prowadzi do zbiegu uprawnień lub kompetencji w zakresie określenia skutków prawnych²⁹⁴. To prowadzi do przypisania odpowiedzialności sprawcy zachowania tyle razy, ile wzorców zrealizował jego czyn. W dalszej perspektywie do określenia konsekwencji wynikających z przypisania, a więc wymiaru kary przewidzianej w każdym z wzorców. Ostatecznie zaś konsekwentne wykonanie wszystkich wymierzonych kar²⁹⁵.

Mając świadomość zróżnicowania przypadków, w których do oceny tego samego czynu zbiegają się różne wzorce, już intuicyjnie można dostrzec, że naturalny sposób rozwiązania sytuacji zbiegu nie w pełni odpowiada intuicjom sprawiedliwościowym²⁹⁶. Wątpliwości związane są z różnymi aspektami²⁹⁷. Nie pretendując do przedstawienia kompletnego wyliczenia, można wskazać, że pierwsze zastrzeżenie związane jest z wrażeniem wielokrotnego ukarania za ten sam czyn. Jedno zachowa-

stosować wszystkie czy też nie” – W. Wolter, *Kumulatywny...*, s. 32. Zob. też J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1029 i n.

292 Zob. też uwagi J. Majewskiego, *Zbieg...*, s. 1042 i n.

293 Zob. E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 3; Z. Ziemiński, *Problematyka...*, s. 335 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1021 i n.

294 Zob. E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 2 i n.

295 Warto podkreślić, że takie konsekwencje przewiduje w wielu wypadkach prawo represyjne w systemie anglosaskim. Zbieg przepisów (wzorców normatywnych lub norm) do tego samego zdarzenia prowadzi do ich wielokrotnego zastosowania, w konsekwencji przypisania sprawcy tego samego (jednego) czynu tylu przestępstw, ile norm zrealizowało jego zachowanie, wymierzenie wielości kar za każde z przypisanych przestępstw, ostatecznie zaś ich konsekwentne wykonanie.

296 Powyższe odnosi się nie tylko do prawa karnego, ale także do regulacji wszystkich pozostałych części systemu prawa. Zob. E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 3 i n.

297 Zob. W. Wolter, *Reguly...*, s. 15 i n.; A. Spotowski, *Pomijalny...*, s. 23 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 150 i n.

nie prowadzi bowiem do przypisania wielości przestępstw (lub wykroczeń), tyłu, ile wzorców zbiega się do jego oceny, wymiaru wielości kar i ich egzekucji. Na płaszczyźnie oceny dochodzi zatem do swoistej multiplikacji zderzającej się ze sprawiedliwościową intuicją, wedle której za jeden czyn można zostać ukaranym tylko jeden raz²⁹⁸. Po wtóre, wykorzystanie wszystkich zbiegających się wzorców skutkować może kaskadą odpowiedzialności wynikającą z wzorców charakteryzujących się zasadniczo tą samą cechą uzasadniającą odpowiedzialność, różniących się zaś jedynie pewnymi dodatkowymi, modalnymi elementami różnicującymi zawartość bezprawia²⁹⁹. Po trzecie, użycie wszystkich zbiegających się wzorców w każdym przypadku skutkować może konsekwencjami, które pozostają w ewidentnej sprzeczności z celami, dla których zostały ustanowione³⁰⁰. W tym kontekście trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że zbieg przepisów typizujących nie może, z powodów wręcz oczywistych, prowadzić do formalnej niezgodności norm. Wątpliwości wywoływać może także teza, iż konsekwencją zbiegu przepisów byłaby niezgodność prakseologiczna norm. Raczej chodzi tutaj o wypadki określane w literaturze z zakresu ogólnej teorii prawa jako „niezbieżność prakseologiczna innego rodzaju”, skutkująca tym, iż zastosowanie do tego samego czynu wszystkich zbiegających się przepisów prowadziłyby do konsekwencji niedających się zaakceptować aksjologicznie czy też rozstrzygnięcia rążącego niesprawiedliwego³⁰¹.

Pomijając inne aspekty, można tym samym konstatować, że w przypadku zbiegu wzorców normatywnych do oceny tego samego czynu pojawia się oczywista wręcz potrzeba racjonalizacji procesu ich wykorzystywania w oparciu o określone kryteria i przesłanki³⁰². Mogą one

298 Konsekwencje takiego rozwiązania dobrze oddaje syntetyczne ujęcie M. Mozgawy wskazującego, że rozwiązanie to zakłada, iż: „liczba ocen prawnych (tzn. liczba przepisów, z których czyn może być zakwalifikowany) odpowiada liczbie czynów zabronionych przez sprawcę” – M. Mozgawa, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 10 k.w.

299 Z takimi konsekwencjami będziemy mieli do czynienia zwłaszcza w przypadkach zbiegu określanego mianem komplementarno-korekcyjnego. Zob. Z. Ziemiński, *Problematyka...*, s. 336 i n.; E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 53 i n. Zob. też uwagi J. Majewskiego, *Zbieg...*, s. 1033 i n.

300 Zob. E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 4 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1024 i n.

301 Podobnie rzecz ujmują: W. Wróbel, *Z problematyki...*, s. 72; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1036; Z. Ziemiński, *Problematyka...*, s. 166–170; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 325; J. Majewski, P. Kardas, *Kilka...*, s. 177 i n.

302 Trafnie podkreśla W. Wróbel, że: „intuicyjne przekonanie, że nie można dwukrotnie rozstrzygnąć o sankcjach karnych w przypadku tego samego zachowania, wskazuje

wynikać z logicznych (zakresowych) relacji między wzorcami albo celów i funkcji przypisywanych tym wzorcom³⁰³. Niezależnie od tego, na której z podstaw – logicznej czy też teleologicznej – oparte są kryteria, ich celem jest uporządkowanie procesu wartościowania prowadzące do redukcji³⁰⁴. Zasadniczo używa się dwóch metod redukcji wielości zbiegających się wzorców oceny tego samego czynu³⁰⁵.

Pierwsza związana jest z właściwościami prawniczego myślenia i opiera się na skonwencjonalizowanych regułach egzegezy służących do rekonstrukcji wzorców z tak czy inaczej ujętych źródeł³⁰⁶. W przypadku prawa stanowionego przez ustawodawcę chodzi o proces wykładni tekstu prawnego, w którym w określonych jednostkach redakcyjnych opisane są wzorce odpowiedzialności³⁰⁷. Reguły egzegezy czy też powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie dyrektywy interpretacyjne zawierają zestaw narzędzi służących także do rozstrzygnięcia kolizji (zbiegu) wzorców³⁰⁸. Wśród reguł kolizyjnych wyróżnia się związane z logicznymi relacjami pomiędzy wzorcami oraz związane z aspektem

na akceptację pewnej zasady, która taką możliwość wyklucza. (...) Wydaje się, że ewentualna kolizyjność dwóch norm sankcjonujących w prawie karnym ma podłoże aksjologiczne, wynikające z powszechnie akceptowanej zasady, że za ten sam czyn tylko raz można pociągnąć sprawcę do odpowiedzialności karnej. Zasada ta, niemająca zresztą charakteru powszechnie obowiązującej w systemie prawa karnego (nie dotyczy na przykład zbiegu norm powszechnego prawa karnego oraz prawa karnego skarbowego) wypyta z refleksji nad celami kary oraz aksjologicznymi ograniczeniami państwowego *ius puniendi*" – W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 242–243. Zob. też J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1044 i n.

303 Zob. W. Wolter, *Reguły...*, s. 15 i n.; A. Spotowski, *Pomijalny...*, s. 23 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 150 i n.; W. Wróbel, *Z problematyki...*, s. 67 i n.; E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 53 i n.; Z. Ziemiński, *Problematyka...*, s. 336 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1025 i n.

304 Zob. interesujące uwagi W. Wróbla, *Z problematyki...*, s. 67 i n. Zob. też P. Kardas, *Zbieg...*, s. 117 i n.

305 O redukcji w kontekście tego rodzaju mechanizmów pisze też M. Mozgawa, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 10 k.w.

306 Zob. m.in. Z. Ziemiński, *Problematyka...*, s. 166–170; B. Brożek, *Myślenie...*, *passim*; W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 51 i n.; W. Wolter, *Reguły...*, s. 17 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1034 i n.

307 Trafnie wskazuje W. Wróbel, że zasadniczo na poziomie wykładniczym przypadki określane mianem zbiegu przepisów są w istocie sytuacjami „niedokończonej interpretacji określonego aktu normatywnego” – W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 246. Zob. też J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1024 i n.

308 W piśmiennictwie określa się je także jako technikę korekcyjną (Z. Ziemiński), eliminację wielości oceny (S. Grzybowski) czy też reguły ustalające stosunek między normami prawnymi. Zob. Z. Ziemiński, *Problematyka...*, s. 337 i n.; S. Grzybowski, *Wypowiedź...*, s. 126 i n.; E. Łętowska, *Zbieg...*, s. 54 i n.

teleologicznym³⁰⁹. Wykorzystanie powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych umożliwia „eliminację” na potrzeby oceny jednostkowego zdarzenia nadmiaru wzorców i ostatecznie oparcie oceny na jednym z nich, najbardziej adekwatnym z perspektywy logicznej i teleologicznej³¹⁰. Warto podkreślić, że skutkiem użycia tych narzędzi jest doprowadzenie do sytuacji, w której jeden i ten sam czyn prowadzi do jednokrotnego ukarania³¹¹. Reguły kolizyjne eliminują zatem wątpliwości związane z naturalnym sposobem wykorzystania bez jakiegokolwiek korekty wszystkich zbiegających się wzorców³¹².

Z uwagi na kryteria wkomponowane w reguły kolizyjne³¹³ nie jest możliwe rozwiązanie w sposób skutkujący pozostawieniem w polu widzenia tylko jednego wzorca jako podstawy oceny wszystkich sytuacji, w których dochodzi do zbiegu. To stanowi podstawę odwoływania się do drugiej metody, tj. określenia w ustawie sposobu postępowania w wypadkach zbiegu, którego nie da się rozstrzygnąć za pomocą powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych³¹⁴. Wprowadzenie takich regulacji do ustawy ma na celu „dopełnienie” systemu prawnego. Jeśli bowiem przyjąć, że cały proces egzegezy tekstu prawnego, przeprowadzany także z wykorzystaniem reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym, jest tak ukształtowany lub zorientowany, by zapobiegać uzyskiwaniu norm w takim czy innym sensie ze sobą niezgodnych i zarazem reguły wyłączenia wielości ocen nie mogą służyć do rozstrzygania wszystkich przypadków zbiegu, istnienie szczególnej ustawowej dyrektywy „domyka” system prawny, określając sposób rozwiązywania przypadków zbiegu pozostających poza zakresem działania reguł egzegezy³¹⁵.

309 Zob. W. Wolter, *Reguły...*, s. 32 i n.; A. Spotowski, *Pomijalny...*, s. 21 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 124 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1021 i n.

310 Podobnie zagadnienie omawiane w tym miejscu ujmuje J. Majewski, podkreślając, że funkcją reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym jest „eliminowanie jednego z dwóch zbiegających się przepisów w tych wszystkich sytuacjach, gdy przepisy te pozostają w pewnych relacjach treściowych ze względu na które przyjmuje się, że zastosowanie ich obu byłoby dysfunkcjonalne” – J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1034.

311 Zob. w kwestii sposobu rozumienia zakazu podwójnego ukarania W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 48 i n.

312 Zob. też J. Majewski, P. Kardas, w: *Problemy...*, s. 177 i n.

313 Zob. W. Wolter, *Reguły...*, s. 24 i n.; W. Wróbel, *Z problematyki...*, s. 67 i n.

314 Zob. J. Majewski, P. Kardas, w: *Problemy...*, s. 177 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1037.

315 Zob. W. Wolter, *Kumulatywny...*, s. 21 i n.; K. Opatek, J. Wróblewski, *Zagadnienia...*, s. 248; M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Uzasadnianie...*, s. 224; K. Pleszka, *Hierarchia...*, s. 119 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1037.

Z perspektywy konstrukcyjnej do decyzji podmiotu stanowiącego prawo należy, czy zechce wprowadzić do systemu prawnego określone narzędzia służące do rozstrzygnięcia zbiegu w zakresie, którego nie można rozwiązać, odwołując się do powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych. Współcześnie wszystkie systemy prawa przewidują mniej lub bardziej rozbudowany zestaw ustawowych regulacji określających dyrektywy rozstrzygnięcia zbiegu³¹⁶. Dzieje się tak zapewne przede wszystkim z uwagi na powszechną akceptację gwarancyjnej zasady eliminowania możliwości wielokrotnego ukarania za ten sam czyn. Jeśli przeto powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie reguły kolizyjne nie rozwiązują skutecznie wszystkich przypadków zbiegu, by uniknąć sytuacji pełnego zastosowania każdego ze zbiegających się wzorców, w sposób opisany powyżej, potrzebne są określone rozwiązania ustawowe. Ich celem jest redukcja konsekwencji zbiegu wynikających z nierozwiązywalnego za pomocą powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych. Innymi słowy, zapobieżenie wielokrotnemu ukaraniu za ten sam czyn. W zależności od sposobu rozumienia pojęcia „ukaranie”, redukcja wynikająca z wielości wzorców bywa łączona z trzema różnymi płaszczyznami. Można bowiem kształtować w taki sposób ustawowe reguły kolizyjne, by eliminowały możliwość wielokrotnego przypisania odpowiedzialności. Redukcja (pełna lub częściowa³¹⁷) dokonuje się w tym podejściu na płaszczyźnie przypisania. Alternatywnie można redukować konsekwencje na płaszczyźnie wymiaru kary, przyjmując, że nie ma przeszkód, by wykorzystać jako podstawę przypisania wszystkie zbiegające się do oceny tego samego czynu wzorce, a następnie zredukować konsekwencje na płaszczyźnie wymiaru kary. Mimo wielokrotnego przypisania odpowiedzialności

316 Zob. informacje dotyczące regulacji zawartych w ustawach karnych państw obcych zamieszczone w podręczniku H.-H. Jescheck, T. Weigend, *Lehrbuch...*, s. 718 i n.; G. Jakobs, *Strafrecht...*, s. 861 i n.; K. Kuehl, *Strafrecht...*, s. 857 i n.

317 To, czy mamy do czynienia z pełną, czy też częściową redukcją, uzależnione jest od rodzaju ustawowej dyrektywy kolizyjnej. Gdy opiera się na teoretycznym modelu tzw. eliminacyjnego zbiegu przepisów, wówczas dochodzi do pełnej redukcji. Gdy posadowiona jest na teoretycznej koncepcji tzw. kumulatywnego zbiegu przepisów, redukcja ma charakter częściowy. Zapobiega się przy pomocy takiej reguły kolizyjnej przypisaniu więcej niż jednego przestępstwa lub wykroczenia w związku z konkurencją do oceny tego samego czynu wielu wzorców normatywnych, zarazem na płaszczyźnie zawartości bezprawia przypisanie oddaje całą zawartość kryminalno-polityczną ocenianego zachowania. W tym obszarze mamy do czynienia z kumulacją.

za ten sam czyn na podstawie różnych wzorców, ostatecznie sprawcy wymierzona zostanie tylko jedna kara. Wreszcie nie jest wykluczone, by redukcją powiązać z etapem wykonania kary. W tym podejściu nie eliminuje się ani możliwości wielokrotnego przypisania, ani wymiaru wielu kar za ten sam czyn, przyjmuje się jednak zasadę wykonania tylko jednej z wymierzonych kar, zasadniczo najsurowszej, nakazując pominięcie pozostałych³¹⁸.

Wybór modelu należy do decyzji prawodawcy. Warto jednak pamiętać, że pierwsza z metod, redukująca zbieg na płaszczyźnie przypisania, działa tak samo jako powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie reguły kolizyjne. Mimo ujawniającej się *prima facie* wielości wzorców ostatecznie skutkuje wykorzystaniem tylko jednego z nich i jednokrotnym przypisaniem³¹⁹. Dwie pozostałe oparte się na redukcji w innych obszarach, nie zapobiegając wielokrotnemu przypisaniu odpowiedzialności za ten sam czyn³²⁰. Tym samym ich wykorzystanie wymaga uzasadnienia

318 Szerzej o teoretycznych modelach redukcyjnych P. Kardas, *Zbieg...*, s. 243 i n.

319 Inną kwestią jest to, w jakim kształcie jeden wzorzec normatywny wykorzystywany jest w podstawie przypisania. Wśród ustawowych dyrektyw kolizyjnych w systemach prawnych funkcjonują zasadniczo dwa modele. Oparty na koncepcji tzw. eliminacyjnego zbiegu przepisów oraz oparty na wolterowskiej koncepcji kumulatywnej kwalifikacji. Ostateczny rezultat wykorzystania obu odmian reguł kolizyjnych jest identyczny, dochodzi do jednokrotnego przypisania odpowiedzialności na podstawie tylko jednego wzorca. Różnica sprowadza się do elementów konstrukcyjnych oraz zawartości treściowej wzorca odzwierciedlającego zawartość bezprawia ocenianego czynu. W przypadku modelu eliminacyjnego zbiegu przepisów wykorzystywany jest wzorzec określony w jednym ze zbiegających się przepisów, wybranym w oparciu o kryterium surowości kary (ustawowego zagrożenia). W przypadku modelu kumulatywnej kwalifikacji tworzony jest na potrzeby oceny konkretnego przypadku nowy, zregulowany wzorzec normatywny, na podstawie elementów treściowych zawartych we wszystkich zbiegających się przepisach. Model kumulatywnej kwalifikacji umożliwia pełne odzwierciedlenie zawartości bezprawia ocenianego czynu. Szerzej w tej kwestii P. Kardas, *Zbieg...*, s. 128 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu, w szczególności zaś fundamentalne prace W. Woltera i A. Spotowskiego. Zob. też J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1021 i n.

320 Służą jednak do zapobieżenia albo wymiarowi dwóch lub więcej kar za ten sam czyn (gdy kolizyjna reguła ustawowa powiązana jest z płaszczyzną wymiaru kary), albo zapobieżeniu zastosowania realnej dolegliwości wynikającej z wymierzenia dwóch lub więcej kar poprzez eliminację na płaszczyźnie wykonania i ograniczenie się do dyrektywy nakazującej wykonanie tylko jednej, zasadniczo najsurowszej z wymierzonych kar. Pozostaje otwartym pytanie, czy ostatnia z metod w istocie realizuje aksjologicznie uwikłaną zasadę pociągania sprawcy do odpowiedzialności karnej tylko jeden raz za ten sam czyn. Wątpliwości tych nie usuwa sygnalizowana w piśmiennictwie niejasność co do znaczenia zasady zakazującej dwukrotnego (lub wielokrotnego) orzekania o odpowiedzialności karnej. Nawet bowiem przyjmując, że czym innym jest orzekanie w postaci przypisania odpowiedzialności represyjnej, a czym innym

różnicy między pozaustawowym, opartym na powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie regułach kolizyjnych, a ustawowym, wynikającym ze szczególnej dyrektywy kolizyjnej zamieszczonej w ustawie, sposobem rozstrzygnięcia zbiegu. Z perspektywy gwarancyjnej związanej z zakazem podwójnego ukarania każda ze wskazanych wyżej metod ustawowego rozwiązywania zbiegu spełnia – jak się powszechnie przyjmuje – standard minimalny³²¹. O wyborze metody decydować mogą rozmaite czynniki, w tym teoretyczne założenia dotyczące najpełniejszego odzwierciedlenia w podstawie przypisania cech wartościowanego czynu, względy kryminalno-polityczne etc.

Rzecz przedstawia się stosunkowo prosto w sytuacji, gdy system określa jednorodnie podstawy odpowiedzialności represyjnej. Wówczas bowiem wprowadzenie określonego typu ustawowej reguły kolizyjnej służyć będzie rozstrzygnięciu wszystkich przypadków zbiegu³²². Gdy jednak system jest bardziej złożony, przewidując wyodrębnione rodzajowo podstawy odpowiedzialności³²³, wówczas pojawia się pytanie, czy

określenie konsekwencji stwierdzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia, przypisanie sprawcy tego samego czynu dwóch lub więcej przestępstw albo wykroczeń, wymierzenie za każde z ich odrębnej kary i dopiero odstąpienie od wykonania i pozostawienie jedynie najsurowszej, nie przesadza automatycznie, że w ten sposób realizuje się zakaz wielokrotnego orzekania o odpowiedzialności represyjnej za ten sam czyn. Zob. W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 243 i n.

321 Zob. w tej kwestii interesujące uwagi W. Wróbla, *Zmiana...*, s. 234 i n.

322 Trafnie podkreśla się w piśmiennictwie, że: „w zakresie, w jakim reguły wyłączenia wielości ocen używamy do rozwiązywania zbiegów przepisów typizujących ustanowionych równocześnie w jednym akcie prawnym (np. w kodeksie karnym) – a to zapewne najczęstsze ich użycie – reguły te należy zaliczyć do kategorii reguł interpretacyjnych, a zbiegi przepisów, które są w zasięgu ich działania do zbiegów typu komplementarno-korekcyjnego” – J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1034; Z. Ziemiński, *Problemy...*, s. 244 i n.; W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 246. Szczególna regulacja ustawowa służąca do rozwiązywania przypadków zbiegu niedających się usunąć za pomocą reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym ma w takim przypadku przede wszystkim charakter ustawowej reguły (dyrektywy) interpretacyjnej. Zob. też M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza...*, s. 124 i n.

323 W wypadkach określenia podstaw odpowiedzialności karnej w różnych aktach prawnych (kodeksach) pojawiają się wątpliwości, czy na płaszczyźnie reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym chodzi cały czas o reguły interpretacyjne, czy też być może o reguły kolizyjne. Dodaje się, że wiele zależy od sposobu rozumienia reguł kolizyjnych, które można postrzegać jako środek ochrony spójności systemu prawnego służący usuwaniu wszelkich niezgodności norm lub jako narzędzie do rozwiązywania niezgodności formalnych. Zob. K. Ziemiński, *Rola i miejsce...*, s. 1 i n.; M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Uzasadnienie...*, s. 223 i n.; J. Majewski, *Tak zwana...*, s. 95 i n.; L. Leszczyński, *Zagadnienia...*, s. 258 i n.; M. Piotrowski, *O rodzajach...*, s. 100 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1034 i n. W tym zakresie szczególne przepisy ustawowe służące do

w każdej jego części powinna być zamieszczona oparta na tym samym założeniu ustawowa reguła kolizyjna, czy też możliwe, a być może wręcz uzasadnione, jest zróżnicowanie tych reguł w poszczególnych częściach systemu prawa represyjnego³²⁴.

Większość współczesnych systemów prawa karnego różnicuje podstawy odpowiedzialności represyjnej, określając odrębnie podstawy odpowiedzialności za zachowania o drobnym ciężarze gatunkowym oraz odrębnie za zachowania o średniej i dużej wadze³²⁵. Takie podejście objawia się wyodrębnieniem rodzajowych podstaw odpowiedzialności za wykroczenia oraz przestępstwa. W niektórych systemach wyodrębnia się dodatkowo sferę odpowiedzialności represyjnej za zachowania godzące w obowiązki związane ze sferą danin publicznych. W zależności zatem od uwarunkowań historycznych i decyzji prawodawców współczesne systemy represyjne oparte są na rozróżnieniu odpowiedzialności za przestępstwa oraz odpowiedzialności za wykroczenia albo na wyodrębnieniu odpowiedzialności za przestępstwa, wykroczenia oraz przestępstwa i wykroczenia przeciwko obowiązkom w sferze danin publicznych³²⁶.

Polski system zalicza się, jak powszechnie wiadomo, do ostatniej kategorii. Wyodrębnia bowiem na poziomie regulacji ustawowych: kodeksowy system odpowiedzialności za przestępstwa (powszechne), kodeksowy system odpowiedzialności za wykroczenia (powszechne) oraz kodeksowy system odpowiedzialności za przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Istnienie trzech odrębnych regulacji kodeksowych powoduje kilka znaczących konsekwencji na płaszczyźnie zbiegu.

rozwiązania niedającego się usunąć za pomocą reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym zbiegu traktować należałoby przede wszystkim jako ustawowe dyrektywy (reguły) kolizyjne.

324 Zob. J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1021 i n.

325 Zróżnicowany jest natomiast sposób ujęcia podstaw odpowiedzialności na poziomie ustawowym. Część systemów prawnych nawiązuje do modelu francuskiego, ujmującego łącznie odpowiedzialność za wszystkie kategorie zachowań karalnych, inne opierają się na tradycji austriackiej, są wreszcie i takie – jak m.in. polski – które oparte są na autonomicznym ujęciu, skutkującym odrębnym kodeksowym uregulowaniem podstaw odpowiedzialności za zachowania o niewielkim ciężarze gatunkowym (wykroczenia) oraz zachowania średniej i dużej wagi (przestępstwa). Zob. w tej kwestii syntetyczne uwagi A. Marka, w: *System...*, s. 34 i n.

326 Ten model wykorzystywany jest najrzadziej, większość systemów zamachy na obowiązki podatkowe czy też system danin publicznych kryminalizuje w ogólnym akcie, jakim jest kodeks karny.

Po pierwsze, wymaga odrębnego określenia w każdej z ustaw określających podstawy odpowiedzialności reguły kolizyjnej (przy czym nie ma znaczenia, czy każdy z kodeksów zawierał będzie autonomiczne regulacje określające regułę lub reguły kolizyjne, czy też przepis określający regułę zamieszczony zostanie tylko w jednym z kodeksów ze wskazaniem, że stosuje się ona do przypadków zbiegu przepisów określonych we wszystkich kodeksach)³²⁷. Po drugie, rozstrzygnięcia, czy każdy przypadek zbiegu powinien być rozstrzygany na poziomie ustawowym w taki sam sposób, na podstawie tak samo ukształtowanej przez ustawodawcę reguły kolizyjnej, czy też istnieją podstawy do zróżnicowania reguł kolizyjnych w poszczególnych częściach systemu prawa represyjnego. Po trzecie, czy zbieg powinien być tak samo rozstrzygany w przypadku, gdy do oceny tego samego czynu konkurują przepisy zaliczane do tej samej części systemu (zbieg wewnętrzny), jak i gdy konkurują przepisy zaliczane do różnych części systemu (zbieg zewnętrzny). Po czwarte, przesądzenia, czy możliwe i uzasadnione jest wykorzystywanie różnych modeli (typów) ustawowych reguł kolizyjnych w zależności od rodzaju zbiegu, w tym w szczególności innych dla zbiegu wewnętrznego, innych dla zbiegu zewnętrznego³²⁸. Po piąte,

327 Słuszności powyższego twierdzenia nie podważa wskazywane w piśmiennictwie stanowisko, wedle którego „o ile podstawą interpretacji dwóch zbiegających się przepisów jest ten sam akt normatywny, nie jest to rzeczywista kolizja, lecz kwestia niedokończonej interpretacji tekstu normatywnego. Wówczas można mówić o «zbiegu przepisów» sensu stricto, który wszakże nie prowadzi do kolizji norm, wymaga natomiast zastosowania szczególnych procedur interpretacyjnych” – W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 246. Z uwagi na ograniczony zakres zastosowania powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych nie jest możliwe „wykładnicze” rozwiązanie wszystkich przypadków zbiegu przepisów zamieszczonych w jednym akcie normatywnym, co sprawia, iż bez szczególnej ustawowej dyrektywy kolizyjnej aktualizować się będzie konieczność jednoczesnego wykorzystania dwóch lub więcej wzorców normatywnych, a w dalszej perspektywie wielokrotnego orzekania o odpowiedzialności za ten sam czyn.

328 Zbieg zewnętrzny jest w istocie zbiegiem przepisów zamieszczonych w różnych aktach normatywnych. W tym kontekście pojawiają się dwa szczególne problemy. Po pierwsze, czy rzeczywiście trafna jest teza, jakoby zbieg przepisów zamieszczonych w jednym akcie normatywnym był rozstrzygalny w pełnym zakresie w oparciu o powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie reguły kolizyjne. Miał tym samym zawsze postać „niedokończonej interpretacji określonego aktu normatywnego”? – W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 246. Po wtóre, czy istnieją aksjologicznie uzasadnione podstawy do uznania, iż możliwe jest systemowe odstępstwo od zasady, że za ten sam czyn tylko raz można pociągnąć sprawcę do odpowiedzialności represyjnej, uzasadnione zamieszczeniem pozostających w zbiegu przepisów typizujących w różnych aktach prawnych?

ustalenia, w jaki sposób powinny zostać ukształtowane przepisy proceduralne³²⁹ dopełniające model ustawowego rozstrzygnięcia przypadków zbiegu, w szczególności zaś rozstrzygnięcie, czy powinny całkowicie wykluczać, czy też dopuszczać prowadzenie więcej niż jednego postępowania (równoległe lub sekwencyjne), którego przedmiotem będzie ten sam czyn³³⁰.

Ustawowe sposoby rozstrzygnięcia zbiegu uwikłane są nadto w regulacji odnoszące się do sposobu (metody) wyznaczania tożsamości podstawy wartościowania, w tym w szczególności instytucji ogólnych takich jak ciągłość popełnienia przestępstwa oraz sposób ujęcia przepisów typizujących³³¹. W systemie przewidującym odrębne podstawy odpowiedzialności represyjnej – na poziomie instytucji ogólnych oraz przepisów typizujących – różnice we wskazanym zakresie skutkować mogą radykalnie odmiennymi ocenami dotyczącymi podstawy ontycznej odpowiedzialności, tzn. metody wyznaczania tożsamości czynu³³². Istnienie w pewnych częściach systemu określonych instytucji (np. czynu ciągłego) oraz ich brak w innych powodować będzie automatycznie, że z perspektywy regulacji przewidujących rozwiązanie służące do wyzna-

329 Polski system prawa karnego opiera się zasadniczo na koncepcji odrębnego uregulowania narzędzi proceduralnych dla każdej dziedziny (działu) prawa karnego. Takie założenie powoduje samoistne komplikacje, w szczególności w zakresie sposobu postępowania w przypadkach jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz przestępstwa powszechne, nie ma bowiem zasadniczo możliwości rozpoznania kwestii odpowiedzialności sprawcy za popełniony przez niego czyn w ramach jednego postępowania. To powoduje, że przyjęty w Kodeksie wykroczeń sposób rozstrzygnięcia jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne i wykroczenia powszechne napotyka na swoiste trudności w praktyce.

330 Aspekt proceduralny związany jest z innym aspektem zasady orzekania o odpowiedzialności tylko jeden raz w przypadku jednego czynu. Chodzi o eliminację ponownego, podwójnego lub wielokrotnego prowadzenia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności za ten sam czyn. W tym zakresie podstawową rolę odgrywa procesowa zasada *ne bis in idem*.

331 Zob. w tym zakresie instruktywne uwagi H.-H. Jeschecka, T. Weigenda, *Lehrbuch...*, s. 718 i n.

332 Kwestia ta ma szczególne znaczenie na gruncie prawa wykroczeń, w którym formalnie nie została uregulowana instytucja ciągłości popełnienia wykroczenia. Zarazem zarówno w Kodeksie wykroczeń, jak i Kodeksie karnym istnieją regulacje odnoszące się do przypadków uznawanych w obszarze prawa karnego materialnego oraz prawa karnego skarbowego za podstawy instytucji czynu ciągłego. Ma to znaczenie także w zakresie sposobu rozstrzygnięcia zbiegu przepisów typizujących wykroczenia, jak i wieloczynowego zbiegu wykroczeń. Zob. M. Nawrocki, *O konstrukcji...*, s. 31 i n.

czania skumulowanej tożsamości czynu ujawniał się bowiem, z uwagi na istnienie tego samego czynu, problem zbiegu wzorców; z perspektywy regulacji nieprzewidujących takich narzędzi zamiast zagadnienia zbiegu opartego o konwencjonalnie wyznaczoną tożsamość czynu mieć będziemy do czynienia z wielością czynów³³³. Wielość czynów stanowiących odrębne podstawy wartościowania powoduje, iż nie ma możliwości wykorzystywania w tym zakresie wprost powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie dyrektyw interpretacyjnych w zakresie, w jakim wyrażają one reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym. Te odnoszą się bowiem do procesu interpretacji lub rozwiązywania kolizji między normami konkurującymi do oceny tego samego czynu. W przypadku wielości czynów, z którymi związana jest wielość ocen, zestaw powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie dyrektyw służących do ich rozstrzygnięcia jest bardzo wąski i ma specyficzny charakter oraz status dyrektywalny³³⁴. Taki stan systemu nieprawdopodobnie komplikuje ustawowy sposób rozstrzygnięcia przypadków zbiegu oraz praktykę wykorzystywania określonych narzędzi.

Wreszcie nie sposób pominąć tego, że w zależności od wybranej przez ustawodawcę metody rozstrzygnięcia problemu zbiegu inaczej przedstawiać się będzie teoretyczna możliwość jednorodnego uregulowania konsekwencji jednoczynowego zbiegu oraz zbiegu wieloczynowego. Na poziomie ogólnym, gdy kształtując ustawowe reguły kolizyjne, ustawodawca *explicite* lub *implicite* nie wprowadzi do ustawy zakazu multiplikacji czynów karalnych (przestępstw, wykroczeń lub przestępstw skarbowych albo wykroczeń skarbowych) w wyniku multiplikacji ocen, możliwe jest jednorodne, oparte na tym samym założeniu teoretycznym, ustawowe rozwiązanie zbiegu jednoczynowego (przepisów) oraz wieloczynowego (przestępstw, wykroczeń lub przestępstw skarbowych albo wykroczeń skarbowych). Gdy zaś ustawowa reguła kolizyjna powiązana

333 Warto od razu zaznaczyć, że z takim problemem mamy do czynienia na gruncie polskiego systemu prawa karnego, w którym regulacje zawarte w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym przewidują instytucję czynu ciągłego, natomiast brak jest takiego rozwiązania w Kodeksie wykroczeń. Rzecz związana z instytucją czynu ciągłego, jako normatywnego narzędzia służącego do wyznaczania tożsamości czynu, wywołuje na płaszczyźnie odpowiedzialności za wykroczenia dodatkowe komplikacje, albowiem Kodeks karny skarbowy przewiduje instytucję czynu ciągłego w powiązaniu z konstrukcjami wykroczeń skarbowych, zaś Kodeks wykroczeń, jak wskazano powyżej, pozbawiony jest takiego rozwiązania.

334 Zob. M. Kulik, *Przestępstwa...*, *passim*.

jest *explicite* lub *implicite* ze statuowanym przez ustawodawcę zakazem multiplikacji, teoretycznie wątpliwe jest jednorodne, oparte na tym samym mechanizmie rozwiązywanie przypadków zbiegu jednoczynowego i wieloczynowego³³⁵. Wówczas bowiem ustawodawca przewidywałby identyczne konsekwencje dla oceny jednego czynu stanowiącego jedno przestępstwo lub wykroczenie i wielu czynów stanowiących wiele przestępstw lub wykroczeń. O ile w przypadku jednego czynu konsekwencje w postaci jednej wymierzanej za ten czyn kary są w pełni zrozumiałe, o tyle ten sam rezultat w wypadku wielu czynów i wielu przestępstw lub wykroczeń wywoływać może zastrzeżenia. Redukcja w drugim z opisanych przypadków byłaby nazbyt daleko idąca, zaś zróżnicowanie podstaw wymiaru jednej kary – zarówno w perspektywie ontycznej, jak i normatywnej, wreszcie zawartości bezprawia – stwarza poważne problemy na płaszczyźnie racjonalnego uzasadnienia w perspektywie kryminalno-politycznej.

Kwestia istnienia lub braku ustawowego zakazu multiplikacji odpowiedzialności poprzez multiplikację ocen odnoszonych do tego samego czynu (a więc konsekwencji zbiegu przepisów) dodatkowo komplikuje się w systemie zróżnicowanym, bowiem możliwe jest wprowadzenie zakazu multiplikacji w sferze zbiegu jednoczynowego wewnętrznego oraz pominięcie tego zakazu w odniesieniu do zbiegu jednoczynowego zewnętrznego. Wówczas pojawia się wynikająca z tego rozstrzygnięcia możliwość odrębnego ustawowego uregulowania konsekwencji zewnętrznej i wewnętrznej zbiegu jednoczynowego. W takim układzie pojawia się problem dostatecznego uzasadnienia i racjonalizacji zróżnicowania konsekwencji zbiegu przepisów.

335 Wynika to z oczywistego w takim wypadku powodu. Oparcie ustawowej dyrektywy służącej do rozstrzygnięcia zbiegu przepisów na zakazie multiplikacji powoduje, że w każdym przypadku rozwiązanie zbiegu przepisów prowadzi do jednokrotnego przypisania odpowiedzialności i wymiaru jednej kary. Z kolei konsekwencją wieloczynowego zbiegu jest wielość przypisanych sprawcy przestępstw lub wykroczeń, co powoduje, że problematyczne staje się korzystanie z mechanizmu prowadzącego do wymierzenia za taką wielość jednej kary. Nawet przyjęcie, że w wypadku wieloczynowego zbiegu przestępstw lub wykroczeń możliwe jest wymierzenie jednej kary, takie rozwiązanie wymaga spełnienia dodatkowego warunku, tj. jednoczesności rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności za wielość czynu w ramach tego samego postępowania. To zaś powoduje, że w wypadku niejednoczesnego skazania, mechanizm służący do rozstrzygnięcia wieloczynowego zbiegu przestępstw lub wykroczeń nie jest wystarczający.

Każda z decyzji prawodawcy odnosząca się do wymienionych problemów powinna stanowić konsekwencję modelowego przemyślenia podstaw, celów i skutków ustawowej regulacji dotyczącej zbiegu. Kształt określonych ustawowych reguł kolizyjnych powinien jednocześnie uwzględniać wszystkie konsekwencje systemowe. Wszelka forma intuicjonizmu lub zaniechania pogłębionych teoretycznych analiz odnoszonych do całego systemu generuje trudności niedające się rozwiązać ani na płaszczyźnie dogmatycznej, ani w praktyce.

2. Uwarunkowania systemowe

Polski system prawa represyjnego oparty jest na historycznie zakorzenionym wyodrębnieniu kodeksowo uregulowanych podstaw odpowiedzialności za przestępstwa powszechne, wykroczenia powszechne oraz przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe³³⁶. Ta właściwość przesądza, że dla każdej części systemu przewidziano odrębnie uregulowane ustawowe reguły kolizyjne odnoszące się do zbiegu przepisów. Z uwagi na możliwość występowania zbiegu wewnętrznego oraz zewnętrznego niezbędne było wprowadzenie ustawowych reguł kolizyjnych odnoszących się do obu odmian. Centralny element systemu prawa represyjnego odnoszący się do podstaw odpowiedzialności za przestępstwa powszechne przewiduje w Kodeksie karnym wyłącznie regułę kolizyjną odnoszącą się do wewnętrznego jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących odpowiedzialność za przestępstwa powszechne³³⁷. W żadnym z dwudziestowiecznych polskich kodeksów karnych – tj. w k.k. z 1932 r., k.k. z 1969 r. oraz w k.k. z 1997 r. – nie przewidziano ustawowej reguły kolizyjnej odnoszącej się do zbiegu zewnętrznego. Przy czym nie ma wątpliwości, że na etapie prac projektowych było oczywiste, że obok jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących podstawy odpowiedzialności za przestępstwa powszechne (a więc zbiegu wewnętrznego) możliwy

336 W piśmiennictwie podkreśla się, że powyższy podział służy do charakterystyki działów (dziedzin) prawa karnego, co przeciwstawia się szczególnym rodzajom prawa karnego, w ramach których wyodrębnia się prawo karne materialne, prawo karne procesowe i prawo karne wykonawcze. Należy podkreślić, że polski system jest także szczególny w zakresie rodzajów prawa karnego, ma bowiem odrębną, kodeksową regulację prawa karnego wykonawczego. Zob. m.in. A. Marek, w: *System...*, s. 26 i n.

337 Co do dyrektywalnego charakteru art. 11 k.k. zob. P. Kardas, *Zbieg...*, s. 228 i n. Zob. też M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza...*, *passim*.

jest jednoczynowy zbieg przepisów typizujących odpowiedzialność za przestępstwa powszechne z przepisami typizującymi odpowiedzialność za wykroczenia powszechne oraz zbieg przepisów typizujących odpowiedzialność za przestępstwa powszechne z przepisami typizującymi odpowiedzialność za przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe, a więc występowanie zbiegu zewnętrznego. Wreszcie nie było wątpliwości, że możliwy jest jednoczynowy zbieg wszystkich rodzajów przepisów typizujących, tj. przepisów określających podstawy odpowiedzialności za przestępstwo powszechne, wykroczenie powszechne oraz przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe. To powoduje, że pominięcie regulacji odnoszącej się do przypadku zewnętrznego zbiegu przepisów w Kodeksie karnym wymaga wprowadzenia stosownych rozwiązań do dwóch pozostałych kodeksów, tj. Kodeksu karnego skarbowego lub Kodeksu wykroczeń³³⁸.

Ustawodawca zdecydował się na rozwiązanie swoiste. W Kodeksie karnym skarbowym przewidziano bowiem, obok reguły kolizyjnej odnoszącej się do jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe (art. 7 k.k.s.), regułą kolizyjną odnoszącą się do zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe z przepisami typizującymi przestępstwa powszechne oraz z przepisami typizującymi wykroczenia powszechne (art. 8 k.k.s.³³⁹). W ten sposób rozstrzygnięto na poziomie ustawowym wszystkie przypadki zbiegu zewnętrznego, w których jednym z elementów konkurujących do oceny tego samego czynu są przepisy typizujące przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe. Należy zaznaczyć, że rozwiązanie jednoczynowego zbiegu wewnętrznego przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe oparto na koncepcji kumulatywnej kwalifikacji połączonej z wyraźnie statuowanym w ustawie zakazem multipli-

338 Brak stosownych regulacji odnoszących się do reguł kolizyjnych w zakresie zewnętrznego zbiegu przepisów powodowałby bowiem konieczność odwołania się do naturalnej metody rozstrzygania zbiegu przepisów, prowadzącej do przypisania odpowiedzialności na podstawie każdego ze zbiegających się przepisów, wymierzenia kary za każde z przypisanych przestępstw lub wykroczeń, następnie zaś ich konsekwentne wykonanie. Jak wskazywano powyżej, rozwiązanie takie stwarzałoby problemy natury aksjologicznej i kryminalnopolitycznej. Zob. w tej kwestii interesujące uwagi J. Majewskiego, *Zbieg...*, s. 1037 i n.

339 Zob. P. Kardas, w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks...*, s. 162 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

kacji – przestępstw skarbowych lub wykroczeń skarbowych – przez multiplikację ocen (art. 6 § 1 k.k.s.³⁴⁰).

Zbieg zewnętrzny przepisów typizujących przestępstwa lub wykroczenia skarbowe oraz przestępstwa powszechne lub wykroczenia powszechne oparto na modelu tzw. idealnego zbiegu czynów karalnych, stanowiącym odstępstwo od zakazu multiplikacji przestępstw lub wykroczeń w wyniku multiplikacji ocen³⁴¹. Takie rozwiązanie powoduje, że w wypadku, gdy jednocześnie ujawnia się problem zbiegu wewnętrznego przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe oraz zbiegu zewnętrznego obejmującego przepisy typizujące przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe oraz przepisy typizujące przestępstwa powszechne lub wykroczenia powszechne, konieczne jest zastosowanie sekwencyjnie obu przewidzianych w Kodeksie karnym skarbowym reguł kolizyjnych, tj. przewidzianej w art. 7 k.k.s. reguły służącej do rozstrzygania zbiegu wewnętrznego w obszarze przestępstw skarbowych lub wykroczeń skarbowych, następnie zaś odwołanie się do reguły kolizyjnej odnoszącej się do zbiegu zewnętrznego przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe oraz przepisów typizujących przestępstwa powszechne lub wykroczenia powszechne. Przy czym w zakresie zbiegu zewnętrznego w polu widzenia pozostawać będzie tylko konstrukcja normatywna stanowiąca rezultat rozwiązania zbiegu wewnętrznego przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe. Jakkolwiek ustawodawca wyraźnie tego nie wskazał, nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że priorytet ma kwestia zbiegu wewnętrznego³⁴². Dopiero po jej rozstrzygnięciu możliwe jest odniesienie się do zbiegu zewnętrznego. Z uwagi na uregulowanie zbiegu zewnętrznego, w którym występuje co najmniej jeden przepis ty-

340 Zob. P. Kardas, w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks...*, s. 68 i n.

341 Zob. P. Kardas, w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks...*, s. 168 i n.

342 Zbieg wewnętrzny jest bowiem przypadkiem zbiegu przepisów ustanowionych w tym samym akcie prawnym, co sprawia, że w tym zakresie jego rozstrzygnięcie łączy się integralnie z procesem wykładni. Stwierdzenie, że dochodzi w konkretnym układzie procesowym do zbiegu zewnętrznego, wymaga uprzedniego zakończenia procesu wykładni przepisów zawartych w tym samym akcie prawnym, co z uwagi na charakter pozaustawowych (powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie) i ustawowych reguł służących do rozstrzygania przypadków zbiegu oznacza także konieczność jego rozstrzygnięcia niejako na przedpolu oceny zagadnienia istnienia i sposobu rozwiązania tzw. zbiegu zewnętrznego. Zob. w tej kwestii także J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1037 i n.; W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 246 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 245 i n.

pizujący przestępstwo lub wykroczenie skarbowe, na modelu tzw. idealnego zbiegu czynów karalnych, w każdym przypadku zbiegu dochodzić może do przypisania sprawcy tego samego czynu odpowiedzialności za przestępstwo lub wykroczenie skarbowe (czasami kumulatywnie kwalifikowane, jeśli zbiega się więcej wzorców typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe) oraz przestępstwa powszechnego albo wykroczenia powszechnego. To, czy dojdzie do tego rodzaju konsekwencji, przełamujących lub nierespektujących zasady, że za ten sam czyn tylko raz można pociągnąć sprawcę do odpowiedzialności, zależy od możliwości rozwiązania zewnętrznego zbiegu przepisów w oparciu o powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie reguły kolizyjne.

W perspektywie zasadniczego przedmiotu analiz prowadzonych w tym opracowaniu należy twierdzić, że problem zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia z przepisami typizującymi przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe rozstrzygany jest na podstawie szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej zamieszczonej w art. 8 k.k.s. Z perspektywy zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne i wykroczenia skarbowe przewidziane w art. 8 k.k.s. rozwiązanie prowadzi do orzeczenia o odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe i wykroczenie powszechne popełnione tym samym czynem tego samego sprawcy, co jest konsekwencją uniwersalnego zakresu zastosowania tej reguły kolizyjnej. Warto zaznaczyć, że na tej samej zasadzie rozstrzygany jest zbieg zewnętrzny przepisów typizujących przestępstwa powszechne oraz wykroczenia skarbowe.

Drugi możliwy przypadek zbiegu zewnętrznego w polskim systemie prawa karnego odnosi się do przypadków konkurencji przepisów typizujących przestępstwa powszechne oraz wykroczenia powszechne. Ustawowa reguła kolizyjna odnosząca się do tego rodzaju zbiegu przewidziana została w Kodeksie wykroczeń. Oparta została, podobnie jak reguła przewidziana w k.k.s. w odniesieniu do zbiegu zewnętrznego, na modelu idealnego zbiegu czynów karalnych. Przypisanie sprawcy tego samego czynu odpowiedzialności za wykroczenie powszechne i przestępstwa powszechne jest uzależnione od tego, czy zbieg tych przepisów można rozwiązać odwołując się do powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych³⁴³.

343 Zob. w tej kwestii m.in. M. Mozgawa, w: *Kodeks...*, s. 254 i n.; J. Lachowski, w: I. Kosierb, S. Krajnik, J. Lachowski, J.M. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 234 i n.;

Powyższe pozwala na następujące uwagi podsumowujące.

Polski system prawa karnego oparty jest na istnieniu ustawowych reguł kolizyjnych odnoszących się do wszystkich przypadków zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących.

Ustawodawca przyjął założenie, że zbieg zewnętrzny przepisów typizujących w zakresie obejmującym przepisy typizujące przestępstwa powszechne uregulowany został poprzez zamieszczenie szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej w ustawach określających podstawy odpowiedzialności za przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe albo za wykroczenia powszechne. Konsekwencją tego jest brak szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej odnoszącej się do zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne z innymi przepisami typizującymi. Kodeks karny przewiduje jedynie ustawową regułę kolizyjną odnoszącą się do wewnętrznego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne.

Zamieszczone w Kodeksie karnym skarbowym (art. 8 k.k.s.) oraz w Kodeksie wykroczeń (art. 10 k.w.) ustawowe reguły kolizyjne odnoszące się do zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących oparte są na odrzuceniu przez ustawodawcę zasady, iż za ten sam czyn można zostać ukaranym tylko jeden raz. Kodeks wykroczeń oraz Kodeks karny skarbowy nie zawierają przepisów wyrażających zakaz multiplikacji czynów zabronionych (przestępstw lub wykroczeń) poprzez multiplikację ocen odnoszonych do tego samego czynu sprawcy.

W zakresie zbiegu zewnętrznego przepisów typizujących Kodeks wykroczeń oraz Kodeks karny skarbowy zawierają ustawową regułę kolizyjną opartą na teoretycznym modelu tzw. idealnego zbiegu czynów karalnych.

W obu przypadkach zastosowanie ustawowej reguły kolizyjnej służącej do rozstrzygania zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących musi zostać poprzedzone:

- a. sprawdzeniem, czy możliwe jest rozwiązanie zbiegu wewnętrznego (jeśli występuje) na podstawie powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych lub, w razie braku możliwości ich skutecznego użycia, poprzez zastosowanie przewidzianej

A. Michalska-Warias, w: T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks...*, s. 128 i n.

- w kodeksie ustawowej reguły kolizyjnej służącej do rozstrzygnięcia przypadków zbiegu wewnętrznego,
- b. weryfikacją, dokonywaną przed zastosowaniem zamieszczonej w Kodeksie karnym skarbowym lub Kodeksie wykroczeń szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej służącej do rozstrzygnięcia przypadków zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących, mającą na celu ustalenie, czy ujawniający się zbieg zewnętrzny może zostać rozwiązany za pomocą powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych; dopiero stwierdzenie, że ujawniającego się zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących nie można rozstrzygnąć w oparciu o pozaustawowe reguły kolizyjne, możliwe i konieczne jest skorzystanie ze szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej służącej do rozstrzygnięcia przypadków zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących³⁴⁴.

Rozwiązania przewidziane w art. 10 k.w. i art. 8 k.k.s. oparte są na tym samym teoretycznym modelu i służą realizacji identycznych założeń kryminalno-politycznych.

Istnieją jednak poważne odmienności proceduralne w zakresie regulacji stanowiącej procesowe oprzyrządowanie wyrażonych w art. 10 k.w. i art. 8 k.k.s. szczególnych ustawowych reguł kolizyjnych służących do rozstrzygnięcia zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących.

Przewidziane w tym zakresie regulacje w obszarze zbiegu zewnętrznego przepisów typizujących przestępstwa skarbowe oraz przestępstwa powszechne, a także zbiegu przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe oraz wykroczenia powszechne

344 Trzeba jednak podkreślić, że o ile w przypadku reguły służącej do rozstrzygnięcia zewnętrznego zbiegu przepisów przewidzianej w art. 10 k.w. nie ma kontrowersji co do tego, że na przedpolu zastosowania tej szczególnej dyrektywy ustawowej możliwe i konieczne jest uprzednie sprawdzenie, czy ujawniającego się zbiegu przepisów nie można rozwiązać odwołując się do jednej z powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych, o tyle w przypadku rozwiązania przewidzianego w art. 8 k.k.s. kontrowersje związane są ze stanowiskiem SN, który uznał w sposób zaskakujący i pozbawiony wymaganego uzasadnienia na płaszczyźnie teoretycznej, metodologicznej, dogmatycznej i kryminalnopolitycznej, że reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym nie znajdują zastosowania do przypadków, do których odnosi się art. 8 k.k.s. – uchwała SN z 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12. Stanowisko powyższe jest powszechnie krytykowane w piśmiennictwie, generuje też szereg komplikacji o charakterze systemowym. Zob. w tej kwestii m.in. P. Kardas, w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks...*, s. 168 i n.; J. Duży, *Zorganizowana...*, s. 103 i n.; G. Artymiak, *O konstrukcji...*, s. 51 i n.

oparte są na rozwiązaniu nakazującym przypisanie odpowiedzialności za przestępstwo skarbowe oraz przestępstwo powszechne albo za przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe oraz wykroczenie powszechne zarówno w wypadku wartościowania tego samego czynu na podstawie zbiegających się przepisów typizujących w ramach tego samego postępowania, jak i wówczas, gdy do oceny tego samego czynu w kontekście różnych zbiegających się przepisów typizujących dochodzić będzie w ramach różnych postępowań, prowadzonych równoległe lub sekwencyjnie³⁴⁵.

Rozwiązanie proceduralne uzupełniające ustawową regułę kolizyjną przewidzianą w art. 10 k.w., służącą do rozstrzygnięcia zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne oraz wykroczenia powszechne, przewidziano regulację redukcyjną w art. 61 § 1 pkt 1 k.p.w., zgodnie z którą „można odmówić wszczęcia postępowania, a wszczęte umorzyć, także wtedy, gdy: 1) w sprawie o ten sam czyn, jako mający jednocześnie znamiona przestępstwa i wykroczenia, postępowanie karne zostało już zakończone orzeczeniem skazującym lub toczy się postępowanie karne z oskarżenia publicznego”.

Analogiczne rozwiązanie przewidziane zostało w Kodeksie karnym skarbowym dla przypadków, gdy w ramach zbiegu zewnętrznego do oceny tego samego czynu konkurują przepisy typizujące przestępstwo powszechne oraz wykroczenie skarbowe. W takim wypadku zgodnie z treścią art. 151 § 1 k.k.s. „można odmówić wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie skarbowe, a wszczęte umorzyć także wtedy, gdy w sprawie o ten sam czyn zabroniony wyczerpujący zarazem znamiona wykroczenia skarbowego i przestępstwa, postępowanie karne w sprawie o przestępstwo zostało już prawomocnie zakończone orzeczeniem skazującym”. Podobnie „można odmówić wszczęcia postępowania, wszczęte umorzyć, jeżeli o ten sam czyn zabroniony wyczerpujący zarazem znamiona wykroczenia skarbowego i przestępstwa toczy się postępowanie karne w sprawie o przestępstwo ścigane z urzędu”³⁴⁶.

W konsekwencji należy stwierdzić, że przewidziane w Kodeksie wykroczeń oraz Kodeksie karnym skarbowym szczególne ustawowe

345 Jednoznacznie rozstrzyga tę kwestię przepis art. 181 k.k.s.

346 Mechanizm umożliwiający umorzenie postępowania w jakimś stopniu zmniejsza wagę argumentu związanego z uznaniem art. 10 k.w. za wyjątek od zasady *ne bis in idem*. Zob. w tej kwestii M. Kulik, *Zbieg...*

reguły kolizyjne służące do rozstrzygnięcia zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących z uwagi na treść regulacji proceduralnych oparte są na różnych modelach, gdy chodzi o sposób rozstrzygnięcia zbiegu w jednym postępowaniu lub gdy ten sam czyn, do którego oceny konkurują pozostające w zbiegu zewnętrznym przepisy typizujące, wartościowany jest w różnych postępowaniach.

Gdy problem zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących rozstrzygany jest w ramach tego samego postępowania, ustawodawca nie przewidział żadnego mechanizmu korygującego, umożliwiającego redukcję odpowiedzialności poprzez ograniczenie jej wyłącznie do kwestii rozstrzygnięcia odpowiedzialności za przestępstwo przy jednoczesnym odstąpieniu do egzekwowania odpowiedzialności za wykroczenie powszechne lub wykroczenie skarbowe³⁴⁷.

Gdy problem zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących rozstrzygany jest w ramach różnych, prowadzonych równoległe lub sekwencyjnie postępowań w przypadku zbiegu przepisów typizujących przestępstwo powszechne i wykroczenie powszechne (art. 61 k.p.w.) oraz zbiegu przepisów typizujących przestępstwo powszechne i wykroczenie skarbowe (art. 150 k.k.s.), ustawodawca zamieścił odpowiednio: w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz Kodeksie karnym skarbowym regulację umożliwiającą skorzystanie ze swoistej postaci oportunistu poprzez odmowę wszczęcia lub umorzenie już wszczętego postępowania w sprawie odpowiedzialności za wykroczenie powszechne lub wykroczenie skarbowe, gdy uprzednio (wcześniej) doszło do prawomocnego przypisania odpowiedzialności za przestępstwo powszechne popełnione tym samym czynem tego samego sprawcy lub gdy postępowanie w kwestii odpowiedzialności za przestępstwo powszechne toczy się³⁴⁸.

347 Inną kwestią, wymagającą odrębnej analizy, jest swoistość regulacji określających tryb postępowania w sprawach o przestępstwo i wykroczenie, która zasadniczo wyklucza możliwość jednoczesnego wartościowania tego samego czynu w kontekście przepisu typizującego przestępstwo powszechne oraz wykroczenie powszechne. Z tego powodu w piśmiennictwie wskazuje się, że konsekwencją rozwiązania przewidzianego w art. 10 k.w. są dwa postępowania mimo jednego czynu. Zob. A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 245 i n.

348 Jest to rozwiązanie wykazujące pewne podobieństwa do przewidzianego w art. 11 k.p.k. tzw. umorzenia absorpcyjnego. Opiera się na ocenie zawartości bezprawia czynu realizującego jednocześnie znamiona przestępstwa powszechnego i wykroczenia powszechnego albo przestępstwa powszechnego i wykroczenia skarbowego w celu ustalenia, czy istnieją *in concreto* powody do kontynuowania (prowadzenia) postępowania w przedmiocie odpowiedzialności za wykroczenie,

Analogicznego rozwiązania umożliwiające skorzystanie z tej formy oportunistycznego nie przewidziano dla przypadków zbiegu zewnętrznego przepisów typizujących przestępstwo skarbowe oraz wykroczenie powszechne. W tym zakresie można przedstawiać rozmaite wątpliwości dotyczące spójności i kompletności rozwiązań zawartych w systemie obowiązującego prawa.

Mechanizmu redukcyjnego opartego na oportunistycznym nie przewidziano także w odniesieniu do zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia skarbowe oraz wykroczenia powszechne. W tym zakresie ujawnia się zasadnicza różnica pomiędzy kształtem ustawowej szczególnej reguły kolizyjnej służącej do rozstrzygnięcia wewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz ustawowej szczególnej reguły kolizyjnej służącej do rozstrzygnięcia wewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia skarbowe, a także różnica pomiędzy ustawowym sposobem rozstrzygnięcia jednoczynowego zbiegu zewnętrznego przepisów typizujących wykroczenia powszechne i wykroczenia skarbowe z jednej strony oraz ustawowym modelem rozstrzygnięcia wewnętrznego wieloczynowego zbiegu wykroczeń powszechnych (art. 9 § 2 k.w.). W pierwszym przypadku mechanizm redukcyjny powiązany został z płaszczyzną wykonania orzeczonych za popełnione tym samym czynem wykroczenie powszechne i wykroczenie skarbowe kar, w drugim na płaszczyźnie wymiaru kary za wielość popełnionych wieloma czynami wykroczeń powszechnych. W odniesieniu do omawianego aspektu także aktualizują się wątpliwości związane ze spójnością systemu oraz konsekwencjami kryminalno-politycznymi. W obu

skoro doszło do wcześniejszego przypisania odpowiedzialności za przestępstwo powszechne lub postępowanie w tej sprawie się toczy. Podstawą odmowy wszczęcia postępowania lub umorzenia już wszczętego jest dokonywana *in concreto* ocena zawartości bezprawia oraz ustalenie, czy z punktu widzenia *ius puniendi* wystarczające jest ograniczenie się do rozstrzygnięcia odpowiedzialności karnej za przestępstwo. W jakimś zakresie regulacja ta nawiązuje do zasady konsumpcji, stanowiącej jedną z powszechnie przyjętych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych. Nie jest jednak z nią tożsama, w wypadkach spełniających przesłanki zastosowania zasady konsumpcji rozwiązanie zbiegu następuje na „przedpolu” regulacji przewidzianej w powołanych wyżej przepisach procesowych. Może być jednak także traktowana jako przejaw oportunistycznego procesowego. W tym zakresie rozwiązanie zbiegu opiera się na innym mechanizmie niż przyjęty w prawie karnym powszechnym, gdzie nieskuteczność wykorzystania powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych w zasadzie wyklucza możliwość pominięcia konsekwencji zbiegu. Regulacja zawarta w art. 11 k.p.k. odnosi się wszak do wieloczynowego zbiegu przestępstw, nie zaś do jednoczynowego zbiegu przepisów.

wskazanych powyżej zakresach trudno uznać za przekonujące wyjaśnienie odwołanie się do potrzeby symplifikacji regulacji ustawowych w sferze prawa wykroczeń z uwagi na model praktycznego stosowania instrumentów służących do stosowania represji³⁴⁹.

3. Model rozstrzygania tzw. wewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia

Ustawowa reguła kolizyjna służąca do rozstrzygania wewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oparta została na modelu tzw. eliminacyjnego zbiegu czynów karalnych. Konstrukcja ta stanowi wyraz przyjmowanego w okresie dwudziestolecia międzywojennego w polskiej teorii i dogmatyce prawa karnego sposobu rozstrzygania niedającego się usunąć w oparciu o powszechnie przyjmowane w prawnictwie reguły kolizyjne zbiegu przepisów typizujących wykroczenia. Nawiązuje do koncepcji J. Makarewicza stanowiącej podstawę rozwiązania przyjętego w art. 36 k.k. z 1932 r., także opartego na modelu tzw. eliminacyjnego zbiegu przepisów³⁵⁰. Pierwotnie konstrukcja przewidziana w art. 15 Prawa o wykroczeniach z 1932 r. zawierała odesłanie do przepisów rozporządzenia Prezydenta RP z dn. 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym³⁵¹, którego przepis art. 13 przewidywał konstrukcję eliminacyjnego zbiegu przepisów. Rozwiązanie

349 Stanowisko takie prezentowane jest w doktrynie, gdzie podkreśla się czasami, że: „w dziedzinie prawa wykroczeń nie należy stosować rozwiązań skomplikowanych. (...) Prawo wykroczeń nie musi opierać się na rozwiązaniach tak złożonych” – A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 246 i n. Zob. też W. Marcinkowski, *Zasada...*, s. 74 i n.

350 Warto podkreślić, że w czasie, gdy przyjmowano rozwiązania określające podstawy odpowiedzialności za przestępstwa i wykroczenia, tj. w okresie dwudziestolecia międzywojennego, nie była znana, opracowana w okresie późniejszym, oryginalna koncepcja kumulatywnej kwalifikacji. W polu widzenia pozostawały zatem zasadniczo dwa przeciwstawne modele: idealnego zbiegu czynów karalnych, opartego na odrzuceniu zasady jedności czynu i przestępstwa (wykroczenia), umożliwiającego multiplikację czynów karalnych na podstawie multiplikacji ocen (wzorców normatywnych) albo eliminacyjnego zbiegu przepisów. Zdecydowano się na drugie z możliwych rozwiązań, przyjmując jednolicie, iż w systemie prawa represyjnego, zarówno w zakresie odpowiedzialności za przestępstwa, jak i odpowiedzialności za wykroczenia, powinna obowiązywać ta sama ustawowa reguła kolizyjna. Na jednolitość ustawowego rozwiązania przypadków zbiegu przepisów w prawie wykroczeń oraz Kodeksie karnym wskazuje także A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n.

351 Rozporządzenie Prezydenta RP z dn. 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym, Dz.U. 1928, nr 38, poz. 365.

to zachowano, mimo istotnych zmian wprowadzonych w tym zakresie do Kodeksu karnego z 1969 r., którego art. 10 przewidywał wolterowską konstrukcję kumulatywnej kwalifikacji, w Kodeksie wykroczeń z 1971 r. Rozwiązanie stanowiące wyraz koncepcji eliminacyjnego zbiegu przepisów opiera się z powodów oczywistych na konkludentnej, bowiem niewyrażonej *explicite* w Kodeksie wykroczeń zasadzie, iż ten sam czyn tego samego sprawcy może stanowić tylko jedno wykroczenie. Innymi słowy, na zakazie multiplikacji wykroczeń przez multiplikację ocen opartych na zbiegających się wzorcach normatywnych³⁵².

Podstawą ontyczną zastosowania koncepcji eliminacyjnego zbiegu jest ustalenie, że sprawca dopuścił się jednego (tego samego) czynu realizującego znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach typizujących wykroczenia. *Prima facie* stosunkowo prosty sposób wyznaczenia zakresu zastosowania dyrektywy kolizyjnej przewidzianej w art. 9 § 1 k.w. w istocie wymaga stwierdzenia dwóch przesłanek: ontycznej i normatywnej. Każda z nich wiąże się z szeregiem skomplikowanych zabiegów wykładniczych i subsumcyjnych. Warto zaznaczyć, że w tym zakresie przyjęty w prawie wykroczeń model eliminacyjnego zbiegu przepisów ustawy jako teoretyczna podstawa ustawowej reguły kolizyjnej nie różni się nie tylko zasadniczo, ale w żadnym zakresie od rozwiązania opartego na wolterowskiej koncepcji kumulatywnej kwalifikacji. W obu wypadkach ustawa przewiduje tak określone przesłanki zastosowania, tj.:

- a. stwierdzenie, że w ocenianej sytuacji sprawca dopuścił się jednego (tego samego) czynu, nie zaś wielości czynów oraz
- b. przesądzenie, że ten sam czyn tego samego sprawcy realizuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach typizujących, zaś zbieg tych przepisów nie ma charakteru pozornego lub pomijanego; innymi słowy, ma charakter zbiegu uwzględnianego w procesie prawnokarnego wartościowania³⁵³.

352 Zob. stanowisko wyrażone w wyroku SN z 30 marca 2015 r., II KK 62/15. Zob. też A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n.

353 Odnosząc się do terminologii wykorzystywanej w odniesieniu do przypadków zbiegu przepisów w piśmiennictwie z zakresu teorii i dogmatyki prawa karnego, Ł. Pohl zaproponował konwencję określania zbiegu przepisów stanowiącego podstawę odwołania się do szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej służącej do rozwiązywania przypadków zbiegu jako zbiegu uwzględnianego w kwalifikacji prawnej. Określenie to wskazuje, że konsekwencją zbiegu niedającego się rozstrzygnąć za pomocą powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych jest konieczność

W tej perspektywie konstrukcja eliminacyjnego zbiegu przepisów ustawy nie wykazuje, bo wykazywać z powodów teoretycznych podstaw nie może, jakichkolwiek przewag nad konstrukcją kumulatywną kwalifikacji. W obu przypadkach konieczne jest rozwiązanie tych samych problemów w oparciu o te same narzędzia teoretyczne, dogmatyczne i wykładnicze. Ewentualne zalety konstrukcji eliminacyjnego zbiegu przepisów mogą być związane jedynie z uproszczonym procesem kwalifikacji prawnej i wymiaru kary. Oparcie się w zakresie podstawy kwalifikacji prawnej na przepisie typizującym przewidującym najsurowsze zagrożenie pozwala pominąć zabieg konstrukcyjny polegający na zagregowaniu znamion opisanych w zbiegających się przepisach i utworzenie nowego typu czynu zabronionego, normy sankcjonującej jednostkowego zastosowania, służącej do kwalifikacji wartościowanego czynu³⁵⁴. W tym zakresie można wskazywać, że konstrukcja eliminacyjnego zbiegu przepisów wyrażona w art. 9 § 1 k.w. jest rozwiązaniem prostym, wystarczającym na użytek prawa wykroczeń³⁵⁵.

Pierwszy z warunków z konieczności zmusza podmiot stosujący prawo, kimkolwiek by on nie był, do uwzględnienia przyjmowanych w teorii, dogmatyce i orzecznictwie koncepcji wyznaczania tożsamości czynu oraz wykorzystania ich jako podstawy rozstrzygnięcia, czy w analizowanym przypadku mamy do czynienia z jednym (tym samym) czynem realizującym znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach

uwzględnienia zbiegających się przepisów w procesie kwalifikacji prawnej. Tymczasem koncepcja eliminacyjnego zbiegu przepisów opiera się na przeciwieństwie tego założenia, tj. na pominięciu w kwalifikacji prawnej zbiegających się przepisów typizujących i w konsekwencji wykorzystaniu jako podstawy kwalifikacji tylko jednego z nich. Stąd też wydaje się, że także w perspektywie propozycji terminologicznych Ł. Pohla, w ujęciu systemowym, lepszym, odpowiadającym bowiem wszystkim przypadkom zbiegu przewidzianym w polskim systemie prawa karnego, jest określenie zbiegu jako „uwzględnianego w procesie prawnokarnego wartościowania”. To pojęcie obejmuje nie tylko proces kwalifikacji, pomijany w przypadku konstrukcji opartej na modelu eliminacyjnego zbiegu, ale także konsekwencje w zakresie wymiaru kary i środków karnych w przypadku rzeczywistego (realnego) zbiegu przepisów. Zob. w kwestii sporów terminologicznych Ł. Pohl, *Zbieg...*, s. 97 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 294 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1040 i n.

354 Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że: „istota zbiegu z art. 9 § 1 k.w. polega na powołaniu kwalifikacji prawnej i podstawie skazania przepisu przewidującego najsurowszą karę i pominięciu (wylimitowaniu) we wskazanym zakresie przepisów odpowiadających typom zbiegających się wykroczeń zagrożonych łagodniejszą karą” – wyrok SN z 12 czerwca 2019 r., IV KK 626/18.

355 A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n.

typizujących wykroczenia, czy też z wieloma czynami³⁵⁶. W tym zakresie, identycznie jak w przypadku konstrukcji kumulatywnej kwalifikacji, aktualizują się wszystkie problemy i wątpliwości związane z modelem wyznaczania tożsamości czynu³⁵⁷. Nie podejmując w tym miejscu nawet próby zarysowania katalogu kwestii spornych wiążących się z problematyką wyznaczania tożsamości czynu, wskazać trzeba, że przeprowadzenie oceny w tym zakresie, a więc odpowiedź na pytanie, czy z perspektywy ontycznej w konkretnym przypadku mamy do czynienia z jednym (tym samym) czynem tego samego sprawcy, czy też z wieloma czynami, stanowi rudymmentarny warunek wyboru ustawowej reguły kolizyjnej. Błąd w tym zakresie oznacza automatycznie niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego³⁵⁸.

W zakresie prowadzonych w tym opracowaniu analiz należy jednak podkreślić, że problem tożsamości czynu wiąże się także z zagadnieniami typizacji, albowiem niezależnie od sympatii dla sposobu wyznaczania tożsamości czynu (preferencji dla podejścia ontologicznego, mieszanego ontologiczno-normatywnego, społecznego czy wreszcie czysto normatywnego³⁵⁹) nie budzi wątpliwości, że tożsamość czynu wyznaczają także znamiona wyrażone w przepisach typizujących. W tym kontekście trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że z tożsamością czynu w rozumieniu art. 9 § 1 k.w. mieć będziemy do czynienia także wówczas, gdy z perspektywy ontologicznej sprawca dopuści się dwóch lub więcej dających się wyodrębnić czynów lub zachowań,

356 O zbiegu przepisów, do którego odnosi się regulacja zawarta w art. 9 § 1 k.w., możemy mówić jedynie wówczas, gdy sprawca popełnił jeden czyn, nie zaś wiele czynów.

357 Zob. w tej kwestii m.in. P. Kardas, *Kilka...*, s. 1 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 108 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

358 Pomijam w tym miejscu analizę możliwych układów procesowych, w tym w szczególności wskazywanie, w jakich wypadkach mieć będziemy do czynienia z błędną wykładnią art. 9 § 1 k.w. i w konsekwencji niewłaściwym zastosowaniem tej konstrukcji, a w jakich błąd polegał będzie wyłącznie na niewłaściwym zastosowaniu lub niezastosowaniu tego rozwiązania, przy jednoczesnej prawidłowej wykładni treści normatywnej wyrażonej w art. 9 § 1 k.w. Nie mam zarazem wątpliwości, że w obu wypadkach dochodzić będzie do naruszenia prawa materialnego, czy to z powodu jego niezrozumienia przez organ stosujący prawo i w konsekwencji całkowicie woluntarystycznego (arbitralnego) użycia lub nieużycia, czy to z powodu braku umiejętności przeprowadzania weryfikacji kwestii ilości wartościowanych czynów, do czego także niezbędna jest umiejętność poprawnej wykładni i stosowania prawa, a nadto elementarna chociażby znajomość paradygmatu przyjmowanego w prawie karnym.

359 Zob. w tej kwestii P. Kardas, *Zbieg...*, s. 108 i n.

albo aktów zachowania, które – z uwagi na konstrukcję znamion wyrażonych w przepisie typizującym – ustawodawca nakazywał będzie traktować jako jedną, tę samą ontyczną podstawę odpowiedzialności. Innymi słowy, jeden (ten sam) czyn wyznaczony w oparciu o kryteria normatywne. Stąd też o tożsamości czynu wyznaczonej na potrzeby rozstrzygnięcia kwestii zbiegu (zanim dojdzie do wyznaczenia tożsamości czynu kwestia ta będzie miała ogólny charakter i odnosić się będzie do zbiegu przepisów typizujących wykroczenia lub wieloczynowego zbiegu wykroczeń) będą decydowały m.in. przepisy typizujące wykroczenia. Z tym samym czynem, choć zasadniczo składającym się z wielu zachowań, będziemy mieli do czynienia w przypadkach wykorzystywania jako podstawy kwalifikacji prawnej przepisów typizujących wykroczenia: trwałe, o zbiorowo określonym zachowaniu karalnym, zawierającym alternatywnie określone zachowanie karalne, wieloczynowo określającymi zachowanie karalne)³⁶⁰. W tym zakresie także nie występuje żadna różnica pomiędzy regulacją opartą na koncepcji eliminacyjnego zbiegu a rozwiązaniem wyrażającym koncepcję kumulatywnej kwalifikacji. Twierdzenia o istnieniu jakichkolwiek praktycznych przewag regulacji wyrażonej w art. 9 § 1 k.w. nad rozwiązaniem zawartym w art. 11 § 2 i 3 k.k., w tym w szczególności nadzieje, że rozwiązanie zawarte w Kodeksie wykroczeń jest prostsze w zastosowaniu praktycznym, są całkowicie płonne. Przekonanie o nihilistycznym podejściu do problematyki tożsamości czynu wynikać może jedynie z podejścia systemowego, w którym rozwiązanie dotyczące zbiegu jednoczynowego przepisów typizujących wykroczenia oraz wieloczynowego zbiegu wykroczeń skutkuje takimi samymi konsekwencjami na płaszczyźnie wymiaru kary, co sprawia, iż rażące błędy w wykładni i stosowaniu prawa materialnego nie są tak dotkliwe dla sprawcy. To jednak opiera się na nonszalanckim, ignorującym potrzebę sensownej wykładni i stosowania prawa podejściu, zapewne wzmocnianym małą wagą czynów stanowiących wykroczenia. Jest zarazem przejawem prawniczego nihilizmu, który zawsze przynosi więcej szkody niż pożytku, a także wyrazem pesymistycznego założenia, że nie sposób doprowadzić do stanu, w którym organy władzy

360 Zob. J. Lachowski, w: I. Kosierb, S. Krajnik, J. Lachowski, J.M. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 234 i n.; A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n. Zob. też A. Spotowski, *Pomijalny...*, s. 123 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 108 i n.

publicznej stosujące *ius puniendi* mogą działać w sposób zgodny z prawem i zadowolenia się już tym, że decyzje w zakresie odpowiedzialności represyjnej mieszczą się ogólnie w naszym wyobrażeniu, czym jest prawo.

Z problematyką normatywnych kryteriów wyznaczania tożsamości czynu jako podstawy zastosowania reguły kolizyjnej wyrażonej w art. 9 § 1 k.w. łączy się zagadnienie ciągłości – wykroczenia oraz przestępstwa. Jak powszechnie wiadomo Kodeks karny w art. 12 k.k. oraz Kodeks karny skarbowy w art. 6 § 2 k.k.s. przewidują szczególną instytucję „czynu ciągłego”, która – niezależnie od sporów dotyczących jej normatywnej istoty – jest powszechnie uznawana za narzędzie służące do wyznaczania tożsamości czynu na potrzeby ustawowych regulacji odnoszących się do zbiegu przepisów. Kodeks wykroczeń nie przewiduje instytucji czynu ciągłego, jednocześnie określając w art. 9 § 2 k.w. konsekwencje wieloczynowego zbiegu wykroczeń, jednorodnych co do kwalifikacji prawnej oraz różnorodnych, nakazując wymierzenie sprawcy jednej kary. W konsekwencji pojawia się z perspektywy systemowej pytanie, czy mimo braku regulacji instytucji czynu ciągłego w Kodeksie wykroczeń możliwe jest wykorzystywanie w praktyce tej instytucji przy założeniu, że przesłanki jej zastosowania określone będą w sposób analogiczny do przewidzianych w art. 12 k.k. i art. 6 § 2 k.k.s. Twierdzenie to dodatkowo wspierane jest podkreśleniem, że postrzegana systemowo odpowiedzialność za wykroczenia przewiduje instytucję czynu ciągłego, albowiem regulacja zawarta w art. 6 § 2 k.k.s. odnosi się zarówno do przestępstw skarbowych, jak i wykroczeń skarbowych³⁶¹. Rozwiązanie dylematu ciągłości wykroczeń powszechnych ma znaczenie na wielu płaszczyznach. W kontekście przedmiotu niniejszego opracowania wskazać należy na następujące:

- a. warunkuje sposób ustalenia tożsamości czynu jako podstawowej przesłanki zastosowania ustawowej reguły kolizyjnej służącej do rozstrzygnięcia przypadków jednoczynowego, wewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia,
- b. wyznacza zakres zastosowania instytucji wieloczynowego zbiegu wykroczeń przewidzianej w art. 9 § 2 k.w.,

361 Zob. P. Kardas, w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks...*, s. 76 i n.

- c. wpływa na sposób rozstrzygnięcia przypadków zbiegu zewnętrznego w zakresie odpowiedzialności za przestępstwa powszechne oraz wykroczenia powszechne; w zależności od przyjęcia lub odrzucenia możliwości wykorzystywania instytucji czynu ciągłego wykroczenia powszechnego inaczej przedstawiać się będą kwestie zbiegu z regulacjami dotyczącymi odpowiedzialności za przestępstwa, wiele zachowań stanowić będzie bowiem co do zasady elementy czynu ciągłego przestępstwa oraz wykroczenia, wyznaczając tożsamość czynu składającego z ontologicznie wyodrębnionych wielu zachowań, co powodować będzie, że w takim wypadku możliwy będzie zewnętrzny, jednoczynowy zbieg przepisów typizujących przestępstwo i wykroczenie; odrzucenie możliwości przyjmowania pozaustawowej konstrukcji czynu ciągłego wykroczenia powszechnego powodować będzie, że w prawie wykroczeń występować będzie wieloczynowy zbieg wykroczeń (jednorodny lub różnorodny), w prawie karnym zaś jedno przestępstwo popełnione w warunkach czynu ciągłego, kwalifikowane na podstawie jednego przepisu lub przy wykorzystaniu kumulatywnej kwalifikacji,
- d. decydować będzie o sposobie rozstrzygnięcia zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne oraz przepisów typizujących wykroczenia powszechne, pozostające w analizowanym zakresie zasadniczo w wieloczynowym zbiegu wykroczeń.

Nie podejmując nawet próby odniesienia się do wszystkich wymienionych kwestii, wymagałoby to bowiem odrębnego monograficznego opracowania, na które z pewnością czeka polska nauka i praktyka prawa karnego, wskazać należy na kilka przesłanek i argumentów, których uwzględnienie jest konieczne w ramach analizy dotyczącej problematyki ciągłości popełnienia wykroczenia powszechnego.

Po pierwsze, jakkolwiek przez lata instytucja przestępstwa ciągłego lub czynu ciągłego (w kształcie różniącym się od aktualnie określonego w art. 12 k.k.; pojęcie czynu ciągłego było wykorzystywane jako syntetyczne określenie sposobu wyznaczania jedności ontycznej podstawy wartościowania, *fortgesetztehandlung*, nie zaś jednego czynu zabronionego stanowiącego wynik wykładni i subsumcji prawa³⁶²), to jednak od dłuższego czasu przyjmuje się, iż brak ustawowej regulacji uniemożliwia

362 Zob. w tej kwestii P. Kardas, *Przestępstwo...*, s. 45 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

wykorzystywanie ciągłości jako normatywnej podstawy odpowiedzialności represyjnej³⁶³. Stanowisko to wynika zarówno z zasady *nullum crimen sine lege*, jak i konsekwencji wykorzystywania konstrukcji ciągłości.

Po wtóre, przyjęcie czynu ciągłego jako elementu współwyznaczającego normatywną podstawę odpowiedzialności represyjnej prowadzi może do różnych konsekwencji w perspektywie pozycji sprawcy. O ile czyn ciągły zawsze prowadzi do przyjęcia jedności (tożsamości) czynu, o tyle z punktu widzenia skutków dla sprawcy ma charakter nad wyraz różnorodny. W zależności od tego, czy *in concreto* czyn ciągły będzie działał jak „klasyczny” mechanizm redukcyjny – na poziomie podstawy i konsekwencji odpowiedzialności represyjnej – czy też stanowił będzie podstawę do przyjęcia tożsamości czynu i braku jakichkolwiek modyfikacji położenia sprawcy w zestawieniu z hipotetyczną sytuacją niewykorzystywania instytucji czynu ciągłego, czy też wreszcie skutkował będzie obostrzeniem zakresu odpowiedzialności represyjnej, odwołanie się do pozaustawowej konstrukcji czynu ciągłego przedstawiało się będzie fundamentalnie odmiennie³⁶⁴. W tym kontekście z dużą ostrożnością pochodzić należy do prezentowanego stanowiska, zgodnie z którym:

jakkolwiek w prawie wykroczeń nie ma przepisu na wzór art. 12 § 1 k.k., to jednak w doktrynie dopuszcza się możliwość przypisania sprawcy wykroczenia ciągłego. Wśród przesłanek uzasadniających przypisanie wykroczenia ciągłego wymienia się: tożsamość dobra atakowanego przez sprawcę, jednorodny sposób zachowania sprawcy, związek czasowo-sytuacyjny pomiędzy poszczególnymi czynami, realizacja z góry powziętego zamiaru. W przypadku zamachu na dobra osobiste konieczna jest tożsamość pokrzywdzonego³⁶⁵.

Akceptacja pozaustawowej konstrukcji czynu ciągłego wykroczenia w pewnym zakresie z pewnością uprościłaby wartościowanie zachowań realizujących znamiona zawarte w przepisach typizujących przestępstwa powszechne i wykroczenia powszechne, eliminując lub istotnie ograniczając niektóre problemy związane z jednoczynowym zewnętrznym

363 Zob. stanowisko niemieckiego Sądu Najwyższego (BGH) z 1994 r. praktycznie eliminujące konstrukcję ciągłości z niemieckiego systemu prawa karnego ze względów gwarancyjnych powiązanych z brakiem ustawowego jej zakorzenienia. Zob. P. Kardas, *Przestępstwo...*, s. 247 i n.

364 Zob. w tej kwestii m.in. J. Giezek, P. Kardas, *O modelach...*, s. 5 i n.

365 J. Lachowski, w: I. Kosierb, S. Krajnik, J. Lachowski, J.M. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 234 i n.

zbiegiem, zarazem jednak co najmniej w pewnych układach procesowych prowadziłyby do pogorszenia sytuacji sprawcy, co trudno uzasadnić w systemie opartym na zasadzie bezpośredniego stosowania i zasady nadrzędności Konstytucji oraz obowiązku uwzględniania w każdym przypadku praktycznego stosowania prawa wykładni prokonstytucyjnej i wykładni w zgodzie z Konstytucją³⁶⁶. Wstrzemięźliwość co do możliwości wykorzystywania pozaustawowej konstrukcji czynu ciągłego wykroczenia powszechnego stanowi zarazem podstawę do rozważenia konsekwencji wprowadzenia do Kodeksu wykroczeń regulacji stanowiącej odpowiednik art. 6 § 2 k.k.s.

Wydaje się, że analiza korzyści i wad związanych z decyzją poszerzenia zakresu czynu ciągłego na wykroczenia powszechne, uwzględniająca przypadki trudne, zakorzenione w ciągłości, z którymi nie radzi sobie ani teoria, ani doktryna, ani wreszcie praktyka prawa karnego, to zadanie pilne. Wystarczy dokonać analizy chaotycznego podejścia do tej kwestii w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który ewidentnie nie radzi sobie ze złożeniem części systemu przewidującego instytucję czynu ciągłego z częścią, w której brak takowej regulacji, by nabrać przekonania, że ciągłość wykroczenia powszechnego to nie tylko problem tej części systemu prawa represyjnego.

Przedstawione powyżej uwagi dotyczące zmagania Sądu Najwyższego z problematyką ciągłości na styku prawa karnego powszechnego oraz prawa wykroczeń uzasadniają kilka dodatkowych uwag poświęconych tej problematyce.

Przed wprowadzeniem do systemu prawa karnego i prawa wykroczeń regulacji zawartych w art. 12 § 2 k.k. oraz w art. 10a k.w., w wypadkach popełnienia przez tego samego sprawcę wielości zachowań, które w perspektywie prawa karnego materialnego spełniały przesłanki czynu ciągłego, w sferze wykroczeń zaś – z uwagi na brak instytucji czynu ciągłego wykroczenia – traktowane były jako przypadek wieloczynowego zbiegu wykroczeń – Sąd Najwyższy przyjmował stanowisko, zgodnie z którym:

jeżeli kilka zachowań, z których każde wyczerpuje jednostkowo znamiona wykroczenia, tworzy łącznie jeden czyn zabroniony będący przestępstwem ciągłym, to zachowania te tracą przymiot wykroczeń, a tym samym nie może

366 Co do obu metod wykładni zob. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 208 i n.

odnosić się do nich art. 10 § 1 k.w., gdyż nie chodzi tu już o jeden czyn różnie prawnie oceniany, skoro w aspekcie prawa wykroczeń wchodzi w rachubę kilka odrębnych czynów, a na gruncie prawa karnego tylko jeden, tyle że złożony z kilku zachowań³⁶⁷.

Już po wprowadzeniu sygnalizowanych powyżej zmian normatywnych, tj. wprowadzeniu do Kodeksu karnego art. 12 § 2 k.k., zaś do Kodeksu wykroczeń art. 10a k.w., Sąd Najwyższy podtrzymał wyrażone wcześniej stanowisko, stwierdzając, już tym razem bardziej lakonicznie, że: „jeżeli kilka zachowań wyczerpujących jednostkowo znamiona wykroczenia tworzy łącznie jeden czyn zabroniony przestępstwem ciągłym, to zachowania te tracą przymiot wykroczeń i nie może do nich odnosić się art. 10 § 1 k.w.”³⁶⁸.

Zagadnienia związane z możliwością zastosowania art. 10 § 1 k.w. do sytuacji, w których w perspektywie odpowiedzialności za przestępstwa powszechne aktualizują się przesłanki czynu ciągłego przewidziane aktualnie w art. 12 § 1 k.k., nakazujące połączyć dwa lub więcej zachowań tego samego sprawcy w jedną „ciągłą” podstawę prawnokarnej oceny, a więc odwołując się do kryteriów normatywnych „utworzyć” z dwóch lub więcej zachowań (czynów) jeden czyn ciągły, przy jednoczesnym braku instytucji ciągłości w prawie wykroczeń, w istocie obejmuje co najmniej kilka odrębnych problemów.

Po pierwsze, kwestię metody wyznaczania tożsamości (jedności) czynu w prawie karnym powszechnym oraz w prawie wykroczeń.

Po drugie, pytanie o możliwość „przenoszenia” wyników analizy problematyki tożsamości czynu prowadzonej w prawie karnym powszechnym na płaszczyznę prawa wykroczeń.

Po trzecie, problematykę sposobu wartościowania wielu zachowań tego samego sprawcy, które w perspektywie prawa karnego powszechnego stają się częściami (elementami, składnikami) czynu ciągłego, zaś w perspektywie prawa wykroczeń stanowią odrębne czyny realizujące samodzielnie znamiona wykroczenia (tego samego w przypadku każdego czynu, gdy mieć będziemy do czynienia z wieloczynowym zbiegiem jednorodnym wykroczeń lub różnych typów wykroczeń, gdy mieć będziemy do czynienia z wieloczynowym różnorodnym zbiegiem wykroczeń).

367 Wyrok SN z 21 października 2010 r., V KK 291/10.

368 Wyrok SN z 24 lutego 2021 r., II KK 138/20.

Po czwarte, znaczenie zjawiska kontrawencjonalizacji, w szczególności zaś rozstrzygnięcie, czy w wypadku, gdy wiele zachowań stanowiących realizację znamion wykroczenia stanowi jednocześnie elementy czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 § 1 k.k. i realizuje znamiona przestępstwa, należy identycznie rozstrzygać kwestie wartościowania tych zachowań w obszarze prawa wykroczeń, czy też sposobu rozwiązania omawianego problemu uzależnione jest od tego, czy w zakresie podstawy kwalifikacji prawnej ujawnia się zjawisko kontrawencjonalizacji, czy też w konkretnym układzie procesowym chodzi o realizację znamion wyrażonych w przepisach typizujących wykroczenia i przestępstwo o odmiennej charakterystyce, niepozostających ze sobą w relacjach charakterystycznych dla zjawiska kontrawencjonalizacji.

Po piąte, jakie znaczenie w rozstrzyganiu tego typu wypadków mają pozaustawowe konstrukcje przestępstw (wykroczeń) współukaranych.

Odnosząc się syntetycznie do zarysowanych powyżej zagadnień, wskazać można, że na płaszczyźnie ogólnej, związanej z szeroko rozumianym prawem represyjnym, powinniśmy dążyć do jednolitego modelu (metody, metodologii, techniki, koncepcji) wyznaczania tożsamości czynu. Uwzględniając konkurujące podejścia do tej problematyki, wydaje się, że zdecydowane przewagi ma normatywna metoda wyznaczania tożsamości czynu, odwołująca się do zakodowanych w przepisach typizujących oraz pozostałych przepisach określających podstawy odpowiedzialności kryteriów. Taki sposób wyznaczania tożsamości czynu przyjmowany jest większościami w prawie karnym powszechnym, choć nie bez pewnych wyjątków, jak i w prawie wykroczeń. W odniesieniu do drugiego z wymienionych obszarów regulacyjnych wystarczy odwołać się do powszechnie akceptowanego stanowiska wskazującego, iż z tożsamością czynu na płaszczyźnie prawa wykroczeń mamy do czynienia wówczas, gdy określona konstrukcja typizująca obejmuje jako jedną, tożsamą podstawę wartościowania dwa lub więcej zachowań (czynów), co odnosi się do przepisów typizujących wykroczenia trwałe, o alternatywnie określonych znamionach, powtarzające się zachowania tego samego sprawcy, a zatem typizuje wykroczenie wieloczynowe³⁶⁹.

Przyjmując ten model wyznaczania tożsamości czynu na potrzeby wartościowania – w prawie karnym powszechnym oraz w prawie

369 Zob. J. Lachowski, w: I. Kosierb, S. Krajnik, J. Lachowski, J.M. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 234 i n.; A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n.

wykroczeń – nie można jednak stracić z pola widzenia ani odrębności regulacyjnej obu sfer prawa represyjnego, ani też odmienności konstrukcyjnych ujawniających się pomiędzy przepisami typizującymi. Wreszcie nie sposób zignorować, że w prawie karnym powszechnym przewidziano specyficzny mechanizm redukcyjno-kumulujący w postaci czynu ciągłego, zaś w prawie wykroczeń mechanizmu takiego brak. Wszystko to prowadzi do wstępnej hipotezy, zgodnie z którą tożsamość czynu wyznaczać należy odrębnie, w pewnym sensie autonomicznie na potrzeby obu działów prawa represyjnego. Każdy z nich określa bowiem samodzielnie i w pewnych co najmniej przypadkach odmiennie normatywne przesłanki tożsamości czynu. W konsekwencji z tożsamością czynu na gruncie obu działów, tj. w sferze prawa karnego powszechnego oraz prawa wykroczeń mieć będziemy do czynienia wówczas, gdy na podstawie rekonstruowanych odrębnie dla potrzeb każdego z tych działów normatywnych przesłanek tożsamości uzyskamy dokładnie taki sam rezultat, tj. dwa lub więcej zachowań tego samego sprawcy traktowane będą jako ten sam (jeden) czyn na gruncie prawa karnego powszechnego oraz prawa wykroczeń. Nie wydaje się ani możliwe, ani uzasadnione „przenoszenie” kryteriów tożsamości czynu lub wyników analizy zagadnienia tożsamości z prawa karnego powszechnego do prawa wykroczeń, podobnie jak pozbawiony podstaw byłby zabieg przeciwny, przenoszący kryteria lub wynik analizy tożsamości czynu z prawa wykroczeń do prawa karnego powszechnego.

W konsekwencji nie jest wykluczone, że w pewnych układach procesowych w perspektywie prawa karnego powszechnego dwa lub więcej zachowań tego samego sprawcy traktowane będą jako elementy (części) tego samego czynu (najczęściej ze względu na konstrukcję czynu ciągłego (art. 12 § 1 k.k.), w perspektywie prawa wykroczeń traktowane będą jako odrębne, podlegające samodzielnej ocenie zachowania (czyny).

Przypadki, w których na płaszczyźnie prawa wykroczeń mieć będziemy do czynienia z nieredukowalną do jedności (tożsamości) wielością czynów, zaś na płaszczyźnie prawa karnego powszechnego z przyjęciem tożsamości czynu składającego się z tych wielu zachowań (a więc redukcją wielu czynów do jedności), generować będą specyficzne trudności z uwagi na przyjętą w prawie wykroczeń regułę kolizyjną odnoszącą się do zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia

powszechne oraz przestępstwa powszechne. Wyrażona w art. 10 § 1 k.w. reguła kolizyjna dotyczy zbiegu zewnętrznego przepisów i oparta jest na przesłance tożsamości czynu realizującego zarówno znamiona wykroczenia powszechnego, jak i przestępstwa powszechnego. To przesądza, że nie odnosi się ona do przypadków wielości czynów stanowiących samodzielnie realizację znamion przestępstwa powszechnego lub wykroczenia powszechnego. Reguła wyrażona w art. 10 § 1 k.w. nie zawiera zarazem żadnego elementu wskazującego na modyfikację procesu wartościowania tego samego czynu w perspektywie podstaw przypisania odpowiedzialności za wykroczenie powszechne oraz przestępstwo powszechne i wymiaru kary. Nie odnosi się zatem ani do modelu wyznaczania tożsamości (jedności) czynu w prawie wykroczeń i prawie karnym powszechnym, ani też do sposobu wartościowania tak czy inaczej wyznaczonego tego samego lub różnych czynów w perspektywie przepisów typizujących zawartych w prawie powszechnym wykroczeń oraz powszechnym prawie karnym. To zaś sprawia, iż poza wypadkami zastosowania pozaustawowej konstrukcji współlukaranego wykroczenia (uprzedniego lub następczego) albo zjawiska kontrawencjonalizacji, sam fakt, iż z perspektywy prawa karnego powszechnego dwa lub więcej zachowań zostało połączonych w jeden czyn ciągły i stanowi realizację znamion przestępstwa powszechnego, zaś na płaszczyźnie prawa wykroczeń stanowiące elementy czynu ciągłego w prawie karnym powszechnym zachowania zachowują swój odrębny status, realizując zarazem znamiona określone w przepisie typizującym wykroczenie, nie stwarza podstaw do uznawania, że zachowania stanowiące w prawie karnym powszechnym elementy czynu ciągłego „tracą przymiot wykroczeń”. Twierdzenie takie możliwe byłoby jedynie w razie odwołania się do konstrukcji wykroczenia współlukaranego lub konstrukcji kontrawencjonalizacji powiązanej z zasadą konsumpcji³⁷⁰.

W kontekście przedstawionych wyżej uwag można kwestionować stanowisko przyjmowane w omawianej kwestii przez Sąd Najwyższy oraz aprobującą to podejście część doktryny prawa karnego. Twierdzenie, jakoby do wypadku, w którym mamy do czynienia z kilkoma odrębnymi zachowaniami (czynami) stanowiącym samodzielnie wykroczenia oraz połączeniem tych zachowań na płaszczyźnie prawa

370 Zob. w tej kwestii M. Kulik, *Przestępstwa..., passim*.

karnego powszechnego w jeden czyn ciągły realizujący znamiona przestępstwa, nie odnosił się art. 10 § 1 k.w., nie jest trafne. Wszak zawarta w tym przepisie regulacja określa jedynie i aż sposób postępowania w sytuacji, gdy ten sam czyn wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa i wykroczenia. Przy czym w przepisie tym w żadnym zakresie nie wskazano, czy odnosi się do przypadków tożsamości pełnej, czy też częściowej. Brak stanowiska ustawodawcy w tym zakresie powoduje, iż należy przyjąć prezentowane w piśmiennictwie ujęcie, zgodnie z którym z tożsamością czynu mamy do czynienia zarówno w przypadkach tzw. tożsamości pełnej, jak i częściowej³⁷¹. Przyjmując powyższe założenie, poza przypadkami odwołania się do konstrukcji wykroczeń współlukaranych, konstrukcji kontrawencjonalizacji połączonej z zasadą konsumpcji w sytuacji, gdy wiele zachowań stanowiących samodzielnie wykroczenia jest wartościowanych jako realizujące znamiona przestępstwa czynu ciągłego w prawie karnym powszechnym, brak jest przeszkód do rozwiązywania problemu zbiegu jednoczynowego zachowań (czynów) stanowiących wykroczenia na podstawie art. 10 § 1 k.w. Tożsamość czynu w zakresie art. 10 § 1 k.w. wyznaczana będzie odrębnie na płaszczyźnie prawa wykroczeń i odrębnie na płaszczyźnie prawa karnego powszechnego. Zarazem w każdym przypadku wartościowania zachowania realizującego znamiona wykroczenia, stanowiącego jednocześnie element (część) czynu ciągłego w prawie karnym powszechnym, występować będzie częściowa tożsamość czynu, co uzasadniać będzie przypisanie odpowiedzialności za wykroczenie oraz za przestępstwo (popelnione w warunkach czynu ciągłego). Ostateczny wynik takiego rozumowania prowadził będzie do przypisania wielości wykroczeń popełnionych przez tego samego sprawcę wieloma czynami oraz przestępstwa popełnionego w warunkach czynu ciągłego, składającego się z zachowań stanowiących w prawie wykroczeń samodzielne wykroczenia. W żadnym zakresie przedstawione powyżej rozumowanie nie uzasadnia twierdzenia, że:

wprawdzie art. 10 § 1 k.w. zakłada możliwość odrębnego skazywania za wykroczenie i przestępstwo, gdy czyn będący wykroczeniem wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa, ale w żadnej mierze nie można tego odnieść do sytuacji, gdy dany czyn, na który składa się kilka zachowań, z których każde wyczerpuje znamiona wykroczenia, ale z uwagi na spełnienie wymogów określonych w art. 12 k.k.

371 Zob. J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1037 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 124 i n.

stanowi jednak jeden czyn zabroniony jako przestępstwo i traktować każde z tych zachowań tworzące łącznie przestępstwo ciągle jako nadal wykroczenie³⁷².

Zasadnie sygnalizuje się w piśmiennictwie zasadnicze wątpliwości dotyczące poprawności rozumowania Sądu Najwyższego, raz ze względu na granicę dzielącą wykroczenia od przestępstw, które należy wartościować z uwzględnieniem zasady *nullum crimen sine lege*, a także brak podstaw do generalnego przekształcania wykroczeń w przestępstwa lub przestępstw w wykroczenia (np. ze względu na stopień społecznej szkodliwości), wreszcie na fundamentalne z perspektywy prowadzonych w tym miejscu rozważań pytanie dotyczące podstawy normatywnej „scalenia kilku wykroczeń w postaci przyjęcia w ich miejsce jednego przestępstwa” z dalszą konsekwencją polegającą na anihilacji wykroczeń³⁷³. Niczego w omawianym powyżej zakresie nie zmieniają wprowadzone w ostatnim okresie, dalekie od doskonałości koncepcyjnej, konstrukcyjnej i techniczno-legislacyjnej rozwiązania przewidziane w art. 12 § 2 k.k. i art. 10 a k.w.

Przepis art. 12 § 2 k.k. modyfikuje w pewnym zakresie przesłanki czynu ciągłego, wprowadzając w miejsce z góry powziętego zamiaru przesłankę „wykorzystania tej samej albo takiej samej sposobności” popełnienia wykroczeń „w podobny sposób” i przesądza, że mogą być uznane za elementy czynu ciągłego i w konsekwencji stanowić podstawę do odpowiedzialności za przestępstwo, jeśli łączna wartość mienia uzasadnia odpowiedzialność za przestępstwo. Przyjęte w tym przepisie rozwiązanie z jednej strony poszerza zakres zastosowania konstrukcji czynu ciągłego, modyfikując jego ustawowe przesłanki w kierunku przedmiotowym, z drugiej odnosi się do problemu gwarancyjnego, pozwala bowiem przypisać odpowiedzialność za popełnione w warunkach czynu ciągłego przestępstwo w sytuacji, gdy stanowiące jego elementy składowe zachowania zostały już wcześniej ocenione we właściwym postępowaniu jako wykroczenia. Reguluje zatem w sposób nad wyraz kontrowersyjny odstępstwo od zasady *ne bis in idem*. Bez wątplenia jednak nie modyfikuje zawartości treściowej art. 10 § 1 k.w., nie wpływa także na sposób wyznaczania tożsamości czynu na potrzeby odpowiedzialności za wykroczenia powszechne oraz przestępstwa powszechne.

372 Wyrok SN z 21 października 2010 r., V KK 291/10.

373 A. Michalska-Warias, *Kodeks...*, s. 248 i n.

Przepis art. 10a k.w. przewiduje z kolei nawiązujący do przypadków uregulowanych w art. 12 § 2 k.k. mechanizm redukcyjny na płaszczyźnie wykonania, wskazując, że w takim wypadku przy wymierzeniu za przestępstwo powszechne popełnione w warunkach czynu ciągłego oraz wykroczenia popełnione zachowaniami stanowiącymi elementy czynu ciągłego kar lub środków karnych tego samego rodzaju, wykonaniu podlega surowsza kara lub środek karny. Paradoksalnie w art. 10a § 1 k.w. podkreśla się, że w takich wypadkach przepisy art. 10 § 1 k.w. zdanie drugie stosuje się odpowiednio. Pomijając analizę nad wraz kontrowersyjnych elementów konstrukcji obu omawianych przepisów, tj. art. 12 § 2 k.k. i art. 10a k.w.³⁷⁴, trzeba podkreślić, że nie wpływają one na sposób interpretacji art. 10 § 1 k.w. i nie stanowią uzasadnienia dla twierdzenia, że powiązanie klamrą ciągłości dwóch lub więcej zachowań stanowiących wykroczenia i stwierdzenie, że jako czyn ciągły realizują znamiona przestępstwa, automatycznie i samoistnie nie pozbawia tych zachowań cech wykroczenia. Taki rezultat jest możliwy jedynie w razie odwołania się do konstrukcji wykroczeń współukaranych lub zasady konsumpcji powiązanej z konstrukcją kontrawencjonalizacji. Nie ma zatem charakteru uniwersalnego.

Kończąc uwagi poświęcone konstrukcji eliminacyjnego zbiegu wykroczeń przewidzianej w art. 9 § 1 k.w., warto wskazać, że zasada przypisania odpowiedzialności na podstawie przepisu typizującego wykroczenie zagrożone najsurowszą karą nie wskazuje na sposób postępowania w wypadkach, gdy zbiegające się przepisy przewidują takie samo ustawowe zagrożenie. Przyjmuje się, że wówczas organ stosujący prawo ma pełną swobodę wyboru przepisu stanowiącego podstawę przypisania. Jakkolwiek rozwiązanie to stanowi w pewnym sensie konsekwencję uproszczonego sposobu rozstrzygnięcia zbiegu przepisów typizujących wykroczenia, trudno nie dostrzec, że we wskazanych wypadkach nie jest precyzyjne. Sposób określenia wskazówek racjonalnego wyboru podstawy przypisania można odnaleźć przyglądając się regulacji zawartej w art. 7 § 2 k.k.s., paradoksalnie opartej na koncepcji kumulatywnej kwalifikacji, umożliwiającej niejako z istoty odzwierciedlenie całej zawartości bezprawia w podstawie przypisania. Z powodów, których nie sposób zrozumieć, na płaszczyźnie konstrukcji kumulatywnej

374 Zob. w tej kwestii J. Giezek, P. Kardas, *Nowe uregulowanie...*, s. 36 i n.; J. Giezek, P. Kardas, *Zasada...*, s. 5 i n.

kwalfikacji w art. 7 § 2 k.k.s. zamieszczono wskazanie, że gdy zbiegające się przepisy przewidują zagrożenia takie same, wymiar kary za kumulatywnie kwalifikowane przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe dokonywany jest na podstawie przepisu, którego znamiona najlepiej charakteryzują czyn sprawcy. Na płaszczyźnie wyboru przepisu, z którego do tworzonej w oparciu o konstrukcję dyrektywy kumulatywnej kwalifikacji przenoszone jest ustawowe zagrożenie, wskazanie to nie ma żadnego znaczenia. Nie pełni też żadnej funkcji, stanowiąc w tym przypadku zbędny ozdobnik. Rzecz przedstawia się zupełnie inaczej w przypadku oparcia ustawowej reguły kolizyjnej na koncepcji eliminacyjnego zbiegu. Wówczas bowiem, gdy zbiegające się przepisy przewidują takie samo zagrożenie, znalezienie racjonalnych kryteriów wyboru przepisu typizującego stanowiącego podstawę przypisania przy pominięciu pozostałych ma znaczenie kluczowe. Pozwala to konstatować, że warto rozważyć uzupełnienie przepisu art. 9 § 1 k.w. o analogiczną do przewidzianej w art. 7 § 2 k.k.s. regulację. W tym przypadku jej wprowadzenie ma dobre uzasadnienie. Zaś jej brak skutkuje sygnalizowaną w piśmiennictwie przypadkowością przypisania³⁷⁵. Póki co wykładniczo warto uzupełnić regulację wyrażoną w art. 9 § 1 k.w. o tę zasadę, odwołując się do wykładni systemowej. Dyrektywa nakazująca, że w wypadku zbiegu przepisów typizujących przewidujących takie samo zagrożenie karą podstawą przypisania powinien być przepis, którego znamiona najlepiej charakteryzują czyn sprawcy, stanowić może ważne dopełnienie konstrukcji, której ustawowy kształt nie określa wprost tej racjonalizującej i istotnej z perspektywy zasady odzwierciedlenia całości zawartości bezprawia ocenianego czynu na płaszczyźnie przypisania zasady³⁷⁶.

4. Model rozstrzygnięcia wewnętrznego wieloczynowego zbiegu wykroczeń

Przepis art. 9 § 2 k.w. zawiera regulację odnoszącą się do sposobu postępowania w wypadkach wieloczynowego zbiegu wykroczeń. Stanowi

375 Zob. J. Majewski, P. Kardas, *Kilka...*, s. 177 i n.

376 Ten mankament rozwiązania opartego na koncepcji eliminacyjnego zbiegu przepisów ustawy stanowił jeden z zasadniczych powodów krytyki tego modelu przez W. Woltera oraz opracowania alternatywnej koncepcji kumulatywnej kwalifikacji. Zob. W. Wolter, *Kumulatywny...*, s. 21 i n.; J. Majewski, P. Kardas, *Kilka...*, s. 181 i n.

uzupełnienie rozwiązania przewidzianego w art. 9 § 1 k.w., odnosząc się do przypadków wielości czynów tego samego sprawcy stanowiących samoistnie realizację znamion wykroczenia. W tym zakresie obejmuje wszystkie sytuacje wieloczynowego zbiegu wykroczeń, tj. wieloczynowy zbieg jednorodny, gdy każde z zachowań (czynów) tego samego sprawcy stanowi realizację znamion określonych w tym samym przepisie typizującym wykroczenie; wieloczynowego zbiegu różnorodnego, gdy każde z zachowań (czynów) tego samego sprawcy stanowi realizację znamion określonych w innym przepisie typizującym wykroczenie; wreszcie przypadki wieloczynowego zbiegu – jednorodnego lub różnorodnego – wykroczeń, które w przypadku każdego lub co najmniej niektórych z popełnionych przez tego samego sprawcę czynów (zachowań) wyczerpywały znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach typizujących wykroczenia (a więc stanowiły na poziomie jednostkowych zachowań tworzących wieloczynowy zbieg wykroczeń przypadki zbiegu przepisów typizujących wykroczenia do tego samego czynu).

Przepis art. 9 § 2 k.w. przewiduje rozwiązanie zbliżone do konstrukcji ciągu przestępstw określonej w art. 91 k.k. Podstawą zastosowania art. 9 § 2 k.w. jest ustalenie, że sprawca dopuścił się dwóch lub więcej czynów, z których każdy realizuje znamiona wykroczenia. Przesłanki zastosowania art. 9 § 2 k.k. opierają się zatem na ustaleniu, iż ten sam sprawca dopuścił się wieloma czynami pozostających w zbiegu wykroczeń, zaś zbieg ten ma charakter rzeczywisty, uwzględniany w procesie prawnokarnego wartościowania. Stwierdzenie tej przesłanki ma już charakter czysto normatywny i dokonywane jest po uprzednim ustaleniu popełnienia przez tego samego sprawcę dwóch lub więcej nadających się do samodzielnego wartościowania czynów. Podobnie jak w przypadku wieloczynowego zbiegu przestępstw, wieloczynowy zbieg wykroczeń może mieć charakter pozorny, pomijalny lub rzeczywisty (uwzględniany w procesie prawnokarnego wartościowania). Mimo popełnienia przez sprawcę wielu czynów kwalifikowanych *prima facie* jako odrębne wykroczenia, brak będzie podstaw do zastosowania szczególnej dyrektywy przewidzianej w art. 9 § 2 k.w., jeśli istnieć będą normatywne podstawy do uznania, że ta wielość czynów w istocie stanowi realizację tylko jednego wykroczenia. Z takim przypadkiem będziemy mieli do czynienia w sytuacji objęcia przez znamiona wykroczenia przewidziane

w przepisie typizującym wielu powtarzalnych zachowań. Wówczas bowiem wielość czynów nie będzie prowadziła do wielości wykroczeń, lecz do jednokrotnej realizacji znamion wykroczenia o istocie czynu karalnego opartej na powtarzalności. Identycznie oceniać należy przypadki wykroczeń wieloczynowych, wieloodmianowych oraz o alternatywnie określonych znamionach czynności wykonawczej. Pozwala to konstatować, że te same elementy normatywne wykorzystywane są jako podstawa weryfikacji przesłanek zastosowania instytucji eliminacyjnego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oraz wieloczynowego zbiegu wykroczeń. Z uwagi na normatywną metodę wyznaczania tożsamości czynu³⁷⁷ stwierdzenie, iż w konkretnym wypadku, mimo popełnienia przez sprawcę wielu ontologicznie postrzeganych czynów, z perspektywy normatywnej stanowią one jednokrotną realizację znamion wykroczenia obejmującego w strukturze przepisu na płaszczyźnie strony przedmiotowej wielość zachowań (charakteryzujących się wielością lub powtarzalnością albo alternatywnością zachowania na płaszczyźnie opisu właściwego znamienia czynnościowego, znamienia czynności sprawczej), prowadzić będzie do przyjęcia tożsamości czynu i w konsekwencji przypisania odpowiedzialności tylko za jedno wykroczenie i wymierzenie za nie jednej kary.

Przeszkodą do zastosowania dyrektywy przewidzianej w art. 9 § 2 k.w. będą także wypadki wykorzystania konstrukcji współukaranych wykroczeń uprzednich lub następczych³⁷⁸. W takich układach procesowych nie dochodzi do przyjęcia tożsamości czynu z uwagi na charakterystykę znamion strony przedmiotowej, lecz uznania, iż podstawą oceny jest wielość czynów stanowiących samodzielnie wykroczenia. Redukcja odpowiedzialności następuje na płaszczyźnie przypisania w oparciu o zastosowanie powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych, w tym w szczególności zasady konsumpcji lub subsydiarności stosowanych analogicznie do przypadku wielu czynów tego samego sprawcy. Skuteczne użycie tych narzędzi prowadzić będzie do odstąpienia od przypisania sprawcy odpowiedzialności za ten czyn lub czyny, które realizują znamiona określone w przepisie typizującym pozostającym w takiej relacji z innymi przepisami typizującymi pozostałe czyny sprawcy, która pozwala *in concreto* uznać, że przypisanie

377 Zob. w tej kwestii P. Kardas, *Kilka...*, s. 7 i n.

378 Zob. M. Kulik, *Przestępstwa...*, s. 15 i n.; A. Marek, *Czyny...*, s. 11 i n.

odpowiedzialności tylko za jedno z popełnionych przez sprawcę czynów realizować będzie wszystkie cele i funkcje odpowiedzialności za wykroczenia. Przyjmuje się, że warunkiem przyjęcia konstrukcji współukaranego wykroczenia uprzedniego lub następczego jest tożsamość dobra naruszonego lub narażonego na niebezpieczeństwo przez każdy z czynów popełnionych przez sprawcę, związek czasowo-przestrzenny pomiędzy czynami, a także różnica w zawartości bezprawia, umożliwiająca uznanie, że przypisanie odpowiedzialności za jedno wykroczenie popełnione jednym z wielu czynów zrealizowanych przez sprawcę odda całą zawartość kryminalno-polityczną wieloczynowego zdarzenia oraz będzie wystarczające dla realizacji celów i funkcji odpowiedzialności za wykroczenia oraz związanej z tą odpowiedzialnością kary i środków karnych³⁷⁹. W przypadku współukaranych wykroczeń – uprzednich lub następczych – przyjmuje się, że przypisanie tylko jednego wykroczenia mimo popełnienia przez sprawcę wielu czynów stanowiących samoistnie podstawę odpowiedzialności oddawać będzie całą zawartość kryminalno-polityczną złożonego zdarzenia oraz całą zawartość bezprawia³⁸⁰.

Regulacja zawarta w art. 9 § 2 k.w. pozostaje w specyficznej relacji do problematyki ciągłości popełnienia wykroczenia. Powyżej wskazano już, że Kodeks wykroczeń nie przewiduje autonomicznej regulacji ciągłości. Z uwagi na funkcje ciągłości, w szczególności w ujęciu charakterystycznym dla konstrukcji czynu ciągłego, nie jest możliwe wykorzystywanie tego rozwiązania w powszechnym prawie wykroczeń w oparciu o zasadę analogii lub odwoływanie się do pozaustawowej konstrukcji ciągłości wykroczenia³⁸¹. Przeciwno takiemu rozwiązaniu przemawia także argument systemowy. Regulacje dotyczące czynu ciągłego dla przestępstw powszechnych przewidziane są w Kodeksie karnym oraz dla przestępstw skarbowych oraz wykroczeń skarbowych w Kodeksie karnym skarbowym. To drugie rozwiązanie ma znaczenie

379 Zob. J. Lachowski, w: I. Kosierb, S. Krajnik, J. Lachowski, J.M. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 234 i n.

380 Zob. wyrok SA w Katowicach z 22 marca 2012 r., II Aka 270/11. Zob. też A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n.

381 Co do podstaw funkcjonowania w systemie prawa karnego pozaustawowej konstrukcji ciągłości oraz powodów wprowadzenia do ustawy regulacji określającej przesłanki tej instytucji jako narzędzia współokreślającego podstawy i zakres odpowiedzialności karnej zob. P. Kardas, *Przestępstwo...*, s. 23 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

szczególne. Podkreśla bowiem, że powiązanie węzłem ciągłości dwóch lub więcej zachowań tego samego sprawcy pozostających w szczególnych relacjach przedmiotowo-podmiotowych w celu uczynienia z tak rozumianej wielości jednej podstawy wartościowania w kontekście odpowiedzialności za wykroczenia skarbowe wymaga istnienia wyraźnej ustawowej podstawy. Jej brak w Kodeksie wykroczeń oznacza, iż ustawodawca albo nie dostrzegął potrzeby uregulowania problemu ciągłości w danym zakresie odpowiedzialności represyjnej lub doszło do pominięcia ustawodawczego albo luki, której wypełnienie z uwagi na funkcje ciągłości nie jest możliwe w drodze wykładni adaptacyjnej. Ponieważ – co podkreślono już kilkakrotnie – Kodeks wykroczeń nie zawiera odpowiednika art. 12 k.k. ani art. 6 § 2 k.k.s., przyjęcie należy, iż polskiemu systemowi powszechnego prawa wykroczeń nie jest znana konstrukcja wykroczenia ciągłego opartego na koncepcji czynu ciągłego wykroczenia³⁸². Jakkolwiek Kodeks wykroczeń nie przewiduje konstrukcji czynu ciągłego, przypadki popełnienia ściśle zintegrowanych zachowań, powiązanych z góry powziętym zamiarem lub popełnianych przy wykorzystaniu tej samej lub takiej samej sposobności albo w podobny sposób rozwiązywać należy albo w oparciu o normatywną podstawę wyznaczania tożsamości czynu i w razie jej przyjęcia w przypadku jednoczynowego zbiegu przepisów różnorodnego wykorzystywać regułę przewidzianą w art. 9 § 1 k.w., albo w razie uznania, iż sprawca dopuścił się wielu czynów stanowiących samodzielnie wykroczenia na podstawie art. 9 § 2 k.w. jako przypadek wieloczynowego zbiegu wykroczeń. Jakkolwiek rozstrzyganie przypadków wykazujących cechy czynu ciągłego w opisany powyżej sposób dalekie jest od doskonałości, to jednak z uwagi na identyczny sposób wymiaru kary w przypadku jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oraz wieloczynowego zbiegu wykroczeń, ewentualne błędy związane z procesem wartościowania nie będą skutkowały poważniejszymi konsekwencjami³⁸³.

382 W piśmiennictwie prezentowane jest odmienne stanowisko aprobujące pozaustawową konstrukcję wykroczenia popełnionego w czynie ciągłym. Tak m.in. J. Lachowski, w: I. Kosierb, S. Krajnik, J. Lachowski, J.M. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 235 i n.

383 Warto w tym miejscu raz jeszcze odwołać się do prezentowanej w piśmiennictwie charakterystyki regulacji dotyczącej wieloczynowego zbiegu wykroczeń: „jest to uproszczone rozwiązywanie problemu zbiegu wykroczeń, polegające na tym, że postępuje się

Dyrektywa przewidziana w art. 9 § 2 k.w. oparta jest mechanizmie redukcyjnym usytuowanym na płaszczyźnie wymiaru kary. Oznacza to, że po przypisaniu sprawcy odpowiedzialności za każde z popełnionych wykroczeń organ stosujący prawo nie dokonuje wymiaru kary za każde z nich, lecz wymierza łącznie jedną karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę³⁸⁴. Wymierzenie łącznie za wszystkie przypisane wykroczenia tej kary nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu za zbieg wykroczeń środków karnych na podstawie innych przepisów, stanowiących podstawę przypisania. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, jest to uproszczone rozwiązanie problemu zbiegu wykroczeń, polegające na tym, że postępuje się tak, jakby był to zbieg przepisów³⁸⁵. Rozwiązanie zawarte w art. 9 § 2 k.w. wykazuje pewne podobieństwo do ciągu przestępstw, zwłaszcza w zakresie umieszczenia mechanizmu redukującego na płaszczyźnie wymiaru kary oraz konsekwencji zastosowania, wymagającej przypisania wszystkich popełnionych wieloma czynami wykroczeń. Rozwiązanie wieloczynowego zbiegu wykroczeń – niezależnie od jego normatywnej charakterystyki oraz związków przedmiotowo-podmiotowych pomiędzy popełnionymi przez sprawcę czynami – w każdym przypadku prowadzi do wymiaru jednej kary przy zastosowaniu pełnej absorpcji³⁸⁶.

tak, jakby był to zbieg przepisów. Następuje łączne ukaranie w granicach wchodzącej w rachubę najsurowszej kary mimo wielości wykroczeń” – A. Michalska-Warias, *Kodeks...*, s. 248 i n. Zob. też wyrok SN z 30 grudnia 2020 r., V KK 523/20.

384 Trafnie podkreśla się w piśmiennictwie, że w przypadkach określonych w art. 9 § 2 k.w. „nie orzeka się oddzielnie kar za poszczególne czyny, lecz jedną karę, korzystając z przepisu najsurowszego” – A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n. Zob. też wyrok SN z 30 grudnia 2020 r., V KK 523/20; wyrok SN z 30 kwietnia 2008 r., V KK 125/08; wyrok SN z 23 maja 2005 r., V KK 140/05; wyrok SN z 8 stycznia 2002 r., III KKN 401/01.

385 A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n.

386 Regulacja zawarta w art. 9 § 2 k.w. wskazuje na wymiar „łącznie” jednej kary za wieloczynowy zbieg wykroczeń, co mogłoby sugerować, że przewidziana w tym przepisie instytucja nawiązuje w jakiś sposób do koncepcji kary łącznej. Zasada wymiaru jednej kary na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą wskazuje jednak, że jakkolwiek celem tej regulacji jest wymierzenie „łącznie” kary za wszystkie pozostające w zbiegu wykroczenia, nie jest to jednak rozwiązanie zbliżone do kary łącznej, której istota sprowadza się do całościowej oceny konsekwencji przypisania sprawcy odpowiedzialności za pozostające w realnym zbiegu czyny, determinowanej przez rodzaj i rozmiar kar jednostkowych wymierzonych za zbiegające się zachowania stanowiące samodzielną podstawę odpowiedzialności. Redukcja konsekwencji do wymiaru jednej kary za wielość wykroczeń wskazuje raczej na podobieństwa do instytucji ciągu przestępstw, traktowanego jako szczególny przypadek

Warto już w tym miejscu podkreślić, że różni się od konstrukcji ciągu przestępstw przewidzianej dla prawa karnego powszechnego odmiennie określonymi przesłankami oraz dalej idącą redukcją, w art. 9 § 2 k.w. karę za wieloczynowy zbieg wykroczeń wymierza się w granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego w przepisie najsurowszym spośród przepisów typizujących stanowiących podstawę kwalifikacji pozostających w realnym zbiegu czynów. Przepis art. 9 § 2 k.w. wykazuje odmienności także w porównaniu z art. 50 § 1 k.k.s., w którym określono podobnie przesłanki wieloczynowego zbiegu wykroczeń skarbowych, stwarzając zarazem podstawę do wymierzenia za wielość wykroczeń ocenianych w ramach tego samego postępowania kary do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Pozwala to konstatować, że analogiczne rozwiązanie dotyczące wieloczynowego zbiegu wykroczeń skarbowych w k.k.s. oparte zostało na odmiennych założeniach kryminalno-politycznych. Wieloczynowy zbieg wykroczeń skarbowych stanowi bowiem co prawda podstawę do wymiaru jednej kary, jednak z możliwością jej podwyższenia o połowę w stosunku do górnej granicy przewidzianej w przepisie typizującym stanowiącym podstawę jej wymiaru.

Artykuł 9 § 2 k.w. nie zawiera żadnych przesłanek, od spełnienia których uzależnione byłoby zastosowanie przewidzianej w nim redukcji poprzez wymierzenie tylko jednej kary. W szczególności nie przewiduje wymogu zawartości czasowo-przestrzennej czynów stanowiących pozostające w zbiegu wykroczenia ani też wymogu działania w określonej postaci strony podmiotowej. W tym zakresie jest to zatem konstrukcja o stosunkowo szerokim zastosowaniu. Reguluje jednorodnie wszystkie przypadki wieloczynowego zbiegu wykroczeń niezależnie od tego, czy jest to zbieg jednorodny, czy też różnorodny oraz w całkowitym odezwaniu od tego, w jaki sposób wielość czynów tego samego sprawcy kwalifikowanych jako wykroczenia wpływa na zawartość bezprawia ocenianego całościowo na potrzeby wymiaru kary i środków karnych. Ustawodawca nie wskazuje jakichkolwiek kryteriów lub przesłanek mogących stanowić podstawę różnicowania poszczególnych przypadków wieloczynowego zbiegu wykroczeń na płaszczyźnie wymiaru kary. Jest to o tyle zaskakujące, że mechanizm przewidziany w art. 9 § 2 k.w.

realnego zbiegu wieloczynowego, nieprowadzącego jednak do wymiaru kary łącznej. Zob. w tej kwestii P. Kardas, *Wymiar...*, s. 76 i n.

stosowany być może jedynie w ramach sądowego orzekania o odpowiedzialności za wykroczenia. Nie ma zatem w tym przypadku zastosowania argumentacja związana z uproszczonym rozstrzygnięciem kwestii odpowiedzialności za wykroczenia powszechne w ramach tzw. trybu czy postępowania mandatowego³⁸⁷.

Ograniczenie stosowania regulacji zawartej w art. 9 § 2 k.w. powiązane jest z płaszczyzną proceduralną. Przepis art. 9 § 2 k.w. wymaga bowiem, by popełnione wieloma czynami tego samego sprawcy wykroczenia były przedmiotem tego samego postępowania, w ramach którego „orzeka się o ukaraniu”. Wymóg, by jednocześnie „orzekano o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń”, sprawia, iż konstrukcja redukcyjna odnosząca się do zbiegu wykroczeń ma zastosowanie jedynie w przypadku postępowania przed sądem. Pozwala to twierdzić, że mechanizm przewidziany w art. 9 § 2 k.w. nie odnosi się do postępowania mandatowego, które nie jest orzekaniem³⁸⁸. W przypadku postępowania mandatowego nie przewidziano zatem żadnego mechanizmu redukcyjnego, czego konsekwencją jest wystawienie tylu mandatów karnych podlegających wykonaniu, ile czynów stanowiących wykroczenia ujawnił organ stosujący ten tryb postępowania. Paradoksalne jest to, że w sytuacji odmowy przyjęcia mandatu postępowanie w sprawie odpowiedzialności za wykroczenia toczyć się będzie przed sądem, gdzie istnieje nie tylko możliwość, ale obowiązek zastosowania reguły redukcyjnej przewidzianej w art. 9 § 2 k.w.³⁸⁹

Z perspektywy proceduralnej rozwiązanie zawarte w art. 9 § 2 k.w. wywołuje jedną jeszcze wątpliwość. Wada tego rozwiązania polega także na tym, że w wypadkach, gdy wnioski o ukaranie za pozostające w realnym zbiegu czyny stanowiące wykroczenia zostaną złożone odrębnie, w różnym czasie, dojdzie do przypisania odpowiedzialności za każdy czyn będący wykroczeniem odrębnie i wymierzenia za każde wykroczenie odrębnej kary. W takim układzie procesowym brak jest możliwości zastosowania redukcji przewidzianej w art. 9 § 2 k.w. i wymierzenia jednej kary za wieloczynowy zbieg wykroczeń. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, taki układ przesłanek zastosowania reguły przewidzianej w art. 9 § 2 k.w. „może niekiedy oznaczać pewną

387 Na ten element powołuje się A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n.

388 Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 24 i n.

389 Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 24 i n.

przypadkowość w osądzeniu czynów sprawcy. Jeżeli znajdą się one w jedynym postępowaniu, to sprawca na tym skorzysta, jeżeli natomiast nie, to zostanie odrębnie ukarany i kary te będą musiały zostać oddzielnie wykonane³⁹⁰. Przypomnijmy, sprawca nie ma możliwości skorzystania z mechanizmu redukcyjnego na poziomie wymiaru kary także w postępowaniu mandatowym. Różnica powyższa bynajmniej nie jest nieznacząca. Od wynikającego częstokroć z przypadku układu procesowego uzależnione jest zróżnicowanie konsekwencji realnego zbiegu wieloczynowego wykroczeń. Wyłączenie stosowania zasady określonej w art. 9 § 2 k.w. do przypadków rozpoznawania wniosków o ukaranie w różnych postępowaniach oraz postępowania mandatowego nie ma dostatecznego materialno-prawnego uzasadnienia. W powiązaniu z brakiem możliwości ujednoczenia wymierzonych za wieloczynowy zbieg wykroczeń kar w oparciu o jakąś, chociażby uproszczoną formułę kary łącznej, skutkuje istotnym wzrostem poziomu dolegliwości w wypadkach, do których nie znajduje zastosowania regulacja zawarta w art. 9 § 2 k.w. Sprawia, iż tak ukształtowany system trudno uznać za wewnętrznie spójny.

Model redukcyjny związany z wieloczynowym zbiegiem wykroczeń wywoływać może jedną jeszcze wątpliwość związaną z zasadami wymiaru kary. Wysokość jednej kary orzekanej za wieloczynowy zbieg wykroczeń, jakkolwiek przepis art. 9 § 2 k.w. nie zawiera w tym zakresie żadnych przesłanek, powinna zostać ukształtowana przez pryzmat wieloczynowego zbiegu wykroczeń. W konsekwencji wielość wykroczeń powinna mieć wpływ na wymiar kary, w szczególności zaś na jej rozmiar. Zarazem orzeczenie jednej kary za wieloczynowy zbieg wykroczeń w każdym dającym się przewidzieć układzie będzie korzystniejsze niż wymierzanie odrębnie kary za każde pozostające w zbiegu wykroczenie, co mieć będzie miejsce w razie niejednoczesnego orzekania o wieloczynowym zbiegu wykroczeń. Na sposób wymiaru kary za wielość wykroczeń na podstawie art. 9 § 2 k.w. zwraca się uwagę w orzecznictwie, podkreślając, że skoro:

sąd uznał sprawcę za winnego popełnienia obu zarzuczanych mu wykroczeń i w oparciu o art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu jedną karę grzywny. (...) Wysokość kary została zatem ukształtowana przez pryzmat popełnienia dwóch wykroczeń.

390 A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 248 i n.

W sytuacji, w której jedno z nich uległo depenalizacji, implikując uniewinnienie obwinionego, zachodzi konieczność przeprowadzenia ponownego postępowania w tej części w celu rozważenia ponownie dyrektyw wymiaru kary i orzeczenia nowej kary za jedno wykroczenie, a nadto doprecyzowanie kwalifikacji prawnej tego czynu³⁹¹.

Na płaszczyźnie wymiaru kary jednolita regulacja przewidziana w art. 9 § 2 k.w. wymaga od organu stosującego prawo umiejętności zróżnicowania przypadków, do których znajduje zastosowanie. Wystarczy dostrzec, że wieloczynowy zbieg wykroczeń może mieć charakter jednorodny, obejmujący zachowania tego samego sprawcy kwalifikowane na podstawie tego samego przepisu typizującego wykroczenie, różnorodny, obejmujący zachowania tego samego sprawcy kwalifikowane na podstawie różnych przepisów typizujących wykroczenia, jednorodny z dodatkowym elementem ścisłych związków czasowo-przestrzennych pomiędzy poszczególnymi zachowaniami oraz okolicznościami wskazującymi na potrzebę łącznego ujęcia z uwagi na podobieństwo do konstrukcji czynu ciągłego. W każdym z tych przypadków kwestia adekwatnego wymiaru kary przedstawia się w odmienny sposób. Wydaje się, że w tym zakresie zasadne byłoby zamieszczenie w Kodeksie wykroczeń szczególnej regulacji odnoszącej się do wymiaru kary za wieloczynowy zbieg wykroczeń. Potrzebę taką można również dostrzec w cytowanym powyżej stanowisku Sądu Najwyższego.

Pozwala to konstatować, że regulacja zawarta w art. 9 § 2 k.w. przewidująca identyczne konsekwencje w zakresie wymiaru kary dla przypadków jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oraz wieloczynowego zbiegu wykroczeń, ograniczona dodatkowo w zakresie odnoszącym się do wymiaru zredukowanej kary za wieloczynowy zbieg wykroczeń wyłącznie do orzekania za zbieg wykroczeń w ramach jednego postępowania, z pominięciem trybu mandatowego oraz niejednoczesnego orzekania o pozostających w zbiegu wykroczeniach, ukształtowana została w sposób nader uproszczony.

Rozwiązanie przyjęte w zakresie wieloczynowego zbiegu wykroczeń wywołuje wątpliwości na płaszczyźnie konsekwencji, a więc w perspektywie kryminalno-politycznej.

391 Wyrok SN z 24 lutego 2021 r., IV KK 185/20.

Jest wadliwie pozbawione zróżnicowania konsekwencji w porównaniu do jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia.

Nie jest jasne, jakie powody przesądziły o odmienności regulacji odnoszącej się do wieloczynowego zbiegu wykroczeń skarbowych, jak się wydaje stwarzającej szersze możliwości adekwatnego reagowania na poziomie wymiaru kary na wieloczynowy zbieg.

Zastrzeżenia dotyczące konstrukcji przewidzianej w art. 9 § 2 k.w. pogłębia brak instytucji czynu ciągłego w powszechnym prawie wykroczeń, czego konsekwencją jest objęcie co najmniej części przypadków wykazujących cechy ciągłości regulacją dotyczącą wieloczynowego zbiegu wykroczeń. Także w tym zakresie uproszczony mechanizm wymiaru jednej kary w ustawowych granicach przewidzianych w przepisie typizującym jedno ze zbiegających się realnie wykroczeń przewidującym najsurowszą karę niezasadnie ujednolica różne przypadki, tworząc zagrożenie niewłaściwego reagowania na różniące się zawartością bezprawia sytuacje.

5. Model rozstrzygania tzw. zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne i przestępstwa powszechne

Przypadki jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz przestępstwa powszechne oparte zostały, co sygnalizowano już powyżej, na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych, przy pominięciu zakazu multiplikacji odpowiedzialności poprzez multiplikację ocen. Rozwiązanie to wywołuje rozmaite zastrzeżenia związane zarówno z płaszczyzną prawa materialnego, jak i aspektami proceduralnymi. Na płaszczyźnie prawnomaterialnej powodem rozbieżności teoretyków prawa karnego jest immanentnie związane z konstrukcją idealnego zbiegu czynów karalnych odstępstwo od zakazu multiplikacji czynów karalnych poprzez multiplikację ocen odnoszonych do tego samego czynu tego samego sprawcy. Istota kontrowersji łączy się z pytaniem, czy przypisanie odpowiedzialności za przestępstwo powszechne i wykroczenie powszechne popełnione tym samym czynem oraz wymierzenie kary za przestępstwo i wykroczenie oznacza podwójne, dwukrotne ukaranie za ten sam czyn. W przypadkach uregulowanych w art. 10 § 1 k.w. o wielości przestępstwa i wykroczenia decyduje bowiem nie wielość czynów, sprawca popełnia wszak jeden czyn, lecz wielość

zrealizowanych przez ten czyn znamion przewidzianych w przepisie typującym przestępstwo powszechne oraz wykroczenie powszechne. W piśmiennictwie wskazuje się, nawiązując do poglądów W. Woltera, że rozwiązanie zawarte w art. 10 § 1 k.w. „(...) zwielokrotnia niejako rzeczywistość, decydują bowiem o niej nie realne fakty społeczne, lecz świat norm prawnych”³⁹². W konsekwencji wskazuje się, że konstrukcja idealnego zbiegu czynów karalnych w jakimś stopniu zniekształca rzeczywistość, ten sam czyn prowadzi do zwielokrotnionej odpowiedzialności. Na płaszczyźnie proceduralnej wskazuje się, że regulacja przewidziana w art. 10 § 1 k.w. stanowi odstępstwo (nieuzasadnione), wyjątek od zasady *ne bis in idem*³⁹³.

Rozwiązanie przewidziane w art. 10 § 1 k.w. oparte jest na kumulacji prawno-karnych konsekwencji, tj. podwójnym wartościowaniu tego samego czynu w perspektywie odpowiedzialności za przestępstwo powszechne oraz wykroczenie powszechne, zasadzie przypisania odpowiedzialności za przestępstwo i wykroczenie, jeśli spełnione są ustawowe przesłanki, wymiaru kary za przestępstwo i wykroczenie oraz redukcji konsekwencji na płaszczyźnie wykonania. Zgodnie z brzmieniem art. 10 § 1 k.w. „jeżeli czyn będący wykroczeniem wyczerpuje znamiona przestępstwa, orzeka się za przestępstwo i za wykroczenie, z tym, że jeżeli orzeczono za przestępstwo i za wykroczenie karę lub środek karny tego samego rodzaju, wykonuje się surowszą karę lub środek. W razie uprzedniego wykonania łagodniejszej kary lub środka karnego zalicza się je na poczet surowszych”. Takie rozwiązanie bez wątplenia oznacza, że sprawcy tego samego czynu instytucjonalnie przypisuje się odpowiedzialność za przestępstwo i wykroczenie w drodze właściwej czynności konwencjonalnej uprawnionego organu. Tym samym dochodzi do instytucjonalnego potępienia, o różnym stopniu w odniesieniu do obu aspektów normatywnej podstawy przypisania. W jakimś zakresie podwójnie stygmatyzuje sprawcę, a także podwójnie wymierza karę³⁹⁴. Co do zasady oznacza to także prowadzenie dwóch odrębnych postępowań w przedmiocie odpowiedzialności za przestępstwo i w przedmiocie odpowiedzialności za wykroczenie. Przewidziana w art. 10 § 1 k.w. redukcja na płaszczyźnie wykonania

392 A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 246 i n.

393 Zob. w szczególności M. Kulik, *Zbieg...*, s. 170.

394 Zob. w tym zakresie rozważania W. Wróbla, *Zmiana...*, s. 246 i n.

ogranicza realną dolegliwość dla sprawcy do rozmiaru surowszej kary lub środka karnego, z zawężeniem jednak mechanizmu redukcyjnego do kar lub środków tego samego rodzaju. Nie wpływa jednak na konsekwencje podwójnego przypisania odpowiedzialności za przestępstwo i wykroczenie w aspekcie: instytucjonalnego przypisania, związanego z przypisaniem instytucjonalnego potępienia oraz określonych w prawie skutków przypisania odpowiedzialności za przestępstwo i wykroczenie, zarówno związanych z konsekwencjami aktualizującymi się bezpośrednio po przypisaniu odpowiedzialności za przestępstwo i za wykroczenie, jak i odłożonymi w czasie. Bez wątplenia redukcja przewidziana w art. 10 § 1 k.w. nie eliminuje dolegliwości dla sprawcy wynikających z faktu prowadzenia dwóch postępowań w przedmiocie odpowiedzialności za ten sam czyn.

Konstrukcja multiplikująca negatywne konsekwencje dla sprawcy tego samego czynu wymaga zatem przekonywającego uzasadnienia.

Na płaszczyźnie teoretycznej dotyczącej podstaw odpowiedzialności za przestępstwo powszechne i wykroczenie powszechne popełnione tym samym czynem uzasadnienia do podwójnego ukarania poszukuje się w sferze zawartości bezprawia wartościowanego czynu. Wskazuje się, że ten sam czyn realizujący jednocześnie znamiona przestępstwa powszechnego i wykroczenia powszechnego prowadzi do dwóch niezależnych stanów bezprawia, wynikających z naruszenia normy sankcjonowanej jako wykroczenie oraz normy sankcjonowanej jako przestępstwo. Zasadniczo powoduje tym samym dwa odrębne, różniące się stany bezprawia, wymagające reakcji. W tym upatruje się aksjologicznej i normatywnej podstawy przypisania odpowiedzialności za przestępstwo oraz za wykroczenie. Widząc w regulacji zawartej w art. 10 § 1 k.w. zasadę prostą i sprawiedliwą³⁹⁵. Rozumowanie powyższe zakłada zarazem w strukturze głębokiej, że uzasadnienie dla odpowiedzialności za przestępstwo i za wykroczenie popełnione tym samym czynem tkwi w odmienności bezprawia odzwierciedlanego przez obie kwalifikacje prawne. To zaś oznacza, że jednoczynowy zbieg przepisów typizujących przestępstwo powszechne i wykroczenie powszechne prowadzić powinien do przypisania odpowiedzialności za przestępstwo oraz za wykroczenie wówczas, gdy oddanie całej zawartości bez-

395 A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 245 i n.

prawa wynikającego z tego samego czynu nie jest możliwe poprzez wykorzystanie tylko kwalifikacji na podstawie przepisu typizującego przestępstwo albo tylko kwalifikacji na podstawie przepisu typizującego wykroczenie. Wykorzystanie tylko jednego ze zbiegających się przepisów w procesie wartościowania prowadziłyby do zafałszowania obrazu zdarzenia, jego nieadekwatnego odzwierciedlenia na poziomie przypisania, a także wymiaru kary.

Podążając tym tropem rozumowania, wskazać warto stanowisko wyrażone w orzecznictwie, gdzie podkreślono, że:

idealny zbieg przestępstwa z wykroczeniem (...) zachodzi wówczas, gdy jakiś element, określający zabronione zachowanie, nie należy do znamion dokonanego przestępstwa, przez co jakby wykracza poza znamiona tego przestępstwa, a przy tym element ten jest karalny jako wykroczenie. Wówczas element ten nie może być pochłonięty przez znamiona odnośnego przestępstwa, właśnie z tej przyczyny, że do znamion tych w ogóle nie należy. Zbieg ten musi być przy tym rzeczywisty (realny), a nie jedynie pozorny³⁹⁶.

Przywołane stanowisko SN nawiązuje do koncepcji ETPC wypracowanych w związku z potrzebą wyznaczenia zakresu zastosowania zasady *ne bis in idem*, właśnie w obszarze zbiegu podstaw odpowiedzialności za przestępstwo i wykroczenie. Zasadniczo wykorzystanie obu podstaw odpowiedzialności, w jednym lub różnych, prowadzonych równoległe lub sekwencyjnie postępowaniach, uzasadniane jest tym, iż rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności za przestępstwo nie obejmuje wszystkich relewantnych z perspektywy ochrony wartości i podstaw odpowiedzialności za ich naruszenie lub narażenie na niebezpieczeństwo cech wartościowanego czynu³⁹⁷. Jakkolwiek te właściwości czynu, nieodzwierciedlone w znamionach przestępstwa, nie wpływają na modyfikacje związane z ustaleniem ilości ontycznych (przednormatywnych) podstaw odpowiedzialności represyjnej, czyn pozostaje jeden i ten sam, to jednak powodują, że odzwierciedlenie pełnej zawartości bezprawia wymaga wykorzystania jeszcze konstrukcji typizującej wykroczenie obejmującej ten nieodzwierciedlony w znamionach przestępstwa element zachowania, który odzwierciedlają

396 Wyrok SN z 18 maja 2017 r., IV KK 447/16.

397 Zob. omówienie stanowiska ETPC zawarte w pracy P. Kardasa, *Zbieg.....*, s. 467 i n.; M. Kulik, w: *Kodeks...*, s. 65; M. Budyn-Kulik, *Odpowiedzialność...*, s. 87; R.A. Stefański, *Glosa...*, s. 424 i n.; W. Marcinkowski, *Zbieg...*, s. 14 i n.; K. Schmidt, *Zbieg...*, s. 19 i n. Zob. też stanowisko wyrażone w wyroku SN z 18 listopada 2015 r., V KK 189/15.

znamiona wykroczenia. W takim wypadku nie sposób twierdzić, że przypisanie odpowiedzialności na podstawie przepisu typizującego przestępstwo stwarza podstawy do uznania, iż doszło do adekwatnej i całościowej oceny czynu. Nie ma również możliwości, by przyjąć, że przypisanie odpowiedzialności za przestępstwo pochłania potrzebę przypisania odpowiedzialności za wykroczenie. Rozumowanie to oczywiście można prowadzić w odwrotnym kierunku.

Tak zakreślona formuła rozumienia materialno-prawnych podstaw rozwiązania zawartego w art. 10 § 1 k.w. uzasadnia konieczność wykorzystywania na przedpolu zastosowania tej szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej wszystkich znanych mechanizmów służących do rozstrzygnięcia przypadków zbiegu przepisów na poziomie wykładni. Oznacza to, że na przedpolu art. 10 § 1 k.w. znajdują zastosowanie powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie reguły kolizyjne, określane w prawie karnym mianem reguł wyłączenia wielości ocen³⁹⁸. W konsekwencji należy stwierdzić, że do istoty ustawowego rozwiązania opartego na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych, nierespektującego zakazu multiplikacji czynów karalnych poprzez multiplikację ocen, należy zestaw pozaustawowych reguł kolizyjnych, reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym, które wyznaczają właściwy zakres zastosowania ustawowej reguły kolizyjnej. Bez uprzedniego uwzględnienia tych reguł w procesie wartościowania zakres zastosowania ustawowej reguły kolizyjnej byłby nadmiernie szeroki, obejmowałaby ona także przypadki, w których nie występują elementy decydujące o możliwości przypisania odpowiedzialności za przestępstwo i za wykroczenie popełnione tym samym czynem.

Ostatecznie poza zakresem zastosowania reguły kolizyjnej wyrażonej w art. 10 § 1 k.w. znajdują się przypadki, gdy *prima facie* ten sam czyn wyczerpuje znamiona określone w przepisie typizującym przestępstwo powszechne oraz w przepisie typizującym wykroczenie powszechne, jednak na podstawie jednej z reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym zbieg ten zostanie uznany za pozorny lub

398 Zob. w tej kwestii: A. Błachnio-Parzych, *Pozorny...*, s. 65; J. Lachowski, w: I. Kosierb, S. Krajnik, J. Lachowski, J.M. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 123 i n.; A. Sakowicz, *Zasada...*, s. 57 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 421 i n.

pomijalny³⁹⁹. Znaczenie reguł wyłączania wielości ocen w prawie karnym jest w kontekście ustawowej reguły kolizyjnej opartej na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych równie istotne jak w przypadku ustawowej reguły kolizyjnej opartej na koncepcji kumulatywnej kwalifikacji połączonej z ustawowym zakazem multiplikacji przestępstw przez multiplikację ocen. Nie ma wątpliwości, że reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym odnoszą się także do przypadków jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących zawartych w różnych aktach prawnych, a tym samym nie ograniczają się jedynie do sfery powszechnego prawa karnego.

Niezależnie od konieczności zbadania przed zastosowaniem art. 10 § 1 k.w., czy ujawniającego się *prima facie* zbiegu nie można rozwiązać poprzez skuteczne zastosowanie zasady specjalności, subsydiarności lub konsumpcji, istotną rolę na przedpolu odwołania się do konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych pełni zasada oportunistu wyrażona w art. 61 § 1 k.p.w.⁴⁰⁰

Uwzględnienie wszystkich wskazanych powyżej mechanizmów redukcyjnych stanowi element gwarancji racjonalnego, niewykraczającego poza uzasadnioną konieczność wykorzystywania opartej na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych ustawowej reguły kolizyjnej odnoszącej się do nierozwiązywalnych w oparciu o powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie reguły kolizyjne oraz przewidziane w ustawach procesowych mechanizmy oportunistyczne przypadków jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne oraz wykroczenia powszechne. Zastosowanie tych reguł należy do powinności organu stosującego prawo, zaś ich pominięcie traktować należy jako przejaw rażącej obrazę przepisów prawa materialnego. Reguły kolizyjne powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie oraz mechanizm oportunistu procesowego współwyznaczają zakres zastosowania ustawowej reguły kolizyjnej. Ich pominięcie lub niewłaściwe zastosowanie albo błędne niezastosowanie skutkuje obrazą prawa materialnego. Tylko bowiem odwołanie się do tych reguł pozwala *in concreto* sprawdzić, czy jednoczynowy zbieg przepisów typizujących przestępstwa powszechne i wykroczenia powszechne odpowiada warunkom uzasadniającym

399 Zob. W. Wolter, *Reguły...*, s. 34 i n.; A. Spotowski, *Pomijalny...*, s. 45 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 298 i n.; J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1035 i n.

400 Zob. też J. Majewski, *Zbieg...*, s. 1045 i n.

zastosowanie szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej służącej do rozstrzygnięcia zewnętrznego jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących przestępstwo powszechne i wykroczenie powszechne.

Wskazane wyżej zasady odgrywają istotną rolę w procesie wartościowania tego samego czynu jako realizującego znamiona określone w przepisie typizującym wykroczenie oraz przepisie typizującym przestępstwo powszechne w przypadkach objętych koncepcją kontrawencjonalizacji. Zasada podziału podstaw odpowiedzialności represyjnej w przypadku tego modelu opiera się na założeniu, że zachowania charakteryzujące się tymi samymi cechami istotnymi powinny być wartościowane odmiennie w zależności od wywoływanych konsekwencji (skutku), mierzonych co do zasady wielkością wyrządzonego uszczerbku. W konsekwencji zakresy kryminalizacji wyznaczanej przez przepisy typizujące przestępstwa powszechne oraz wykroczenia powszechne pozostają w relacji wykluczania. Zachowanie sprawcy może bowiem co do zasady albo wywoływać skutek o większym rozmiarze, wówczas stanowi realizację znamion przewidzianych w przepisie typizującym przestępstwo powszechne i jednocześnie nie realizuje, z uwagi na przekroczenie górnego progu uszczerbku, znamion przewidzianych w przepisie typizującym wykroczenie powszechne lub odwrotnie. Problem jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne i wykroczenia powszechne w takim układzie procesowym nie występuje.

Rzecz jednak komplikuje się wtedy, gdy w zakresie odpowiedzialności przewidzianej w przepisie typizującym przestępstwo powszechne wykorzystywana jest konstrukcja czynu ciągłego, umożliwiająca połączenie w jeden czyn zabroniony dwóch lub więcej zachowań samoistnie stanowiących realizację znamion określonych w przepisie typizującym wykroczenie powszechne. Problem swoistego „rozdwojenia” przednormatywnych podstaw odpowiedzialności represyjnej w tego typu sytuacjach stanowił już przedmiot uwag przedstawionych powyżej. Przyjmując, że w takim wypadku nie jest wykluczone odwoływanie się do reguły kolizyjnej przewidzianej w art. 10 § 1 k.w., wskazać należy, iż także w tym zakresie przepis ten uzupełniany jest o elementy związane z powszechnie przyjmowanymi w prawoznawstwie regułami kolizyjnymi, zapobiegającymi nieuzasadnionej multiplikacji odpowiedzialności za ten sam czyn. Pozwala to twierdzić, że w sytuacji, gdy dwa lub więcej czynów (zachowań) popełnionych przez tego samego sprawcę realizuje

samoistnie znamiona wykroczenia objętego konstrukcją kontrawencjonalizacji, zaś powiązane węzłem ciągłości i wartościowane łącznie jako czyn ciągły wypełniają znamiona określone w przepisie typizującym przestępstwo powszechne z uwagi na wartość łącznie ustalonego uszczerbku, odwołując się do zasady konsumpcji przyjąć należy, iż odpowiedzialność za wykroczenia została wyłączona, albowiem przypisanie odpowiedzialności za popełnione w warunkach czynu ciągłego przestępstwo pozwoli oddać całą zawartość kryminalno-polityczną ocenianych zachowań, stanowiących elementy (części składowe) czynu ciągłego, służyć będzie realizacji wszystkich celów łączonych z przypisaniem odpowiedzialności, wymiarem kary oraz orzeczeniem środków karnych. Jakkolwiek w takich wypadkach zachowania stanowiące elementy czynu ciągłego nie tracą automatycznie statusu wykroczeń, to jednak dochodzi do wyłączenia odpowiedzialności za wykroczenia na zasadzie konsumpcji.

Modelowy układ oceny tego rodzaju sytuacji ulegać może pewnemu zaburzeniu, zwłaszcza wówczas, gdy stanowiące elementy czynu ciągłego zachowania realizujące samoistnie znamiona określone w przepisie typizującym wykroczenie powszechne zostaną prawomocnie osądzone zanim dojdzie do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności za popełnione w warunkach czynu ciągłego przestępstwo. W tych wypadkach pojawia się problem adekwatnej odpowiedzialności sprawcy wielu czynów stanowiących wykroczenia, traktowanych na płaszczyźnie prawa karnego powszechnego jako części składowe jednego czynu ciągłego. Prezentowane stanowiska zasadniczo można sprowadzić do radykalnie przeciwnych. Wedle jednego przypisanie odpowiedzialności za wielość wykroczeń popełnionych różnymi czynami, ocenianych samoistnie i z tego powodu realizujących jedynie znamiona wykroczenia objętego koncepcją kontrawencjonalizacji, aktualizuje zakaz związany z zasadą *ne bis in idem*. Zachowania stanowiące podstawę odpowiedzialności za popełnione w warunkach czynu ciągłego przestępstwo zostały już bowiem osądzone. Nie wydaje się, by dostatecznym uzasadnieniem dla przełamania tej zasady oraz ignorowania przesłanek zastosowania reguły kolizyjnej wyrażonej w art. 10 § 1 k.w. była potrzeba zwiększenia dolegliwości wymierzonej sprawcy. W istocie bowiem dążenie do ukarania sprawcy pozostających w wieloczynowym zbiegu wykroczeń dodatkowo za przestępstwo popełnione w warunkach

czynu ciągłego, obejmującego zachowania stanowiące ocenione już wcześniej wykroczenia, uzasadniane jest właśnie potrzebą zwiększenia surowości konsekwencji oraz wskazywaniem na nieuzasadnione korzystanie z bonusu odpowiedzialności za wykroczenia z jednoczesnym odwołaniem się do gwarancyjnej zasady *ne bis in idem*. Odstępstwa od tej zasady nie uzasadniają właściwości czynów stanowiących wykroczenia, są one bowiem identyczne jak właściwość czynu ciągłego zbudowanego na podstawie tych zachowań. Jedyną odmiennością jest wielkość uszczerbku, decydująca w ujęciu modelowym o zaliczeniu zachowania do kategorii wykroczeń lub przestępstw. Jeśli jednak jednoczynowy zbieg przepisów typizujących przestępstwa powszechne i wykroczenia powszechne może skutkować odpowiedzialnością opartą na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych wówczas, gdy jakieś cechy ocenianego czynu nie są objęte znamionami przestępstwa lub wykroczenia określonymi w zbiegających się przepisach typizujących, to wydaje się, że podstawowy warunek podwójnego ukarania nie jest spełniony w omawianym przypadku związanym z kontrawencjonalizacją i konstrukcją ciągłości popełnienia przestępstwa. Przyjęty w tym zakresie przez ustawodawcę model odpowiedzialności w art. 12 § 2 k.k. oraz art. 10a k.w. trudno tym samym uznać za uzasadniony. Pierwszy ze wskazanych przepisów stanowi, że: „odpowiada jak za jeden czyn zabroniony wyczerpujący znamiona przestępstwa ten, kto w krótkich odstępach czasu, przy wykorzystaniu tej samej albo takiej samej sposobności lub w podobny sposób popełnia dwa lub więcej umyślnych wykroczeń przeciwko mieniu, jeżeli łączna wartość mienia uzasadnia odpowiedzialność za przestępstwo”. Przepis art. 10a § 1 k.w. z kolei przesądza, że: „jeżeli czyn będący wykroczeniem, za które wymierzono karę lub środek karny, stanowi, wspólnie z innym czynem lub czynami, ze względu na łączną wartość mienia przestępstwo, za które wymierzono karę lub środek karny tego samego rodzaju, wykonuje się surowszą karę lub środek karny. Przepisy art. 10 § 1 zdanie drugie oraz § 2–4 stosuje się odpowiednio”. § 2 stanowi, że: „w wypadku dwóch lub więcej czynów będących wykroczeniami, o których mowa w § 1, za karę lub środek karny wymierzony za wykroczenie w rozumieniu § 1 uznaje się sumę kar lub środków karnych wymierzonych za te wykroczenia”.

Treść przepisów art. 12 § 2 k.k. oraz art. 10a k.w. odczytywana w kontekście przedstawionych powyżej rozważań dotyczących przesłanek zastosowania art. 10 § 1 k.w., a więc odwołania się w procesie wartościowania do ustawowej reguły kolizyjnej opartej na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych, wskazuje, że intencją ustawodawcy było stworzenie regulacji stanowiącej wyjątek lub odstępstwo od zasady *ne bis in idem*. Wynika to zarówno ze stylizacji art. 12 § 2 k.k., który modyfikuje przesłanki czynu ciągłego nie w sposób generalny, odnoszący się do wszystkich sytuacji popełnienia przez tego samego sprawcę dwóch lub więcej zachowań, lecz jedynie do przypadku, gdy zachowania kwalifikowane są jako wykroczenia umyślne przeciwko mieniu. Pomijając możliwe sposoby wykładni zwrotu „umyślne wykroczenia przeciwko mieniu” można stwierdzić, że obejmuje on także wypadki, gdy poszczególne zachowania zostały we właściwej procedurze uznane za umyślne wykroczenia przeciwko mieniu i przypisano za nie sprawcy odpowiedzialność oraz wymierzono karę. Ten też układ procesowy ma szczególne znaczenie w ramach prowadzonych w tym miejscu analiz. Wówczas bowiem oraz w sytuacji, gdy postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności za pozostające w wieloczynowym zbiegu wykroczenia zostało wszczęte wcześniej niż postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności za przestępstwo popełnione w warunkach czynu ciągłego składającego się z zachowań wartościowanych samoistnie jako wykroczenia, aktualizuje się problem naruszenia zasady *ne bis in idem* oraz *lis pendens*⁴⁰¹. Na objęcie zakresem regulacji przewidzianej w art. 12 § 2 k.k. przypadku, gdy stanowiące elementy czynu ciągłego zachowania zostały już ocenione jako wykroczenia i wymierzono za nie karę lub orzeczono środek karny, wskazuje uzupełniający ten przepis art. 10a § 1 k.w., w którym przewidziano szczególną regułę redukcyjną powiązaną z płaszczyzną wykonania kary i środków karnych. Jakkolwiek umożliwi ona złagodzenie konsekwencji podwójnego ukarania za ten sam czyn, to jednak nie niweluje wszystkich wątpliwości związanych z możliwością wykorzystywania w tych wypadkach konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych. Wiele wskazuje, że zasadniczym celem ustawodawcy wprowadzającego te rozwiązania było zwiększenie represyjności (punitowności)

401 Zob. P. Kardas, *Problem...*, s. 5 i n.; J. Giezek, P. Kardas, *Nowe uregulowanie...*, s. 36 i n.; J. Giezek, P. Kardas, *Zasada...*, s. 5 i n.

systemu prawa karnego. To zaś stanowić może podstawę do kwestionowania zawartej w nich regulacji z perspektywy konstytucyjnych, konwencyjnych i unijnych reguł gwarancyjnych. Skłania także do podejmowania wysiłku przeprowadzania wykładni w zgodzie z Konstytucją, która pozwala na ograniczenie zakresu regulacji zawartej w art. 12 § 2 k.k. do przypadków nienaruszających zasady *ne bis in idem*. Jest zupełnie zrozumiałe, że taki sposób wykładni uwzględniać powinien przesłanki zastosowania konstrukcji idealnego zbiegu jako podstawy rozstrzygania zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne oraz wykroczenia powszechne.

6. Model rozstrzygania tzw. zewnętrznego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz przestępstwa skarbowe albo wykroczenia skarbowe

Reguła kolizyjna wyrażona w art. 10 k.w. odnosi się wyłącznie do przypadków jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa powszechne oraz wykroczenia powszechne. Nie obejmuje natomiast jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne z przepisami typizującymi przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe. W tym zakresie wyłączność regulacyjną posiada Kodeks karny skarbowy, który w art. 8 przewiduje ustawową regułę kolizyjną obejmującą wszystkie przypadki zewnętrznego jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z innymi przepisami typizującymi przestępstwa lub wykroczenia. Z perspektywy podstaw teoretycznych, założeń kryminalno-politycznych konsekwencji regulacja przewidziana w art. 8 k.k.s. nie różni się istotnie od rozwiązania zawartego w art. 10 § 1 k.w. Z punktu widzenia prowadzonych rozważań istotne jest podkreślenie, że idealny zbieg czynów karalnych stanowi podstawę do rozstrzygania zbiegu przepisów typizujących wykroczenie powszechne oraz przestępstwo skarbowe, jak również przepisów typizujących wykroczenie powszechne oraz wykroczenie skarbowe. O ile w odniesieniu do zbiegu przepisów typizujących wykroczenie powszechne i przestępstwo skarbowe regulacja zawarta w art. 8 k.k.s. odpowiada modelowi wyrażonemu w art. 10 § 1 k.w., o tyle w zakresie odnoszącym się do zbiegu przepisów typizujących wykroczenie powszechne oraz wykroczenie skarbowe ma charakter szczególny.

W pozostałych przypadkach jednoczynowy zbieg przepisów typizujących wykroczenia powszechne, zarówno przewidzianych w tym samym (jednym) akcie prawnym, tj. części szczególnej Kodeksu wykroczeń, jak i określonych w innych ustawach jako tzw. pozakodeksowe wykroczenia rozstrzygany jest na podstawie tej samej szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej opartej na koncepcji eliminacyjnego zbiegu przepisów ustawy. Przyjęcie odmiennego modelu rozstrzygnięcia zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz wykroczenia skarbowe wymaga tym samym szczególnego uzasadnienia.

Jak można przypuszczać, niewiele w tym zakresie powiedziano na etapie prac projektujących k.k.s. z 1999 r., zasadniczą podstawą odmiennego uregulowania kwestii zbiegu jednoczynowego jest odmiennosc dóbr chronionych na podstawie przepisów powszechnego prawa wykroczeń oraz prawa karnego skarbowego. Nie podejmując w tym miejscu analizy teoretycznych założeń leżących u podłoża art. 8 k.k.s. w zakresie odnoszącym się do jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne i wykroczenia skarbowe, warto podkreślić, że zakres zastosowania reguły kolizyjnej opartej na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych powinien być w przypadku art. 8 k.k.s. identyczny jak w przypadku art. 10 § 1 k.w. Innymi słowy, odpowiedzialność za przestępstwo skarbowe i wykroczenie powszechne popełnione tym samym czynem tego samego sprawcy, jak i odpowiedzialność za wykroczenie powszechne i wykroczenie skarbowe popełnione tym samym czynem, może być uzasadniona jedynie wówczas, gdy zbiegające się przepisy typizujące różnią się zawartością treściową znamion w taki sposób, że co najmniej jeden z nich zawiera elementy charakteryzujące istotne cechy wartościowanego czynu, które nie zostały objęte znamionami drugiego ze zbiegających się przepisów typizujących. Ogólne podstawy możliwości stosowania idealnego zbiegu czynów karalnych nie ulegają bowiem żadnej zmianie jedynie z tego powodu, że przepis wyrażający ustawową regułę kolizyjną odnoszącą się do przypadków zewnętrznego jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących zawarty został w Kodeksie karnym skarbowym, zaś jednym z jego elementów treściowych jest to, że odnosi się do jednoczynowego zbiegu, w którym co najmniej jeden ze zbiegających się przepisów typizuje przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, pozostałe zaś zbiegające się przepisy typizują przestępstwa powszechne

lub wykroczenia powszechne. Pozwala to konstatować, że zakres zastosowania szczególnej ustawowej dyrektywy kolizyjnej odnoszącej się do zbiegu przepisów typizujących wykroczenia skarbowe i wykroczenia powszechne lub przestępstwa skarbowe i wykroczenia powszechne współwyznaczany jest przez powszechnie przyjęte w prawoznawstwie reguły kolizyjne, tj. zasady specjalności, subsydiarności i konsumpcji, a także procesowe narzędzia wyrażające zasady oportunistycznego ścigania. Nie istnieje żaden racjonalny powód uzasadniający zakwestionowanie powyższego twierdzenia.

W tej perspektywie po raz kolejny ujawniają się konsekwencje nieprzemyślanej uchwały SN z 24 stycznia 2013 r., w której stwierdzono, że: „reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 2 k.k.s.”⁴⁰². Nie powielając wielokrotnie przedstawianych w piśmiennictwie argumentów wskazujących na oczywistą wręcz błędność stanowiska wyrażonego w sentencji uchwały SN, wskazać należy, że komplikuje ono sensowne rozwiązywanie przypadków jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne z przepisami typizującymi przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe. Poważne potraktowanie stanowiska SN musiałoby bowiem prowadzić do stosowania konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych z art. 8 k.k.s. w każdym bez wyjątku przypadku zbiegu przepisów typizujących wykroczenie powszechne z przepisami typizującymi przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe. Brak możliwości odwołania się do reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym powoduje bowiem, że nie istnieje żaden mechanizm korygujący zakres zastosowania reguły wyrażonej w art. 8 k.k.s. Co więcej, oznacza, że przepis art. 8 k.k.s. jest jedynym narzędziem rozstrzygania przypadków zbiegu przepisów zamieszczonych w różnych aktach prawnych, zaś jego funkcja sprowadza się m.in. do wyłączenia możliwości wykorzystywania elementów składających się na powszechnie przyjmowane w prawoznawstwie reguły interpretacyjne, stanowiące element paradygmatu czy też kultury prawnej. Takie podejście dodatkowo komplikuje i tak złożony oraz daleki od doskonałości zestaw instrumentów służących do rozstrzygania zbiegu przepisów ty-

402 Uchwała składu 7 sędziów SN z 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12.

pizujących wykroczenia z innymi przepisami typizującymi oraz wieloczynowego zbiegu wykroczeń.

W charakterze podsumowania tej części rozważań w kontekście stanowiska wyrażonego w uchwale SN z 24 stycznia 2013 r. dotyczącego eliminacji z tej części systemu prawa fragmentu powszechnie obowiązującego paradygmatu interpretacyjnego, warto przytoczyć wyrażone w nieco innym kontekście stanowisko S. Wronkowskiej, wskazującej, że:

Kultura prawna jest swoistym środowiskiem prawa stanowionego. (...) Jest autonomiczna wobec władzy prawodawczej i upomina się o autonomię prawa. Zasady i reguły, które się na nią składają, chronią fundamentalne wartości prawa, takie jak pewność, jawność, zaufania w stosunkach między prawodawcą a adresatami stanowionych przez niego norm oraz chronią zdolność do kształtowania ładu społecznego. Jest zatem cennym dobrem. Wspólnota prawnicza, mimo że ją współtworzy, nie jest powołana, by dobrem tym dysponować, lecz by go strzec. Jesteśmy, jak prawnicy, przede wszystkim kustoszami kultury prawnej⁴⁰³.

Spoglądając na kontrowersje i ekstrawagancje w sferze zbiegu przepisów, warto pamiętać o tej zasadzie.

7. Zamiast podsumowania

Przedstawione powyżej rozważania umożliwiają przedstawienie szeregu uwag podsumowujących.

1. Regulacje dotyczące zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oparte są na koncepcji eliminacyjnego zbiegu przepisów, stanowiącej pozostałość po modelu rozstrzygnięcia kwestii zbiegu w okresie dwudziestolecia międzywojennego.
2. Rozwiązanie zawarte w art. 9 § 1 k.w. oparte jest na niewyrażonej wprost w ustawie, ale przyjmowanej *implicite* zasadzie zakazu multiplikacji czynów karalnych (wykroczeń powszechnych) przez multiplikację ocen opartych na pozostających w zbiegu wzorcach normatywnych opisanych w przepisach typizujących.
3. Regulacja ukierunkowana na eliminację zbiegających się przepisów nie ma swojego odpowiednika w pozostałych regulacjach zawartych

403 S. Wronkowska, *O stanowieniu...*, s. 15. Zob. też A. Grabowski, *Wprowadzenie...*, s. 23 i n.

w kodeksach określających podstawy odpowiedzialności za przestępstwa powszechne oraz przestępstwa i wykroczenia skarbowe.

4. Rozwiązanie jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne, oparte na kryterium surowości kary przewidzianej w zbiegających się przepisach typizujących wykroczenia powszechne, skutkuje niepełnym odzwierciedleniem w podstawie przypisania zawartości bezprawia ocenianego czynu, realizującego znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach typizujących.

5. Ustawowe rozwiązanie jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oparte jest na dwóch wyrażonych także *implicite* przesłankach, tj.:

- a. ustaleniu, że przedmiotem wartościowania jest jeden (ten sam) czyn tego samego sprawcy,
- b. ustaleniu, że zbiegające się do oceny tego czynu przepisy pozostają w rzeczywistym, uwzględnianym w procesie wartościowania zbiegu.

6. Ustalenie, że w konkretnym przypadku mamy do czynienia z jednym (tym samym) czynem wymaga przeprowadzenia skomplikowanych czynności opartych na wybranej metodzie oceny tożsamości czynu; to sprawia, że rozwiązanie oparte na konstrukcji eliminacyjnego zbiegu przepisów ustawy w tym zakresie nie wykazuje żadnych odmienności, a tym samym przewag nad koncepcją rozstrzygania jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia w oparciu o model kumulatywnej kwalifikacji.

7. Z uwagi na brak regulacji ciągłości popełnienia wykroczenia generuje dodatkowe trudności związane z wyznaczaniem podstawy wartościowania, albowiem tworzy ryzyko wykorzystywania pozaustawowej konstrukcji ciągłości wykroczenia, która modyfikować może konsekwencje wynikające z przyjętego przez ustawodawcę modelu rozstrzygania zbiegu przepisów typizujących wykroczenia.

8. Z uwagi na funkcje i cele zastosowanie reguły kolizyjnej przewidzianej w art. 9 § 1 k.w. wymaga uprzedniego sprawdzenia, czy ujawniający się jednoczynowy wewnętrzny zbieg przepisów typizujących wykroczenia powszechne nie może zostać rozwiązany za pomocą jednej z reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym; także w tym zakresie regulacja oparta na koncepcji eliminacyjnego zbiegu przepisów ustawy

nie różni się od modelu wykorzystującego koncepcję kumulatywnej kwalifikacji; nie charakteryzuje się także żadnymi nad alternatywnym modelem przewagami.

9. Z uwagi na pominięcie w podstawie kwalifikacji zbiegających się przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz uczynieniu podstawą przypisania przepisu przewidującego najsurowszą karę przepis art. 9 § 1 k.w. nie zawiera żadnych wskazówek dotyczących wyboru podstawy przypisania w sytuacjach, gdy w zbiegu pozostają przepisy typizujące przewidujące identyczne zagrożenie karą.

10. W związku z owym mankamentem zasadne byłoby rozważenie uzupełnienia treści art. 9 § 1 k.w. o regułę wyrażoną w art. 8 § 2 k.k.s., wskazującą, że w wypadkach, gdy zbiegające się przepisy przewidują zagrożenia takie same – skazanie następować powinno na podstawie przepisu typizującego, którego znamiona najpełniej charakteryzują czyn sprawcy.

11. W zakresie ustawowego rozwiązania odnoszącego się do wieloczynowego zbiegu wykroczeń powszechnych Kodeks wykroczeń oparty jest na swoistej i nad wyraz uproszczonej regulacji, przewidującej, że w takim wypadku orzeka się łącznie jedną karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu środków karnych na podstawie innych naruszonych przepisów.

12. Rozwiązanie zawarte w art. 9 § 2 k.w., ograniczone od strony proceduralnej, odnosi się bowiem jedynie do przypadków orzekania w przedmiocie odpowiedzialności za pozostające zbiegu rzeczywistym wykroczenia popełnione wieloma czynami przez sąd w ramach tego samego postępowania.

13. Regulacja przewidziana w art. 9 § 2 k.w. nie odnosi się tym samym do przypadku rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności za wieloczynowy rzeczywisty zbieg wykroczeń w ramach postępowania mandatowego; nie obejmuje także sytuacji odrębnego rozpoznawania przez sąd wniosków o ukaranie.

14. W wypadkach rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności za wieloczynowy zbieg wykroczeń w postępowaniu mandatowym oraz w różnych postępowaniach przed sądem, wyłączone jest z powodów

proceduralnych stosowanie mechanizmu redukcyjnego przewidzianego w art. 9 § 2 k.w., czego konsekwencją jest przypisanie odpowiedzialności za każde z popełnionych przez tego samego sprawcę wykroczeń, wymierzenie odrębnych kar i środków karnych, a następnie konsekwentne ich wykonanie.

15. Z uwagi na ograniczony zakres zastosowania mechanizmu redukcyjnego przewidzianego w art. 9 § 2 k.w. system wykazuje daleko idącą niespójność co do ustawowego sposobu rozstrzygania wieloczynowego zbiegu wykroczeń.

16. Zastosowanie reguły kolizyjnej przewidzianej w art. 9 § 2 k.w. skutkuje wymiarem jednej kary, dokonywanym łącznie za wszystkie przypisane sprawcy wykroczenia.

17. Regulacja zawarta w art. 9 § 2 k.w. odnosząca się do wieloczynowego zbiegu wykroczeń w sposób pozbawiony podstaw zrównuje konsekwencje zbiegu wieloczynowego z jednoczynowym zbiegiem przepisów typizujących, co wywoływać może wątpliwości teoretyczne, dogmatyczne i kryminalno-polityczne.

18. Reguła kolizyjna przewidziana w art. 9 § 2 k.w. lokuje redukcję na płaszczyźnie wymiaru kary za wieloczynowy zbieg wykroczeń, czego konsekwencją jest konieczność przypisania odpowiedzialności za każde ze zbiegających się wykroczeń odrębnie.

19. Z uwagi na założenia konstrukcyjne reguła przewidziana w art. 9 § 2 k.w. wykazuje pewne podobieństwa do ciągu przestępstw, gdzie także redukcja dokonuje się na poziomie wymiaru kary.

20. Z uwagi na pozostawienie poza zakresem reguły kolizyjnej wyrażonej w art. 9 § 2 k.w. przypadków rozstrzygania kwestii odpowiedzialności za wieloczynowy zbieg wykroczeń w postępowaniu mandatowym oraz w różnych postępowaniach przed sądem, do których nie stosuje się mechanizmu redukcyjnego polegającego na wymiarze łącznie jednej kary za wieloczynowy zbieg wykroczeń, mankamentem Kodeksu wykroczeń jest brak jakichkolwiek, chociażby szcątkowych regulacji umożliwiających połączenie i redukcję wielości kar orzeczonych za pozostające w wieloczynowym zbiegu wykroczenia.

21. Z uwagi na objęcie zakresem zastosowania reguły art. 9 § 2 k.w. wszystkich przypadków wieloczynowego zbiegu wykroczeń, co do których kwestie odpowiedzialności rozstrzyga się w ramach tego samego postępowania przed sądem, mankamentem tej regulacji jest brak jakichkolwiek wskazówek co do przesłanek orzekania łącznie jednej kary; z uwagi na zróżnicowanie przypadków wieloczynowego zbiegu wykroczeń, który może mieć postać zbiegu jednorodnego, zbiegu różnorodnego oraz zbiegu wykazującego daleko idące podobieństwo do czynu ciągłego z uwagi na ścisłe związki pomiędzy czynami realizującymi samodzielnie znamiona wykroczenia, istnienie wskazówek, szczególnych dyrektyw wymiaru łącznie jednej kary byłoby pomocne w prawidłowym rozstrzygnięciu tej kwestii w praktyce stosowania prawa.

22. Zastosowanie reguły przewidzianej w art. 9 § 2 k.w. wymaga uprzedniego ustalenia, że wieloczynowy zbieg wykroczeń ma charakter zbiegu realnego, uwzględnianego w procesie przypisania; co oznacza, że przed skorzystaniem z tej reguły organ stosujący prawo zobligowany jest do sprawdzenia, czy wieloczynowy zbieg ujawniający się *prima facie* nie ma charakteru pozornego lub pomijalnego, w tym także, czy nie znajduje do niego zastosowanie konstrukcja współukaranych wykroczeń uprzednich lub następczych.

23. Reguła kolizyjna odnosząca się do wieloczynowego zbiegu wykroczeń nie ma zastosowania do przypadków wieloczynowego zbiegu, w którym podstawą kwalifikacji poszczególnych czynów są w części przepisy typizujące wykroczenia powszechne, w części zaś przepisy typizujące wykroczenia skarbowe; w tym zakresie doszukiwać się można systemowych niespójności.

24. W zakresie jednoczynowego zbiegu zewnętrznego przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz przestępstwa powszechne Kodeks wykroczeń zawiera regułę kolizyjną opartą na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych.

25. Zastosowanie reguły przewidzianej w art. 10 § 1 k.w. wymaga uprzedniego stwierdzenia tożsamości czynu stanowiącego realizację znamion określonych w przepisie typizującym przestępstwo powszechne oraz wykroczenie powszechne.

26. Kwestia wyznaczania tożsamości czynu w przypadkach jednoczynowego zbiegu zewnętrznego przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz przestępstwa powszechne komplikuje się z uwagi na brak regulacji ciągłości wykroczenia oraz istnienie czynu ciągłego jako elementu normatywnego wyznaczającego podstawy wartościowania w sferze prawa karnego powszechnego.

27. Możliwość uznawania wielu czynów stanowiących samodzielne realizacje znamion wykroczenia powszechnego za czyn ciągły, składający się z tych czynów i stanowiący w sferze prawa karnego powszechnego jedną podstawę wartościowania, generuje szereg komplikacji, w tym także związanych z nakładaniem się na siebie regulacji przewidzianych w art. 10 § 1 k.w. oraz w art. 9 § 2 k.w.

28. Szczególne problemy ujawniają się w wypadkach wykorzystywania konstrukcji czynu ciągłego z art. 12 k.k. do wyznaczania jednej podstawy oceny kwestii odpowiedzialności za przestępstwo powszechne przy jednoczesnej realizacji znamion przez zachowania stanowiące elementy czynu ciągłego znamion wykroczenia powszechne, w sytuacji wykorzystywania koncepcji kontrawencjonalizacji.

29. Zastosowanie reguły kolizyjnej z art. 10 § 1 k.w. wymaga uprzedniego stwierdzenia, że zbieg jednoczynowy przepisów typizujących przestępstwo powszechne oraz wykroczenie powszechne nie ma charakteru pozornego lub pomijalnego; oznacza to konieczność wykorzystania na przedpolu zastosowania regulacji wyrażonej w art. 10 § 1 k.w. reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym.

30. Reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym odgrywają istotną rolę w procesie rozstrzygnięcia kwestii zbiegu zewnętrznego przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz przestępstwa powszechne wówczas, gdy w zakresie odpowiedzialności za wykroczenia mamy do czynienia z wielością czynów stanowiących samoistnie wykroczenia powszechne, w prawie karnym powszechnym zaś z wykorzystaniem konstrukcji czynu ciągłego umożliwiającej połączenie zachowań stanowiących wykroczenia powszechne w jeden czyn ciągły stanowiący podstawę oceny w kontekście odpowiedzialności za przestępstwo powszechne.

31. W zakresie zewnętrznego zbiegu jednoczynowego przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe szczególną ustawową dyrektywę kolizyjną zawarto w art. 8 k.k.s., opartym na koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych, z mechanizmem redukcyjnym na poziomie wykonania kary.

32. Reguła przewidziana w art. 8 k.k.s. odnosi się zarówno do jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenie powszechne i przestępstwo skarbowe (a więc w zakresie podobnym jak przewidziany w art. 10 § 1 k.w.), jak i do jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenie powszechne oraz wykroczenie skarbowe; przewidując dla obu odmian zbiegu jednoczynowego identyczne konsekwencje.

33. Przyjęcie, iż reguła kolizyjna z art. 8 k.k.s. odnosi się również do jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenie powszechne oraz wykroczenie skarbowe, powoduje rozwarstwienie systemowe w zakresie ustawowego modelu rozstrzygnięcia kwestii jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia; wyraźnie zaznacza się odmienność pomiędzy wewnętrznym jednoczynowym zbiegiem przepisów typizujących wykroczenia powszechne a zewnętrznym jednoczynowym zbiegiem przepisów typizujących wykroczenia powszechne oraz przepisów typizujących wykroczenia skarbowe; nie jest jasne, jakie przesłanki leżą u podłoża takiego rozróżnienia.

34. W aspekcie systemowym dramatyczne konsekwencje wywołuje stanowisko wyrażone w uchwale SN z 24 stycznia 2013 r., wykluczające możliwość stosowania reguł wyłączania wielości ocen w prawie karnym do przypadków uregulowanych w art. 8 k.k.s.; powoduje to niezrozumiałe i pozbawione podstaw rozwarstwienie sposobu rozstrzygnięcia jednoczynowego zbiegu zewnętrznego i wewnętrznego, a także fundamentalne różnice w sposobie rozstrzygnięcia zewnętrznego zbiegu jednoczynowego przepisów typizujących wykroczenia powszechne i przestępstwa powszechne, gdzie znajdują zastosowanie reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym (art. 10 § 1 k.w.) oraz zewnętrznego jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne i przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe, gdzie – z uwagi na stanowisko SN – nie znajdują zastosowania reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym (art. 8 k.k.s.).

35. Rozróżnienie sposobów rozstrzygania na podstawie szczególnej ustawowej reguły kolizyjnej przypadków jednoczynowego zbiegu zewnętrznego i wewnętrznego, a także fundamentalne różnice w sposobie rozstrzygania zewnętrznego zbiegu jednoczynowego przepisów typizujących wykroczenia powszechne i przestępstwa powszechne, gdzie znajdują zastosowanie reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym (art. 10 § 1 k.w.) oraz zewnętrznego jednoczynowego zbiegu przepisów typizujących wykroczenia powszechne i przepisów typizujących przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe, gdzie – z uwagi na stanowisko SN – nie znajdują zastosowania reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym (art. 8 k.k.s.), skutkuje poważnym zachwianiem spójności podejścia do sposobów i podstaw rozstrzygania zbiegu przyjmowanych w orzecznictwie; powoduje to niespójność systemu prawa represyjnego oraz niejednolitość orzecznictwa.

36. We wszystkich analizowanych przypadkach zbiegu przepisów oraz zbiegu wykroczeń aktualnie obowiązujące regulacje dalekie są od spójności; system mechanizmów redukcyjnych jest niezwykle zróżnicowany, w wielu wypadkach niespójny i niekoherentny, zwłaszcza gdy zestawia się rozwiązania materialno-prawne z regulacjami proceduralnymi; stosowanie tych rozwiązań, przy uwzględnieniu czasami ekstrawaganckiego stanowiska orzecznictwa, tworzy obraz chaosu i intuicjonizmu; nie ma wątpliwości, że jednym z pilniejszych zadań nauki prawa karnego jest opracowanie spójnej i teoretycznie poprawnej koncepcji systemu mechanizmów redukcyjnych oraz przygotowanie w tym zakresie niezbędnych propozycji zmian legislacyjnych; dotychczasowe modyfikacje wprowadzane do systemu, z uwzględnieniem zmian, które weszły w życie w dniu 1 lipca 2015 r., przynosiły ze sobą jedynie pogorszenie stanu mocno niespójnego systemu prawa represyjnego.

Summary

The study is devoted to the presentation of the theoretical grounds of regulations which serve as a basis for deciding on a one-act coincidence of regulations typifying contraventions, coincidence of regulations typifying contraventions with criminal provisions, as well as of regulations typifying common contraventions and common offences with regulations typifying fiscal contraventions and fiscal offences. It also covers the issue of real multi-offence coincidence of contraventions and the issue of continuity of committing a contravention. The above issues are presented from a systemic

perspective against the background of regulations contained in the Contravention Code, the Penal Code and the Fiscal Penal Code. It contains proposals of adaptive interpretation of the existing statutory solutions, including the concept of resolving cases of coincidence of regulations in the scope not regulated by the acts. It also presents areas requiring immediate amendment, together with proposals for specific statutory solutions.

Keywords

concurrency of regulations, concurrence of contraventions, continuity of a contravention, eliminative concurrence of regulations, cumulative concurrence of regulations, ideal concurrence of penal acts

Literatura

- Artymiak G., *O konstrukcji zbiegu idealnego – uwagi na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2015, nr 1.
- Błachnio-Parzych A., *Pozorny zbieg znamion przestępstwa i wykroczenia a zasada ne bis in idem w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Palestra” 2008, nr 9–10.
- Brożek B., *Myślenie. Podręcznik użytkownika*, Kraków 2016.
- Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989.
- Budyn-Kulik M., *Odpowiedzialność za czyn wypełniający znamiona przestępstwa i wykroczenia w orzecznictwie sądów powszechnych*, „Prawo w działaniu” 2016, nr 26.
- Dąbrowska-Kardas M., *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego*, Warszawa 2012.
- Duży J., *Zorganizowana przestępczość podatkowa w Polsce. Zwalczanie przestępczego nadużycia mechanizmów podatków VAT i akcyzowego*, Warszawa 2013.
- Giezek J., Kardas P., *Nowe uregulowanie ciągłości popełnienia przestępstwa i wykroczenia (art. 12 § 2 kodeksu karnego oraz 10a kodeksu wykroczeń)*, „Palestra” 2019, nr 1–2.
- Giezek J., Kardas P., *O modelach ciągłości przestępstwa oraz przejawach jej instrumentalizacji w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 7–8.
- Giezek J., Kardas P., *Zasada ne bis in idem a nowe regulacje ciągłości popełnienia przestępstwa*, „Palestra” 2019, nr 4.
- Grabowski A., *Wprowadzenie*, w: *Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa. Komentarz*, red. M. Florczak-Wątor, A. Grabowski, Kraków 2012.
- Grzegorzczak T., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Grzybowski S., w: *System Prawa Cywilnego*, t. I, red. S. Grzybowski, Wrocław 1985.
- Grzybowski S., *Wypowiedź normatywna i jej struktura formalna*, Kraków 1961.

- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Jakobs G., *Strafrecht. Allgemeiner Teil. Die Gerundlagen und die Zurechnungslehre*, Berlin – New York 1993.
- Jescheck H.-H., Weigend T., *Lehrbuch des Strafrechts. Allgemeiner Teil*, Berlin 1996.
- Kardas P., *Kilka uwag na temat materialnoprawnych i procesowych aspektów tożsamości czynu w prawie karnym. zarys problematyki i zagadnień spornych*, w: *Tożsamość czynu w prawie karnym*, red. P. Wiliński, R. Zawłocki, Warszawa 2021.
- Kardas P., *Problem reakcji na tzw. czyny przepołowione w świetle ciągłości popełnienia przestępstwa, konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych oraz zasady ne bis in idem*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 3.
- Kardas P., *Przestępstwo ciągłe w prawie karnym materialnym. Analiza konstrukcji modelowych na tle pojęcia czynu, zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw*, Kraków 1999.
- Kardas P., w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Kardas P., *Wymiar kary łącznej. Normatywne przesłanki wymiaru kary łącznej, czyli o kryteriach różnicowania zbiegu przestępstw. Charakter zbiegu przestępstw a kara łączna*, w: *System Prawa Karnego. Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017.
- Kardas P., *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011.
- Kuehl K., *Strafrecht. Allgemeiner Teil*, Muenchen 2000.
- Kulik M., *Przestępstwa współukarane w polskim prawie karnym*, Lublin 2021.
- Kulik M., w: *Kodeks wykroczeń*, red. P. Daniluk, Warszawa 2019.
- Kulik M., *Zbieg przepisów ustawy i zbieg wykroczeń*, w: *Reforma prawa wykroczeń*, t. I, red. P. Daniluk, Warszawa 2019.
- Lachowski J., w: I. Kosierb, S. Krajnik, J. Lachowski, J.M. Wojciechowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Leszczyński L., *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i orzecznictwo*, Kraków 2001.
- Łętowska E., *Zbieg norm w prawie cywilnym*, Warszawa 2002.
- Mąciór W., *Zbieg przepisów ustawy jako problem logiczny i prawny*, „Państwo i Prawo” 1975, nr 1.
- Majewski J., Kardas P., *Kilka uwag o kwestii tzw. rzeczywistego zbiegu przepisów w prawie karnym i sposobach jej rozstrzygnięcia*, w: *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga Jubileuszowa profesora Kazimierza Buchały*, red. A. Zoll, Z. Cwiąkański, M. Szewczyk, S. Waltoś, Kraków 1994.
- Majewski J., Kardas P., *Kilka uwag o tzw. rzeczywistym zbiegu przepisów*
- Majewski J., Kardas P., w: *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga Jubileuszowa profesora Kazimierza Buchały*, Kraków 1994.
- Majewski J., *Tak zwana kolizja obowiązków w prawie karnym*, Warszawa 2002.

- Majewski J., *Zbieg przepisów ustawy. Zagadnienia węzłowe*, w: *System Prawa Karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013.
- Marcinkowski W., *Zasada eliminacji w prawie wykroczeń*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2008, nr 3.
- Marcinkowski W., *Zbieg przestępstw i wykroczeń drogowych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2004, nr 1.
- Marek A., *Czyny współukarane na tle prawnej jedności przestępstwa*, w: *Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. J. Majewski, Toruń 2006.
- Marek A., w: *System Prawa Karnego. Tom 1. Zagadnienia ogólne*, red. A. Marek, Warszawa 2010.
- Michalska-Warias A., w: *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, red. T. Bojarski, LEX/el. 2022.
- Michalska-Warias A., w: T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, LEX/el 2022.
- Mozgawa M., w: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. M. Mozgawa, LEX/el 2009.
- Nawrocki M., *O konstrukcji wykroczenia ciągłego*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 1.
- Ohanowicz W., *Zbieg norm w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1963.
- Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
- Piotrowski M., *O rodzajach i odmianach niezgodności norm*, „Studia Filozoficzne” 1978, nr 11.
- Pleszka K., *Hierarchia w systemie prawa*, Kraków 1988.
- Pohl Ł., *Zbieg przepisów ustawy i zbieg przestępstw – próba uporządkowania pojęć*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, nr 1.
- Sakowicz A., *Zasada ne bis in idem w prawie karnym w ujęciu paneuropejskim*, Białyсток 2011.
- Schmidt K., *Zbieg przestępstwa prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości z niektórymi typami wykroczeń*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 11.
- Spotowski A., *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976.
- Stefański R.A., *Glosa do postanowienia SN z dnia 12.01.2001 r., III KKN 504/98*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2001, nr 9.
- Wolter W., *Kumulatywny zbieg przepisów ustawy*, Warszawa 1960.
- Wolter W., *Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961.
- Wróbel W., *Z problematyki tak zwanego pozornego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym*, w: *Zbieg przepisów i zbieg przestępstw w polskim prawie karnym. Materiały II Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2006.
- Wróbel W., *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003.
- Wróblewski J., *Logika praktyczna*, Warszawa 1987.
- Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.
- Wróblewski J., *Wartości a decyzja sądowa*, Warszawa 1973.

Piotr Kardas

Wronkowska S., *O stanowieniu i ogłaszaniu prawa oraz o kulturze prawnej*, „Państwo i Prawo” 2007, vol. LXII, nr 4.

Zieliński M., Ziemiński Z., *Uzasadnianie twierdzeń ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1998.

Ziemiński Z., *Problematyka ogólna zbiegu przepisów prawnych*, w: *Z teorii i filozofii Zygmunta Ziemińskiego*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2007.

Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.

Ziemski K., *Rola i miejsce reguł kolizyjnych w procesie dekodowania tekstu prawnego*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1978, nr 2.

Opracowanie jest rezultatem projektu badawczego *Nowy model prawa wykroczeń. Analiza teoretyczna, normatywna i empiryczna* finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach grantu OPUS 14, nr 2017/27/B/HS5/02137

Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość

Prezentowana monografia to kompleksowe spojrzenie na prawo wykroczeń w Polsce. Wypracowanie nowych założeń modelowych w zakresie prawa wykroczeń możliwe jest po wszechstronnej analizie jego miejsca w systemie prawa represyjnego oraz spojrzeniu na praktykę stosowania przepisów.

Autorzy analizują prawo wykroczeń z trzech perspektyw. Pierwsza to teoretyczne spojrzenie na prawo wykroczeń jako takie, aspekty normatywne prawa wykroczeń oraz istotne instytucje Kodeksu wykroczeń. Druga to prezentacja wyników badań aktowych dotyczących różnorodnych typów wykroczeń wraz z krytyczną analizą problemów, jakie rodzą w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Trzecia to krytyczne spojrzenie na przyszłość prawa wykroczeń w aspekcie modelowym, w kontekście rozwoju nowych technologii, szczególnych przepisów wymagających aktualizacji oraz wykroczeń, które jawią się jako żywe skamieniałości.

Prawo, którego zadaniem jest kształtowanie rzeczywistości społecznej, musi brać pod uwagę aktualny stan stosunków społecznych, otoczenie kulturowe i cywilizacyjne norm prawnych, a także stan dyskusji naukowej o jakości tworzenia i stosowania prawa represyjnego w państwie praworządym. Przedstawione w książce rozważania, zgrupowane pod hasłami: *Teoria – Praktyka – Przyszłość*, wyznaczają kierunki i ramy nowego modelu prawa wykroczeń w Polsce.

sklep.kipk.pl

sklep@kipk.pl

Facebook: KIPKfundacja

Instagram: kipkPRESS



Krakowski
Instytut
Prawa
Karnego
Fundacja

ISBN EBOOK: 978-83-959655-9-3